



PRAWO NOWYCH TECHNOLOGII

Stosowanie prawa autorskiego do dzieł stworzonych przy udziale AI

PRAWNIK W BIZNESIE

Nieustanne zapotrzebowanie kancelarii na praktyków prawa gospodarczego

FINANSE I INWESTYCJE

Zagadnienia prawne dotyczące inwestowania w złoto w Polsce

LEGAL ENGLISH – DARMOWY DOSTĘP DO FISZEK JĘZYKOWYCH

ksiegarnia.beck.pl

Strefa Studenta

2 + 1 Trzecia
książka
za 1 zł!

Twój kod: **NASTART**

Promocja obowiązuje w dniach
1-31 października 2024 r. w księgarni internetowej
i księgarniach stacjonarnych C.H.Beck. Obejmuje książki
z serii: Podręczniki Prawnicze, Repetytoria Becka, Skrypty
Becka, Studia Prawnicze, Prawo w pigułce.

Wysyłka w 24h

Cenimy Twój czas.
Zamówienia realizujemy
nawet w 24 godziny.

Darmowa dostawa

Przy zakupie za min. 250 zł
przesyłka gratis.

Odbiór osobisty

Odbierz zamówienie
w jednej z 8 księgarni
C.H.Beck.

Promocja na start



**Do zamówień
notes gratis!**

**Zamawiaj online
student.beck.pl**

Oferta e-booków

Natychmiastowy
dostęp do treści
książki.

Testy online

W książkach bezpłatny
dostęp do testów
prawniczych.

Klub Studenta

Dołącz i odbierz rabat
na książki dla studentów.

Studentko! Studencie!

Umiejętność sprawnego korzystania z systemów informacji prawnej stała się niezbędną w pracy każdego prawnika. Szybkie i trafne wyszukiwanie podstawy prawnej, orzecznictwa, właściwego komentarza czy wzoru pisma procesowego to ogromny atut **ułatwiający naukę oraz codzienną pracę** wszystkich sędziów, prokuratorów, adwokatów czy radców prawnych.

Specjalnie dla Ciebie, we współpracy z szeregiem polskich uczelni wyższych, przygotowaliśmy rozwiązanie pozwalające na logowanie się do Systemu Legalis bez konieczności zakładania indywidualnego konta użytkownika.

System Informacji Prawnej Legalis otwarty na Twojej uczelni!

Od swobodnego korzystania z zasobów Systemu Informacji Prawnej Legalis dzieli Cię jedynie kilka prostych kroków:

1 Połącz się z wydziałową siecią Internet



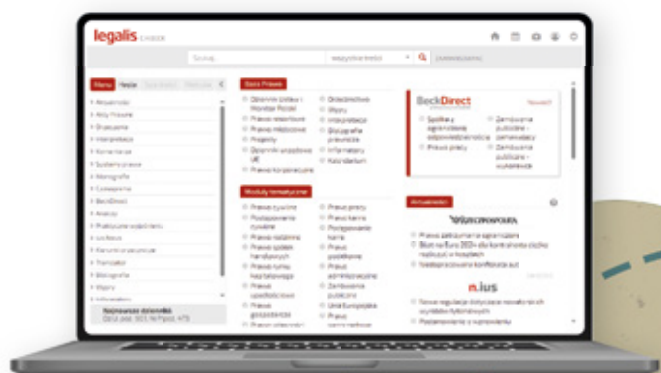
2 Wejdź na **legalis.pl**



3 Kliknij  IP
... i korzystaj!



Sprawdź listę uczelni oferujących dostęp do Systemu Legalis dla użytkowników sieci wewnętrznej na **legalis.pl/student**





Drogi Czytelniczki, Drodzy Czytelnicy!

Znaczenie edukacji prawnej podkreśla jedna z podstawowych zasad prawa wyrażona paremią *Ignorantia iuris nocet* (łac. Nieznajomość prawa szkodzi). My idziemy o krok dalej i mówimy: Znajomość prawa nie zaszkodzi! Co więcej prawo wcale nie musi być niezrozumiałe i nieprzystępne, wystarczy je przekazać w odpowiedni sposób i taki cel stawiamy sobie w nowej „Edukacji Prawniczej”, którą oddajemy właśnie w Wasze ręce.

Ci z Was, którzy nas regularnie czytają, zapewne zauważyli, że magazyn przeszedł ostatnio wizualną metamorfozę. Nowa szata graficzna to tylko początek, bo najważniejsze czeka na Was wewnątrz! Znajdziecie tu zarówno merytoryczne artykuły, które poszerzą Waszą wiedzę prawniczą, jak i praktyczne materiały, które pomogą przygotować się do egzaminów.

Zastanawiacie się, jak skutecznie przyswoić materialne prawo administracyjne i dobrze zdać ten jeden z trudniejszych przedmiotów do zaliczenia? Odpowiedzi szukajcie w wywiadzie z dr *Justyną Matusiak* i dr *Agnieszka Narożniak* z Uniwersytetu WSB Merito w Poznaniu. A może interesuje Was, czy warto „zainwestować” na studiach w prawo handlowe? Profesor *Andrzej Szumański* rozwieje Wasze wątpliwości, tłumacząc dlaczego niemal wszystkie kancelarie prawnicze „żyją” z prawa gospodarczego.

Świat przyspiesza, a cyfryzacja i nowe technologie stawiają przed nami coraz to nowe wyzwania prawne. W tym numerze nie mogło więc zabraknąć tematów związanych z AI i prawem autorskim. Dowiedziecie się, jakie problemy niesie ze sobą stosowanie prawa do dzieł stworzonych przy udziale sztucznej inteligencji oraz jak AI może wspomagać marketing prawniczy. Nie zapomnieliśmy również o znaczeniu języka angielskiego w pracy prawnika. W środku „Edukacji Prawniczej” znajdziecie nie tylko zadania z Legal English, ale także specjalny kod, który umożliwi darmowy dostęp do fiszek językowych online.

Jest już tradycją, że numer jesienny zawiera także solidną dawkę wiedzy dla tych, którzy dopiero rozpoczynają swoją przygodę ze studiami prawniczymi. Na dobry początek znajdziecie felieton studentki V roku prawa na UW, która obala popularne mity o studiowaniu tego kierunku oraz fragment tekstu z podręcznika „Wstęp do prawoznawstwa”, poświęcony wykładni prawa i rozumowaniu prawniczemu.

To tylko przedsmak tego, co czeka Was w naszym najnowszym numerze. Jesteśmy pewni, że każdy znajdzie coś, co wzbogaci jego wiedzę i umiejętności. A jeśli prawidłowo rozwiążecie konkursowy kasus, to czekają na Was także atrakcyjne nagrody!

Serdecznie zapraszamy do lektury i życzymy inspirujących odkryć na prawniczej ścieżce.

**Z pozdrowieniami,
Olga Błachnio
redaktor naczelna „Edukacji Prawniczej”**

PRAWO HANDLOWE

- Prawo w biznesie. Nieustanne zapotrzebowanie na prawników, którzy wspierają przedsiębiorstwa swoją specjalistyczną wiedzą prawną, prof. dr hab. *Andrzej Szumański s. 5*
- *Corporate governance* oczami *Kubusia Puchatka*, prof. dr hab. *Michał Romanowski s. 8*

PRAWO RZECZOWE

- Prawo rzeczowe w nowoczesnym ujęciu. O opodatkowaniu obrotu nieruchomościami i innych zagadnieniach, dr hab. *Aneta Kaźmierczyk s. 13*

PRAWO ADMINISTRACYJNE

- Kazusy i ćwiczenia czyli jak lepiej zrozumieć materialne prawo administracyjne – wywiad z *Justyną Matusiak* i *Agnieszka Narożniak*, doktorkami nauk prawnych z Uniwersytetu WSB Merito w Poznaniu **s. 21**

PRAWO CYWILNE

- Roszczenie o zachówek jako składnik majątku osobistego małżonka, *Denis Dudziński s. 26*

ROZWÓJ I KARIERA

- Zostań autorem magazynu „Edukacja Prawnicza” **s. 31**

LIFESTYLE

- Obalamy mity o studiowaniu prawa, *Weronika Widomska s. 32*

WSTĘP DO PRAWOZNAWSTWA

- Wykładnia prawa i rozumowanie prawnicze, dr hab. *Tatiana Chauvin*, dr hab. *Tomasz Stawecki*, prof. zw. dr hab. *Piotr Winczorek s. 35*

PRAWO RZYMSKIE

- Postępowanie kognicyjne, prof. dr hab. *Witold Wołodkiewicz*, prof. dr hab. *Maria Zabłocka s. 41*

EDUKACJA

- *Cross examination* – przesłuchanie krzyżowe na sali sądowej **s. 46**

INWESTYCJE

- Inwestowanie w złoto w Polsce – zagadnienia prawne, prof. *Rafał Adamus s. 47*

PRAWO NOWYCH TECHNOLOGII

- Problematyka stosowania prawa autorskiego do dzieł stworzonych przy udziale tzw. generatywnej sztucznej inteligencji, *Artur Piechocki*, *Katarzyna Gorzkowska s. 52*

ROZWÓJ I KARIERA

- Sztuczna inteligencja w marketingu. Szanse czy zagrożenia?, *Margarita Suchomłynowa s. 59*
- Kliniki Prawa. Zdobądź praktykę przez niesienie pomocy innym **s. 63**

ANGIELSKI DLA PRAWNIKÓW

- Legal English. Trening czyni mistrza! Ćwiczenia poziom B1–B2 **s. 64**
- 5 wskazówek praktyków dla początkujących prawników transakcyjnych pracujących w języku angielskim **s. 68**

KONKURS

- Rozwiąż kasus i wygraj pakiet nagród **s. 71**

WYBITNI PRAWNICY

- Biogram prof. dr hab. *Zbigniewa Radwańskiego s. 72*

REDAKTOR NACZELNA: Olga Błachnio

KOLEGIUM REDAKCYJNE: Mikołaj Burchard, Przemysław Polański, Karolina Rostalska, Joanna Wielgosz, Lucyna Wyciskiewicz-Pardej

SKŁAD I ŁAMANIE: Urszula Szkuta-Kruk

PROJEKT OKŁADKI: Urszula Szkuta-Kruk

KOREKTA: Jolanta Straszewska

ADRES REDAKCJI:

Wydawnictwo C.H.Beck, ul. Bonifraterska 17, 00-203 Warszawa

☎ 22 33 77 600 @edukacjaprawnicza@beck.pl @edukacjaprawnicza.pl

WYDAWCA: Wydawnictwo C.H.Beck

NAKŁAD: 12 000 egz.

DZIAŁ OBSŁUGI KIENTA:

@ e-mail: dz.handlowy@beck.pl ☎ tel.: 22 31 12 222

DZIAŁ MARKETINGU I REKLAMY:

Olga Błachnio

@ e-mail: olga.blachnio@beck.pl ☎ kom. 696 537 004

UWAGA:

Wersja papierowa jest wersją pierwotną czasopisma.

PRAWO W BIZNESIE

NIEUSTANNE ZAPOTRZEBOWANIE NA PRAWNIKÓW, KTÓRZY WSPIERAJĄ PRZEDSIĘBIORSTWA SWOJĄ SPECJALISTYCZNĄ WIEDZĄ PRAWNĄ

Nie wymaga większej argumentacji teza, że prawo handlowe jest dyscypliną, w którą warto „zainwestować” na studiach. *Clara non sunt interpretanda!* Spraw oczywistych nie poddaje się interpretacji. Jednakże, gdyby któryś z Czytelników miał jakiegokolwiek wątpliwości, to wystarczy powiedzieć, że niemal wszystkie kancelarie prawnicze, polskie i zagraniczne, sieciowe czy butikowe, „żyją” z prawa handlowego czy szerzej z prawa gospodarczego, ponieważ obsługują one biznes.



AUTOR

prof. dr hab. Andrzej Szumański, adwokat, współtwórca projektu Kodeksu spółek handlowych, a także kilku nowelizacji KSH, w tym regulacji prawa holdingowego

Innymi słowy, jeżeli ktoś zamierza być w przyszłości praktykiem prawa, nie jest zaś wyłącznie zainteresowany prawem karnym, administracyjnym czy w ramach cywilistyki tylko prawem rodzinnym bądź spadkowym albo fascynującymi naukami historyczno-prawnymi bądź filozofią czy teorią prawa, to jest niejako „skazany” na prawo handlowe, a więc na prawo o biznesie oraz – co najważniejsze – musi poznać prawo dla biznesu.

SŁOWO O HISTORII

Polskie prawo prywatne (cywilne) w następstwie uchwalenia w roku 1964 Kodeksu cywilnego przyjęło zasadę jedności prawa cywilnego, a więc zasadę wspólnej regulacji prywatno-prawnej dla gospodarki (relacji między przedsiębiorcami) oraz poza nią, w przeciwieństwie do zasady dualizmu prawa cywilnego, czyli istnienia obok siebie dwóch odrębnych kodeksowych regulacji prawnych, tj. Kodeksu handlowego oraz Kodeksu cywilnego (Kodeksu zobowiązań), jak to miało miejsce w Polsce przed II wojną światową i po wojnie do 1964 r. Polski Kodeks handlowy z 1934 r. składał się z dwóch ksiąg pt. „Kupiec” oraz „Czynności handlowe”. Tłumacząc to na współczesny język prawniczy – w księdze pierwszej była mowa o podmiotach prawa handlowego, a więc o przedsiębiorcach, na czoło których wybijały się spółki handlowe, takie jak: spółka jawna, komandytowa,

spółka z o.o. oraz spółka akcyjna. Księga druga dotyczyła natomiast czynności handlowych, a więc przede wszystkim umów zawieranych w gospodarce.

CODZIENNOŚĆ PRAWNIKA

Obecnie od strony dydaktycznej w szeroko rozumianych katedrach prawa handlowego wykłada się umowy gospodarcze, wchodząc w takie specjalistyczne materie, jak: prawo umów budowlanych, prawo bankowe, ubezpieczeniowe, rynku kapitałowego itd. Natomiast centralne miejsce w tej dydaktyce zajmują spółki handlowe, których mamy dzisiaj aż 7. Są to: spółka jawna, partnerska, komandytowa, komandytowo-akcyjna, spółka z o.o., prosta spółka akcyjna i na końcu spółka akcyjna. Fakt ten należy uznać za w pełni zrozumiały, gdyż spółki handlowe stanowią podstawową formę prawną prowadzenia działalności gospodarczej w krajach gospodarki rynkowej, a więc także w Polsce. Dlatego też trudno sobie wyobrazić możliwość sprawnego funk-

cjonowania prawnika świadczącego swe usługi dla przedsiębiorców w związku z prowadzoną przez nich działalnością gospodarczą bez dogłębnej znajomości prawa spółek handlowych. Mimo że

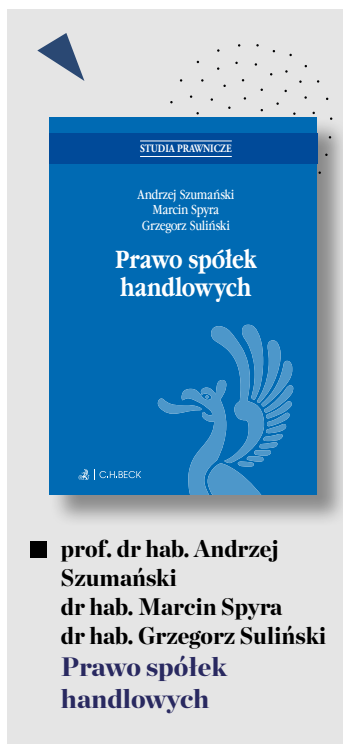
**TRUDNO SOBIE WYOBRAZIĆ MOŻLIWOŚĆ SPRAWNEGO
FUNKCJONOWANIA PRAWNIKA ŚWIADCZĄCEGO SWE
USŁUGI DLA PRZEDSIĘBIORCÓW W ZWIĄZKU Z PROWADZONĄ
PRZEZ NICH DZIAŁALNOŚCIĄ GOSPODARCZĄ BEZ DOGŁĘBNEJ
ZNAJOMOŚCI PRAWA SPÓŁEK HANDLOWYCH.**

każdy prawnik kancelaryjny, adwokat, radca prawny może mieć określoną specjalizację, to jednak musi znać i swobodnie się poruszać w materii spółek handlowych.

To samo dotyczy sędziego orzekającego w sprawach gospodarczych czy notariusza, którego klientami są spółki handlowe. Nie można też nie wspomnieć członków zarządów, rad nadzorczych spółek kapitałowych, którzy nawet jeżeli nie są prawnikami, to materia spółek handlowych stanowi podstawę w wykonywaniu ich mandatów.

Z CZEGO SIĘ UCZYĆ, ABY SIĘ NAUCZYĆ

Spółki handlowe są uregulowane w prawie polskim w odrębnej ustawie, tj. Kodeksie spółek handlowych z 15.9.2000 r., który od dnia wejścia w życie był wielokrotnie nowelizowany, doczekując się aż dwóch tekstów jednolitych z racji nadmiaru zmian. To właśnie ten Kodeks stanowi podstawę podręcznika autorstwa *A. Szumańskiego, M. Spyry i G. Sulińskiego* pt. „Prawo spółek handlowych”. Wspomniany podręcznik w swym założeniu jest adresowany do wielu odbiorców, a więc nie tylko do studentów prawa, ale także do funkcjonujących w swoich zawodach sędziów gospodarczych, adwokatów, radców prawnych, notariuszy, a tym samym aplikantów sędziowskich, adwokackich, radcowskich czy notarialnych, nie wspominając o wspólnikach (akcjonariuszach) spółek czy o członkach ich organów (zarządów, rad nadzorczych). W związku z tym nie może to być podręcznik zbyt ogólny, powierzchowny, ograniczający się tylko do przedstawienia podstawowych informacji o spółkach handlowych w Polsce. Musi on bowiem omawiać szczegóły, a zwłaszcza te które wywoływały rozbieżne interpreta-



■ **prof. dr hab. Andrzej Szumański**
dr hab. Marcin Spyra
dr hab. Grzegorz Suliński
Prawo spółek handlowych

cje doktryny prawa i judykatury, dotykając istotnych kwestii pojawiających się w biznesie, a więc niemających przez to charakteru wyłącznie tzw. kazuśw akademickich, które z zasady nigdy nie pojawiają się w praktyce. Z drugiej strony podręcznik ten, mimo swej niemałej objętości (835 stron), nie jest – zdaniem jego Autorów – zbyt obszerny, tak aby stracił on na swej komunikatywności i przez nadmierną szczegółowość był zrozumiały jedynie dla wąskiej grupy specjalistów.

PRZYSTĘPNIE I WYCZERPUJĄCO

Praktyczne podejście podręcznika nakazuje prowadzić wykład prawa spółek handlowych po-

szczególnymi ich typami, którym są poświęcone odrębne rozdziały, zaczynając od spółek osobowych w ich kolejności kodeksowej, tj.: spółka jawna, spółka partnerska, spółka komandytowa i spółka komandytowo-akcyjna aż do spółek kapitałowych, tj. spółki z o.o., prostej spółki akcyjnej i spółki akcyjnej. Praktyk funkcjonujący tylko w spółce z o.o. niekoniecznie musi zgłębiać tajemnice spółek osobowych czy innych spółek kapitałowych. Dlatego też poszczególne typy spółek są omówione w sposób wyczerpujący, a nie zaś techniką odesłania, co z kolei byłoby dopuszczalne w spółkach osobowych, np. przez wykazanie tylko specyfiki spółki partnerskiej czy komandytowej w stosunku do spółki jawnej jako modelowej spółki osobowej.

Poza zakresem podręcznika jest spółka cywilna, gdyż nie jest ona spółką handlową, zaś jej znaczenie praktyczne (w postaci zajęcia miejsca spółki jawnej) nie jest już tak duże jak na początku polskiej transformacji gospodarczej. Tak samo nie są omawiane tzw. spółki szczególne, a więc np. spółki z udziałem Skarbu Państwa, spółki komunalne, spółki będące instytucjami finansowymi, gdyż ich szczególna regulacja nie jest objęta zakresem KSH. Dotyczy to także spółek uregulowanych prawem europejskim, a więc m.in. spółki europejskiej czy europejskiego zrępowania interesów gospodarczych.

Zgodnie natomiast z treścią KSH w podręczniku, w formie odrębnych rozdziałów, omówione jest łączenie się, podział i przekształcenie spółek handlowych z uwzględnieniem też ich transgranicznych regulacji w tymże Kodeksie, a także przedstawiono prawo grup spółek (prawo holdingowe).

PODEJŚCIE SYSTEMOWE

Ze względu na racje dydaktyczne każda spółka handlowa została omówiona według tego samego bądź podobnego schematu, o ile pozwalają na to odrębności systemowe spółek osobowych w sto-



W prawie spółek handlowych w każdym typie spółek występują te same grupy interesu (ci sami „gracze”), tj. wspólnicy czy akcjonariusze, sama spółka, wierzyciele spółki, w przypadku zaś spółek kapitałowych ponadto członkowie ich organów, tj. zarządu, rady nadzorczej albo rady dyrektorów. W prawie holdingowym pojawia się dodatkowo interes grupy spółek, interes spółki dominującej oraz interes spółki zależnej.

sunku do spółek kapitałowych. Umożliwia to Czytelnikowi poznanie różnic między poszczególnymi typami spółek, na co podręcznik zwraca uwagę przy przedstawianiu każdej spółki handlowej. Jest to więc podejście systemowe. Dogłębna lektura podręcznika musi prowadzić do wniosku, że mimo tych różnic poszczególne typy spółek handlowych mają wiele wspólnego,

ustawodawca zaś stara się powielać określony schemat regulacyjny. Trudno się temu dziwić, skoro w prawie spółek handlowych w każdym typie spółek występują te same grupy interesu (ci sami „gracze”), tj. wspólnicy czy akcjonariusze, sama spółka, wierzyciele spółki, w przypadku zaś spółek kapitałowych ponadto członkowie ich organów, tj. zarządu, rady nadzorczej albo rady dyrektorów. W prawie holdingowym pojawia się dodatkowo interes grupy spółek, interes spółki dominującej oraz interes spółki zależnej. Analiza regulacji danego typu spółki handlowej z perspektywy ochrony poszczególnych grup interesu pełni istotną rolę w tym podręczniku oraz reprezentuje właściwe podejście do analizy prawa prywatnego.

ZMIENNOŚĆ PRAWA – NIESTABILNOŚĆ BIZNESU

Bolączką prawa polskiego, w tym niestety także prawa spółek handlowych, jest jego zbyt częsta zmienność, a tym samym brak stabilizacji w biznesie. Mimo że polskie prawo spółek handlowych zachowuje standardy rozwiązań prawnych, z których duża część ma za sobą nawet ponad stuletnią tradycję, to w ostatnich latach mieliśmy do czynienia z eksplozją zmian KSH. Nie były to zmiany doprecyzowujące prawo, ale zmiany systemowe, wprowadzające nowe instytucje prawne albo całkowicie zmieniające dotychczasowe.

Tytułem przykładu należy wymienić obowiązkową dematerializację akcji spółek akcyjnych niepublicznych (prywatnych), która praktycznie „wywróciła” dotychczasowe kanony prawa akcyjnego (nowela KSH z 30.8.2019 r., która weszła w życie 1.3.2021 r.), wprowadzenie nowego typu spółki kapitałowej w postaci prostej spółki akcyjnej (nowela KSH z 19.7.2019 r., która weszła w życie 1.9.2023 r.) uregulowanej aż w 134 obszernych artykułach, wprowadzenie prawa grup spółek (nowela z 9.2.2022 r., która weszła w życie 13.10.2022 r.) oraz ostatnia nowela KSH z 16.8.2023 r., wchodząca w życie 15.9.2023 r., która zawiera regulację transgranicznego

podziału spółki oraz transgranicznego przekształcenia spółki, nie mówiąc o zmianach regulacji fuzji krajowych czy podziału spółki.

”

Mimo, że polskie prawo spółek handlowych zachowuje standardy rozwiązań prawnych, z których duża część ma za sobą nawet ponad stuletnią tradycję, to w ostatnich latach mieliśmy do czynienia z eksplozją zmian KSH.

Wszystkie te zmiany są omówione w podręczniku, który z chwilą pojawienia się na półkach księgarskich staje się najbardziej aktualnym podręcznikiem prawa spółek handlowych w Polsce.

PRAKTYCY W PRAWIE I BIZNESIE

Autorami podręcznika są samodzielni pracownicy naukowo-dydaktyczni Katedry Prawa Gospodarczego Prywatnego Uniwersytetu Jagiellońskiego, zajmujący się od początku polskiej transformacji gospodarczej prawem spółek handlowych. Jako adwokaci czy radcowie prawni świadczą usługi prawne dla różnych spółek handlowych, zasiadając także w ich organach (radach nadzorczych). Profesor dr hab. *Andrzej Szumański* jest adwokatem, współtwórcą projektu Kodeksu spółek handlowych, a także kilku nowelizacji KSH w tym regulacji prawa holdingowego. Doktor hab. *Marcin Spyra* jest radcą prawnym. Prowadził własną Kancelarię Radcy Prawnego, która obsługiwała spółki prawa polskiego i angielskiego. Doktor hab. *Grzegorz Suliński* jest adwokatem i parterem w Kancelarii Adwokackiej Eliaszy i Sulińskiego w Krakowie. Autorzy zatem są praktykami, stosując na co dzień wspomniane prawo, co pozwala postawić tezę, że jest im ono znane nie tylko z książek. ●

- W środku podręcznika A. Szumańskiego, M. Spyry i G. Sulińskiego pt. „**Prawo spółek handlowych**” znajdziesz kartę zdrapkę, która zawiera świetny bonus, czyli gratisowy dostęp do testów prawnych online.

testy prawnicze
CHBECK

Dostęp do testów z prawa handlowego i gospodarczego na 3 miesiące.

Wejź na testy-prawnicze.pl/kod i aktywuj dostęp.

Termin na aktywację kodu upływa 31.10.2026 r.
ISBN 978-83-8366-102-7

Po zarejestrowaniu kodu ze zdrapki na stronie testy-prawnicze.pl otrzymasz darmowy 3-miesięczny dostęp do testów z zakresu prawa handlowego i gospodarczego.

MIMO RÓŻNIC POSZCZEGÓLNE TYPY SPÓŁEK HANDLOWYCH MAJĄ WIELE WSPÓLNEGO, USTAWODAWCA ZAŚ STARA SIĘ POWIELAĆ OKREŚLONY SCHEMAT REGULACYJNY.

CORPORATE GOVERNANCE OCZAMI KUBUSIA PUCHATKA

Problematyka *corporate governance* należy do najbardziej złożonych zagadnień prawa spółek. Przenika ona życie codzienne spółki, konflikty w niej, jej wzloty i upadki. Odżywa regularnie wraz z kolejnym skandalem na rynkach finansowych, na którym tracą majątki akcjonariusze, wierzyciele i pracownicy spółki, a w przypadku spółek „zbyt dużych, aby upaść” – społeczeństwo.



AUTOR

prof. dr hab. Michał Romanowski, wykładowca prawa cywilnego, handlowego i rynku finansowego na WPiA Uniwersytetu Warszawskiego

Definicji *corporate governance* jest tak wiele, i tak „uczonych”, że jego idea się zamazuje. Moja magistrantka, obecnie magister i aplikantka adwokacka Pani *Katarzyna Zarzycka* napisała pod moim kierunkiem w Katedrze Prawa Handlowego na WPiA UW pracę magisterską pt. „*Corporate governance oczami Warrena Buffeta*”¹. Zainspirowany tytułem pracy mojej Podopiecznej postanowiłem napisać esej o *corporate governance*, ale tym razem oczami *Kubusia Puchatka*. Chciałbym ukazać, że ideę *corporate governance* opisuje jeden z cytatów z „*Kubusia Puchatka*”: „Trochę Względów, trochę Troski o Innych. W tym cała rzecz. Tak przynajmniej mówią”². Wystarczy, że zarządzający wykażą trochę względów i trochę troski o właściciela. W tym cała rzecz z *corporate governance* od czasów Kompanii Wschodnioindyjskiej (1600–1858).

BO WYPADEK TO DZIWNA RZECZ...

Większość osób przypomina sobie o *corporate governance*, gdy wydarzy się skandal na rynkach finansowych lub uczestniczy w konflikcie korporacyjnym. *Kubuś Puchatek* skomentowałby to zapewne tak: „**Bo wypadek to dziwna rzecz... Nigdy go nie ma póki się nie zdarzy**”. W naturę społeczeństw jest wpisane, że gospodarki upadają z powodu korupcji, wszechobecnego interwencjonizmu państwowego, populizmu rządzących, a korporacje z powodu oszustw i malwersacji, czyli nieuczciwości tzw. białych

kołnierzyków (*white collar crimes*). Jak mawiał Milton Friedman, ludzie dzielą się na *good, bad and between*. Niestety nadal zbyt dużo jest tych *bad* i *between*, którzy są podatni na grzech chciwości. Jaka jest tego przyczyna? Lecząc jakiś czas temu do Nowej Zelandii m.in. śladami „Władcy pierścieni” i „*Hobbita*”, przeglądałem w „*Harvard Business Review*” artykuł autorstwa *Mary Joe White* – byłej szefowej U.S. Securities and Exchange Commission. Jej zdaniem skazanie na karę więzienia CEO, CFO, członka rady nadzorczej, maklera, audytora, prawnika, doradcy finansowego wywiera porażający efekt odstraszący. Większość tzw. białych kołnierzyków prowadzi bowiem bardzo wygodne życie. Cenią sobie wolność oraz prawa wolnościowe. Przystępstwa „białych kołnierzyków” (oszustwa podatkowe, kreatywna księgowość, *insider trading*) wydają się nierzeczywiste dlatego, że nie „widać” konkretnej, znanej z imienia i nazwiska ofiary. Tak jak w GetBack, gdzie mamy tysiące osób poszkodowanych, pomimo obecności tam większościowego akcjonariusza Abris i jego nominatów w radzie nadzorczej. Motywacją „białych kołnierzyków” jest chciwość, chęć szybkiego zarobku dużych pieniędzy najlepiej w młodym wieku, co

”

Zdaniem byłej szefowej U.S. Securities and Exchange Commission, skazanie na karę więzienia CEO, CFO, członka rady nadzorczej, maklera, audytora, prawnika, doradcy finansowego wywiera porażający efekt odstraszący.

skłania ich do „chodzenia na skrót” na koszt dawców kapitału. Z tym łączy się ich ego, bo sukces finansowy, w dodatku osoby wykształconej, daje atrakcyjny status towarzyski, społeczny. Nie dość, że inteligentny, elokwentny, to jeszcze bogaty i młody, a jeżeli do tego przystojny... Zapomina się, że fundamentem jest, aby był uczciwy.

¹ Praca ta została wyróżniona w konkursie „Przeglądu Prawa Handlowego” na najlepsze prace magisterskie z dziedziny prawa handlowego za nowatorskie podejście do objaśniania idei *corporate governance*, niepublikowana na moment publikacji felietonu. Opublikowana w 2021 r. nakładem Wydawnictwa C.H.Beck.

² Wszystkie śródtytuły i cytaty w tekście z *Kubusia Puchatka* są cytatami z książki „*Kubuś Puchatek*” autorstwa *Alana Aleksandra Milne’a*.

”

Codziennie otwieramy poranne gazety, strony internetowe i mimo istnienia surowych kar znowu czytamy o skandalu korporacyjnym. Skandale na rynkach finansowych pojawiają się z regularnością od ponad 200 lat.

NIE DZIWI SIĘ, JEŻELI JUTRO SPADNIE PORZĄDNY GRAD...

Nie sędzę, że sama kara więzienia pełni wystarczającą funkcję odstraszającą. Wywołuje ona wrazenie, ale często „plotkarskie”, i nie rozwiązuje problemu. Nadmierna represja narusza zasadę proporcjonalności (sprawiedliwości). Wywołuje sprzeciw oraz negatywne efekty uboczne (paraliż zarządzających przed podejmowaniem uzasadnionego ryzyka wpisanego w ich decyzje). Nieuchronność kary w rozsądnym wymiarze wywiera lepsze skutki. Nie dostrzega się, że wielu z „białych kołnierzyków”, którzy odnieśli sukces, nie akceptuje porażki. Pomimo że sytuacja rynkowa obraca się przeciwko nim, nadal chcą być postrzegani jako ludzie sukcesu. Z wysokiego konia upadek jest bolesny. Przejście z wygodnego życia do życia osoby, która sporządza co miesiąc budżet swoich wydatków, licząc każdy z nich, okazuje się dla „białych kołnierzyków” z grupy *between* i *bad* wizją bardziej odstraszającą niż surowa kara więzienia. Perspektywa końca wielkiego domu, apartamentu, drogich wakacji, samochodów, nocnego życia, najdroższych restauracji, drogich garniturów, butów, bycia celebrytą i moralistą na temat *corporate governance* w mediach, na konferencjach i w towarzystwie jawi się przerażająco. Ludzka pamięć jest słaba. Wypiera to, co złe. Nad zdarzeniami, które nie dotyczą nas, na chwilę zatrzymujemy się, czasami od-
damy się refleksji, porozmawiamy ze znajomymi. Wielu jednak zachowuje się tak, jakby ich to nie mogło spotkać. Mówią: „uda nam się”, kalkulują ryzyko. W końcu obawa przed

utrata statusu człowieka sukcesu zaślepią rozsądek. Wreszcie nie widzą nic złego w tym, co robią. Nie słuchają *Kubusia Puchatka*, który przestrzega: „**Nie dziw się, jeżeli jutro spadnie porządnny grad, rozsądzie się zamieć i lichowie co. To, że dziś jest ładnie, jeszcze nic nie znaczy.**”

To jest zaledwie ja-kiś ślad pogody”.

Codziennie otwieramy poranne gazety, strony internetowe i mimo istnienia surowych kar znowu czytamy o skandalu korporacyjnym.

I zastanawiamy się, dlaczego to znowu się wydarzyło. Dlaczego dopuścili do tego rada nadzorcza spółki, większościowy akcjonariusz, nadzorca na rynku, giełda, audytor, prawnik, a wreszcie sam rynek. Po chwili wraca codzienność i sytuacja się powtarza. Można napisać obszerne case study z przypadków z przeszłości. Skandale na rynkach finansowych pojawiają się z regularnością od ponad 200 lat.

„SĄ TACY, CO POTRAFIĄ, I TACY, CO NIE POTRAFIĄ”

Co robimy? Prawodawcy uchwalają nowe prawo typu Sarbanes-Oxley, czyniąc je coraz bardziej kazuistycznym, skomplikowanym, niespójnym, a w praktyce totalnie nieefektywnym. Kazuistyka wypiera miejsce na stosowanie

klauzul generalnych typu uczciwość w obrocie, dobry obyczaj, lojalność itp. Kazuistyka sprzyja temu, aby termin „uczciwość” był wypierany w aktach prawnych

przez termin „niedozwolony”. Gdy ktoś zrobi coś nieuczciwego, co nie znajduje się na liście klauzul niedozwolonych, to werdykt brzmi, że nie naruszył prawa. Czytaj – zachował się nieuczciwie w sposób zgodny z prawem. A przecież tylko słusznym, a więc uczciwym sprawom prawo sprzyja. Popularny jest w Polsce pogląd, że nie należy mieszać tego, co jest niedozwolone prawem, i tego, co jest nieuczciwe. W myśl tego stanowiska nieuczciwość należy do pojęć pozaprawnych, których nie należy wprowadzać do systemu prawa pozytywnego. Prawo pozytywne powinno posługiwać się wyłącznie normami, które zakazują

określonego zachowania lub nakazują je bez odwoływania się do tak „niejasnych” kryteriów, do jakich należy uczciwość. *Short version* brzmi: „zachował się nieuczciwie w sposób zgodny

z prawem” (sic!). Okazuje się, że nowe prawo nie eliminuje kolejnych skandali, o których czytamy w porannych wiadomościach. Skandale korporacyjne były, są i będą, bo ludzie dzielą się na *good*, *bad* i *between*. Kolejny „biały kołnierzyk” będzie zakładał, że jemu się uda.

„DOKĄD TAK PĘDZISZ, STOJĄC”

Parafrazując *Kubusia Puchatka*: „Prawo pędzi z sankcjami, stojąc”. Można i trzeba wyjaśniać funkcję *corporate governance*, licząc, że ludzie zaczną rozumieć, iż nie jest to *corporate governance in books*, ale *in action*. Krótsze teksty i wykłady, seminaria, konferencje dają większą szansę dotarcia z kagankiem oświaty. Trudno przeczytać kilkusetstronicową książkę o *corporate governance*. Trzeba zarażać wiedzą, licząc na to, że ci, którzy ją zdobędą, przekażą dalej. Trzeba mówić nie tylko do rzeczy, ale i do ludzi, a w szczególności do tych, którzy są *between*. Trzeba promować słowa prof. *Władysława Bartoszewskiego*: „Warto być uczciwym, choć nie zawsze się to opłaca. Opłaca się być nieuczciwym, ale nie warto”. Krót-

**PARAFRAZUJĄC
KUBUSIA PUCHATKA:
„PRAWO PĘDZI
Z SANKCJAMI,
STOJĄC”.**

**IDEĘ CORPORATE GOVERNANCE
ROZUMIELI JUŻ JEZUS, SZEKSPIR
I ADAM SMITH.**



Od menedżerów korporacji, zarządzających raczej cudzymi niż swoimi pieniędzmi, nie można oczekiwać, że będą dbać o fundusze z taką samą czujnością, z jaką dbają o swoje pieniądze wspólnicy spółek prywatnych.

ki tekst daje szansę nawiązania swoistej konwersacji z Czytelnikiem. Mniej naprawdę często znaczy więcej. Nie wystarczy karać, trzeba cierpliwie edukować, wyjaśniać – tylko przez wielokrotne powtarzanie. Trzeba być jednak cierpliwym. Od *Kubusia Puchatka* dowiadujemy się: „A rzeka płynęła bardzo powoli, bo wcale jej się nie spieszyło, aby dostać się tam, dokąd wiedziała, że i tak zdąży”.

„MYŚLENIE NIE JEST ŁATWE, ALE MOŻNA SIĘ DO NIEGO PRZY- ZWYCZAĆ”

Z *corporate governance* jest problem. Idea istnieje od chwili oddzielenia zarządzania korporacją od jej własności i rozwija się wraz z rozwojem koncepcji ograniczonej odpowiedzialności korporacji i jej właścicieli wobec wierzycieli do wartości majątku korporacji. Definicji *corporate governance* jest tak wiele, i tak „uczonych”, że ci, do których trzeba dotrzeć z przekazem (osoby z grupy *between*), spadają do grupy *bad*, zamiast awansować do grupy *good*. Ideę *corporate governance* rozumieli już *Jeżus*, *Szekspir* i *Adam Smith*. Trzy zupełnie różne osoby, trzy zupełnie różne historie, ale każda z nich w różnym czasie i w różnym kontekście rozpoznała naturę *corporate governance*. Brzmi to jak fantazja, ale jest „link” łączący *Jeżusa*, *Szekspira* i *Adama Smitha*. „Link” ten nazywa się... kontekst.

W Ewangelii św. Łukasza (rozdział 16 wiersz 2) *Jeżus* mówi do swoich uczniów: „Pewien bogaty człowiek miał rządcę, którego oskarżono przed nim, że trwoni jego majątek. Przywołał go do siebie i rzekł mu: »Cóż to słyszę o tobie? Zdad sprawę z twego zarządu, bo już nie będziesz mógł być rządcą«. **To jest corporate governance.**

W pierwszym akcie w pierwszej scenie utworu *Szekspira*

„Kupiec wenecki” kupiec *Antonio* wdycha:

„W istocie, nie wiem, dlaczegom tak smutny.

Już mam dość tego, i wy też podobno.

Lecz skąd to przyszło, jakem w ten stan popadł,

Co on ma znaczyć, z czego powstał (...).”

Jego przyjaciel *Solarino* odpowiada:

„Umysł twój błąka się po oceanie,

Gdzie twe galery, dumnie prężąc żagle, (...)

Z góry na drobny lud kupiecki patrzą (...).”

Kupiec widział, jak jego bogactwo odpywa w dal. Musiał zaufać i powierzyć zarządzanie nim kapitanowi statku. **To jest corporate governance.**

Adam Smith już w 1776 r. zidentyfikował problem związany z oddzieleniem własności od zarządzania, ostrzegając, że: „Od menedżerów korporacji, zarządzających raczej cudzymi niż swoimi pieniędzmi, nie można oczekiwać, że będą dbać o fundusze z taką samą czujnością, z jaką dbają o swoje pieniądze wspólnicy spółek prywatnych. (...) Dlatego w zarządzanie działalnością korporacji zawsze w mniejszym lub większym stopniu musi wkraść się rozrzutność i niedbalstwo”. **To jest corporate governance.**

Kubus Puchatek mawiał: „Jestem tu, gdzie stoję, ale jeśli się ruszę, to mogę się zgubić”.

„SĄ TACY, CO MAJĄ ROZUM, A SĄ TACY, CO GO NIE MAJĄ, I JUŻ”

The Business Roundtable, organizacja zarządzających (CEOs) największych amerykańskich spółek giełdowych, wydała 19.8.2019 r. manifest w sprawie nowego rozumienia celu korporacji. CEOs oświadczyli, że maksymalizacja wartości dla akcjonariuszy nie może być jedynym celem spółki. CEOs mówią: „Każdy z naszych interesariuszy jest kluczowy. Zobowiązujemy się dostarczać wartość dla każdego z nich, budując w ten sposób przyszły sukces naszych spółek, naszych społeczności oraz naszego kraju”. Manifest ten odebrano jako zerwanie z doktryną *shareholder value* kojarzoną z *Miltonem Friedmanem*, który twierdził, że: „Społeczna odpowiedzialność biznesu polega wyłącznie na wykorzystywaniu jego zasobów i angażowaniu się w działania ukierunkowane na zwiększanie zysków w granicach gry opartej na zasadzie otwartej, wolnej i uczciwej konkurencji”. *Milton Friedman* ukazuje, czym jest *corporate governance*. Jednak amerykańscy CEO nie lubią odpowiedzialności przed akcjonariuszami, nie lubią odpowiedzialności w ogóle. Praktyczne przełożenie manifestu amerykańskich CEOs spowoduje, że staną się oni odpowiedzialni wyłącznie przed Bogiem i historią, a to zaproszenie do hazardu moralnego. **To jest przeciwieństwo corporate governance.**

Zdumiewa jednak poparcie, które ów manifest zdobywa w wielu kręgach, pomimo że badania empiryczne dowodzą, iż przyczyną skandali na rynkach finansowych nie jest relatywizowanie celu korporacji przez odniesienie go do mglistego w świetle odpowiedzialności prawnej menedżerów (a przez to atrakcyjnego dla nich) kryterium społecznej odpowiedzialności biznesu. Przyczyną zawsze była nieuczciwość i niestaranność zarządzających i rad nadzorczych przy współudziale audytorów i doradców finansowych, a czasami doradców prawnych wobec akcjonariuszy ze szkodą także dla wierzycieli i pracowników spółki. Przyczyną nie były krótko- czy długoterminowa strategia spółki, brak idei CSR, ale przestępstwa „białych kołnierzyków” oraz brak nadzoru właścicielskiego. Warto zadedykować amerykańskim CEO i popierającym ich manifest zwierzenie *Kubusia Puchatka*: „Lubię rozmawiać z Królikiem, bo Królik mówi wyraźnie o rzeczach wyraźnych, jak na przykład: Już pora na śniadanie lub Misiu, zjedz coś...”.

„PAMIĘTAŁEM, ALE POTEM, GDY STARAŁEM SIĘ PRZYPOMNIEĆ, TO ZAPOMNIAŁEM”

A teraz wersja krótsza, aby nie zapomnieć. Każdy biznes ma CEO. Każdy biznes ma właściciela. W niektórych przypadkach osoba właściciela jest skomplikowana (państwo, inwestorzy instytucjonalni – pasywni i aktywni, anonimowi akcjonariusze w spółce publicznej). Poszukiwanie znaczenia *corporate governance* to poszukiwanie właściciela korporacji. Czasami niełatwo ustalić, kto jest tym właścicielem. *Corporate governance* dąży do odnalezienia rzeczywistego, a nie formalnego właściciela spółki, a więc osoby, której pieniądze zostały zainwestowane w spółkę, w tym za pośrednictwem inwestorów instytucjonalnych (fundusze, a raczej zarządzający funduszami inwestycyjnymi). Jeżeli znajdziemy właściciela, wówczas staje się jasne, że funkcją *corporate governance* jest określenie sposobu kontroli przez właściciela, jak jego majątkiem, zgromadzonym w formie organizacyjnej, jaką jest spółka, zarządza CEO. *Corporate governance* określa reguły, wedle których właściciel kontroluje zarządzanie jego majątkiem, oraz reguły zarządzania tym majątkiem przez CEO. Celem, do jakiego dąży *corporate*

CELEM, DO JAKIEGO DĄŻY CORPORATE GOVERNANCE, JEST ODNALEZIENIE WŁAŚCICIELA, KTÓRY ZACHOWUJE SIĘ JAK WŁAŚCICIEL PIZZERII.

”

Problemem jest, jeżeli w korporacji, pomimo istnienia formalnych struktur, każdy myśli wyłącznie o własnym interesie, a nikt nie dba o sprawę korporacji jak właściciel pizzerii.

governance, jest odnalezienie właściciela, który zachowuje się jak właściciel pizzerii. Zachowanie właściciela pizzerii symbolizuje najczystsza ideę *corporate governance*, ponieważ w pizzerii... nie występuje problem *corporate governance*. Właściciel i CEO to ta sama osoba, a więc nie ma okazji do konfliktu interesów. Doskonała jedność. Właściciel pizzerii myśli całą dobę o pizzy. Myśli o satysfakcji swoich klientów, o smaku pizzy, o cieście, o sosie pomidorowym, o serze i innych dodatkach. Prawdziwy właściciel myśli wyłącznie o swoim biznesie i zarządza nim aktywnie. Biznes to jego życie. Na dobre i na złe. **To jest idea *corporate governance*.**

Problem zaczyna się, kiedy rola właściciela i CEO rozchodzi się, a bezpośredni kontakt między CEO a właścicielem staje się coraz trudniejszy i wręcz zanika, kiedy właściciel nie zna swojego CEO, a CEO nie zna właściciela. Do tego dochodzi problem rady nadzorczej, akcjonariuszy i zarządzających funduszami, dla których obecność w korporacji opisuje mechanizm „być, aby

być” i „wejść, aby wyjść”. Problemem jest, jeżeli w korporacji, pomimo istnienia formalnych struktur, każdy myśli wyłącznie o własnym interesie, a nikt nie dba o sprawę korporacji jak właściciel pizzerii.

„TROCHĘ WZGLĘDÓW, TROCHĘ TROSKI O INNYCH...”

Kubus Puchatek miał wielką pokorę wobec siebie. Kiedy usłyszał: „Puchatku, nie masz ani krzty rozumu”, odpowiedział: „Wiem o tym”. Ilu z nas tak by odpowiedziało? Jednocześnie *Puchatek* wyznawał, że: „**Kiedy jest się Misiem o Bardzo Małym Rozumku i Myśli się o Rozmaitych Rzeczach, to okazuje się czasami, że rzeczy, które zdawały się bardzo proste, gdy miało się je w głowie, stają się całkiem inne, gdy wychodzą z głowy na świat i inni na nie patrzą**”. *Kubus Puchatek* jest bardzo mądrym misiem. Jego myśli są nie tylko ponadczasowe, dotyczą spraw uczuciowych i wielu obszarów ludzkiego życia, ale – jak się okazuje – mają w sobie wielki ładunek mądrości, z którego może korzystać *corporate governance*. Definicja *corporate governance* w ujęciu *Kubusia Puchatka* brzmi: „**Trochę Względów, trochę Troski o Innych. W tym cała rzecz. Tak przynajmniej mówią**”. •

■ Tekst pochodzi z książki prof. dr hab. Michała Romanowskiego **Słusznym sprawom prawo sprzyja. Zbiór felietonów z lat 2012-2021**



PRAWO HANDLOWE I GOSPODARCZE

JAK NAJLEPIEJ PRZYGOTOWAĆ SIĘ DO EGZAMINU?

1



UCZ SIĘ Z PODRĘCZNIKÓW

Choć bywają obszerne, to gwarantują kompleksowe opracowanie i dobre uporządkowanie materiału. Dzięki temu unikniesz powstawania luk w swojej wiedzy przez pominięcie istotnego zagadnienia.



2

ĆWICZ I POWTARZAJ Z REPETYTORIAMI I PIGUŁKAMI

Znajdziesz w nich tylko wybrane zagadnienia, ale także wiele praktycznych przykładów, testów oraz gotowych rozwiązań i odpowiedzi. Pozwolą ci one sprawdzić, ocenić i uzupełnić ewentualne braki w przygotowaniu do egzaminu i utrwalić wiedzę.

3



BĄDŹ NA BIEŻĄCO Z TEKSTAMI USTAW

Prawo zmienia się w tempie ekspresowym, dlatego warto mieć pod ręką aktualne teksty ustaw.

PRAWO RZECZOWE W NOWOCZESNYM UJĘCIU.

O obrocie nieruchomościami i innych zagadnieniach

Prawo rzeczowe odgrywa istotną rolę zarówno w życiu prywatnym, jak i w stosunkach gospodarczych. W prywatnoprawnych stosunkach prawnorzeczowych szczególnego znaczenia nabiera nabywanie nieruchomości lokalowych w celu zaspokojenia potrzeb mieszkaniowych. Spoglądając natomiast przez pryzmat obrotu gospodarczego zauważamy, że zarówno w skali mikro, jak też makro kluczową dla niego pozycję zajmują stosunki własnościowe.

Istota i waga prawa rzeczowego regulującego własność i inne prawa majątkowe nie mogą więc zostać niezauważone. Dopóty zatem człowiek i świat pozostanie materialny, dopóki stosunki prawnorzeczowe, które dotyczą właśnie materii, pozostaną immanentną częścią zainteresowania każdego prawnika.

TRZY WAŻNE ZAŁOŻENIA

Autorzy najnowszego na rynku podręcznika z zakresu prawa rzeczowego, wydanego przez C.H.Beck w 2024 r., podejmują problematykę stosunków prawnorzeczowych, uwzględniając trzy podstawowe założenia.

Po pierwsze, przedstawiono w pracy **pełny zakres materii prawa rzeczowego**, jednak w kontekście dydaktycznej funkcji podręcznika.

Po drugie, możliwość spojrzenia na instytucje prawa rzeczowego w kontekście ich stosowania umocowana została przez zamieszczenie w podręczniku **rozważań dotyczących zasad, jakimi należy się kierować przy dokonywaniu wykładni regulacji prawa rzeczowego**. Dla zainteresowanych jeszcze szerszym spojrzeniem na instytucje prawa rzeczowego zaprezentowano w podręczniku także krótki rys rodowodu tych instytucji, uwzględniający idee ich ukształtowania.

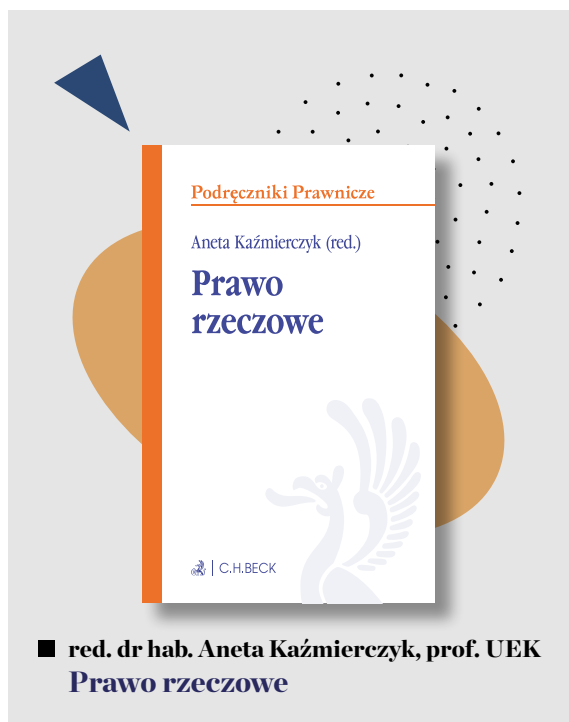
Po trzecie, z uwagi na to, że – jak już wspomniano – prawo rzeczowe odgrywa znamienitą rolę zarówno w stosunkach prywatnych, jak i w stosunkach gospodarczych, materia prawa rzeczowego została ukazana również **na tle instytucji elementarnych dla obrotu gospodarczego, a w szczególności obrotu nieruchomościami**. Zainteresowani takim spojrzeniem na prawo rzeczowe będą mogli zapoznać się z informacjami ukazującymi instytucje prawa rzeczowego przykładowo w kontekście problematyki nabywania nieruchomości lokalowych, działalności deweloperskiej czy też problematyki opodatkowania obrotu nieruchomościami. **Takie ujęcie wyróżnia podręcznik na tle innych dostępnych na rynku.**

Autorzy podręcznika pt. „Prawo rzeczowe”, pod redakcją naukową dr hab. *Anety Kaźmierczyk*, prof. UEK – starają się wyjść naprzeciw oczekiwaniom studentów, którzy szukają praktycznej wiedzy, której nabycie umożliwi im w przyszłości dobry start zawodowy i ułatwi sprawne poruszanie się w atrakcyjnych merytorycznie i finansowo profesjach prawniczych.

Poniżej przedstawiamy przykładowe krótkie fragmenty podręcznika wyodrębnione z jego części poświęconych zagadnieniom związanym z obrotem nieruchomościami. Rozpoczynając od kwestii powiązanych z nabywaniem lokali mieszkalnych czy też użytkowych (odrębnej własności lokalu), poprzez problematykę prawa deweloperskiego, rękopis dotyczy nabywania nieruchomości aż po zagadnienia opodatkowania obrotu nieruchomościami.

ODRĘBNA WŁASNOŚĆ LOKALI

Ustanowienie odrębnej własności lokalu stanowi istotne w skutkach prawnych zdarzenie prawne. Przypomnieć tu należy, że z chwilą ustanowienia odrębnej własności pierwszego lokalu w danej nieruchomości gruntowej zabudowanej (nieruchomość macierzysta), nieruchomość ta ulega przekształceniu poprzez podział na 3 części – 3 nieruchomości: nieruchomość lokalową (wyodrębnioną), nieruchomość niewyodrębnioną (tzw. złożoną nieruchomość lokalową) oraz nieruchomość wspólną.



■ red. dr hab. *Aneta Kaźmierczyk*, prof. UEK
Prawo rzeczowe

W polskim porządku prawnym istnieją **enumeratywnie** wskazane **sposoby wykreowania odrębnej własności lokalu**, która może powstać na skutek **czterech zdarzeń prawnych**¹:

- 1) umowy zawartej między współwłaścicielami nieruchomości oraz między właścicielem a nabywcą lokalu (art. 8 WłLokU);
- 2) jednostronnej czynności prawnej właściciela (art. 10 WłLokU);
- 3) orzeczenia sądu znoszącego współwłasność nieruchomości (art. 11 WłLokU);
- 4) z mocy prawa (art. 17¹⁸ SpMieszkU i art. 1000 § 4 KPC).

WPIS DO KSIĘGI WIECZYTEJ DLA ODRĘBNEJ WŁASNOŚCI LOKALU

Do powstania odrębnej własności lokalu, a zatem i nieruchomości wspólnej, niezbędny jest w trzech pierwszych wymienionych przypadkach wpis do księgi wieczystej dla odrębnej własności lokalu (**wpis o charakterze konstytutywnym**)². W tych też przypadkach konieczne jest założenie nowej księgi wieczystej i wpisanie w niej odrębnej własności lokalu.

Natomiast w czwartym przypadku księgi wieczyste założone dla spółdziel-

czych własnościowych praw do lokali przekształcają się w księgi wieczyste dla nieruchomości lokalowych, gdzie wpis ma znaczenie jedynie deklaratoryjne.

Konstytutywny wymóg wpisu odrębnej własności lokalu do księgi wieczystej jest uzasadniony z uwagi na okoliczność, że z fizycznego punktu widzenia wyodrębnienie lokalu nie jest ostre, jak też ze względu na szczególnie złożoną sytuację prawną nieruchomości lokalowych. Sytuacja ta jest wyjątkowo skomplikowana w przypadku sukcesywnego wyodrębniania poszczególnych lokali w budynku. W przypadku bowiem nieruchomości lokalowych materialne pojęcie nieruchomości pokrywać się będzie, co do zasady, z pojęciem wieczystoksięgowym, bowiem dla każdego wyodrębnionego lokalu zakłada się odrębną księgę wieczystą. Jednakże, w myśl art. 24 ust. 1 KWU, odrębne księgi wieczyste prowadzi się dla wyodrębnionych lokali, jak też dla nieruchomości, z której nastąpiło ich wyodrębnienie. W związku z powyższym z chwilą założenia księgi wieczystej dla pierwszego wyodrębnionego lokalu **dotychczasowa księga wieczysta staje się księgą prowadzoną dla dwóch nieruchomości**. Po pierwsze, będzie to nieruchomość złożona z samodzielnych niewyodrębnionych lokali wraz z pomieszczeniami do nich przynależnymi, stanowiąca własność dotychczasowego właściciela, a po drugie – będzie to nieruchomość wspólna, stanowiąca współwłasność wszystkich właścicieli lokali wyodrębnionych i niewyodrębnionych.

UMOWA O USTANOWIENIE ODRĘBNEJ WŁASNOŚCI LOKALU

Umowa o ustanowienie odrębnej własności lokalu może być zawarta przez współwłaścicieli nieruchomości albo przez właściciela (współwłaścicieli) nieruchomości i nabywcę lokalu³. Umowa taka może zostać zawarta również przez współwłaścicieli budynku uprawnionych z użytkowania wieczystego do gruntu i właściciela budynku uprawnionego z użytkowania wieczystego do gruntu z nabywcą lokalu.

Umowa zawierana przez współwłaścicieli stanowi szczególny rodzaj umowy zniesienia współwłasności przez podział polegający na ustanowieniu odrębnej własności lokali⁴. Jej skutkiem jest podział dotychczasowej nieruchomości i powstanie nowych nieruchomości lokalowych oraz nieruchomości wspólnej właścicieli lokali.

Umowa zawierana z nabywcą jest odmianą umowy przeniesienia własności nieruchomości, której

specyfika wyraża się w tym, że w chwili zawierania umowy jej przedmiot jeszcze prawnie nie istnieje. Jest to zatem **umowa przeniesienia własności rzeczy przyszłej** (umowa zobowiązująco-rozporządzająca), w której skutek rzeczowy nastąpi z chwilą powstania lokalu jako odrębnej nieruchomości – wpisu w księdze wieczystej.

Umowa o ustanowienie odrębnej własności lokalu [zarówno zawierana przez współwłaścicieli nieruchomości, jak i przez właściciela (właścicieli) nieruchomości i nabywcę lokalu] musi być zawarta **w formie aktu notarialnego**. Zastrzeżenie formy aktu notarialnego jest tu konsekwencją zasady, że przeniesienie własności nieruchomości powinno nastąpić w takiej właśnie formie. Jak wskazano, dla powstania odrębnej własności lokalu konieczny jest jeszcze **wpis do księgi wieczystej**⁵.

Treść umowy o ustanowieniu odrębnej własności lokalu musi określać **rodzaj, położenie i powierzchnię lokalu i pomieszczeń do niego przynależnych oraz wielkość udziału we współwłasności nieruchomości wspólnej**⁶. Jeżeli budynek, w którym ustanawiana jest odrębna własność lokalu, wzniesiony jest na gruncie oddanym w **użytkowanie wieczyste**, umowa musi określać również udział w prawie użytkowania wieczystego gruntu.

Fakultatywnie w treści umowy mogą zostać określone: **sposób zarządu nieruchomością wspólną lub sposób korzystania z niej**. Jeżeli zostaną one w umowie określone, to w razie sukcesywnego wyodrębniania własności lokali, sposoby te wiążą kolejnych nabywców lokali. W sytuacji braku określenia zarządu w treści umowy obowiązywał będzie sposób zarządu określony w ustawie czy też obowiązywała będzie zasada, zgodnie z którą każdy ze współwłaścicieli ma prawo do posiadania i korzystania z całej nieruchomości wspólnej.



Umowa o ustanowienie odrębnej własności lokalu, która jest zawierana zarówno przez współwłaścicieli nieruchomości, jak i przez właściciela (właścicieli) nieruchomości i nabywcę lokalu, musi być zawarta w formie aktu notarialnego.

¹ Wyr. SN z 26.7.2000, I CKN 869/00, OSNC 2001, Nr 1, poz. 15; post. SN z 14.11.2006 r., II CSK 221/06, Legalis.

² Wyr. SN z 9.11.2011 r., II CSK 104/11, Legalis; wyr. SA w Katowicach z 5.3.2014 r., I ACa 1024/13, Legalis.

³ Post. SN z 2.7.2009 r., V CSK 15/09, OSNC-ZD 2010, Nr A, poz. 14.

⁴ Post. SN z 3.12.1998 r., II CKN 77/98, Legalis.

⁵ Wyr. SN z 25.7.2001 r., I CKN 372/00, Legalis.

⁶ Wyr. SN z 3.9.2009 r., I CSK 6/09, OSNC-ZD 2010, Nr A, poz. 23.



Na mocy ustawy deweloperskiej utworzono także Deweloperski Fundusz Gwarancyjny, na który deweloperzy mają obowiązek dokonywać wpłat składek w wysokości do 1% od wartości brutto lokalu mieszkalnego lub domu.

Do umowy o ustanowieniu odrębnej własności lokalu dołącza się **załącznik**. W myśl art. 2 ust. 5 WłLokU jako załącznik do umowy dołącza się rzut odpowiednich kondygnacji budynku, na którym zaznacza się lokale wraz z pomieszczeniami do nich przynależnymi.

Skutkiem wykreowania odrębnej własności lokalu (zawarcia umowy i wpisu do księgi wieczystej) stanowi powstanie wspólnoty mieszkaniowej. Z uwagi na to, że dochodzi tu do zawarcia umowy pomiędzy współwłaścicielami, powstanie odrębnej własności lokali generować będzie także powstanie **wspólnoty mieszkaniowej (ogół właścicieli lokali)**. Wspólnota mieszkaniowa powstanie również w sytuacji zawarcia umowy przez właściciela (współwłaścicieli) z nabywcą lokalu.

Należy zauważyć, że regulacje ustawy o własności lokali dotyczące umownego sposobu kreowania odrębnej własności lokalu uzupełniane są przez inne ustawy. W zależności od stanu faktycznego, a przede wszystkim podmiotu ustanawiającego odrębną własność lokalu, znajdują zastosowanie regulacje innych aktów prawnych. W szczególności należą do nich:

- 1) ustawa z 16.9.2011 r. o ochronie praw nabywcy lokalu mieszkalnego lub domu jednorodzinnego oraz Deweloperskim Funduszu Gwarancyjnym (ustawa deweloperska), znajdująca zastosowanie w odniesieniu do ustanawiających odrębną własność lokali przedsiębiorców;
- 2) ustawa z 21.8.1997 r. o gospodarce nieruchomościami, w której znajdują się regulacje dotyczące ustanowienia odręb-

nej własności lokali państwowych i komunalnych;

- 3) ustawa z 15.12.2000 r. o spółdzielniach mieszkaniowych, w której odrębnie unormowana została „spółdzielcza umowa deweloperska”. Przy czym SpMieszkU zawiera nie tylko regulacje dotyczące ustanowienia odrębnej własności lokali i przeniesienie własności lokalu w budynkach nowozmieszonych, w których zaraz po wybudowaniu ma być ustanowiona odrębna własność lokali na podstawie zawartych wcześniej umów o budowę lokali z członkiem spółdzielni. Dopuszcza także sprzedaż lokali położonych w budynkach budowanych lub nabywanych przez spółdzielnię (bez związku z umową o budowę lokali) zarówno na rzecz osób będących, jak i niebędących członkami spółdzielni, gdzie wyodrębnienie i przeniesienie odrębnej własności lokalu podlegać będzie w całości przepisom WłLokU (...).

PRAWO DEWELOPERSKIE

Prawo deweloperskie odgrywa kluczową rolę w kontekście obrotu nieruchomościami na **ryнку pierwotnym**, stanowiąc kompleksowy zbiór regulacji, który kształtuje procesy związane z projektowaniem, budową i transakcjami dotyczącymi nieruchomości. Jednym z kluczowych aspektów prawa deweloperskiego jest regulacja **umów**

przedwstępnych, rezerwacyjnych, a przede wszystkim **umowy deweloperskiej**. Deweloperzy często posługują się tymi umowami, aby zabezpieczyć potencjalnych nabywców zainteresowanych zakupem nieruchomości. Ustawa precyzuje warunki i obowiązki wynikające z tych umów, tworząc ramy bezpiecznych relacji między stronami. Dzięki uregulowaniu relacji deweloperów z nabywcami kupujący mogą także zapoznać się z ujednoliconym **prospektem informacyjnym**⁷, którego treść ułatwia podjęcie decyzji o zakupie nieruchomości. Prawo deweloperskie określa także **odpowiedzialność dewelopera za wady fizyczne i prawne nieruchomości**. Kupujący mają zagwarantowane prawo nabycia nieruchomości zgodnej z umową i wolną od wad, co wprowadza istotne zabezpieczenia dla kupujących (o czym szerzej poniżej). Przepisy tej ustawy regulują etap **odbioru nieruchomości**⁸ oraz określają obowiązki dewelopera związane z udzielaniem informacji, zarówno na etapie przedkon-

traktowym, jak i później, dotyczących postępów prac. Istotnym uprawnieniem jest także prawo stron do **odstą-**

pienia od umowy w ściśle, ustawowo wskazanych przypadkach.

Ustawa deweloperska daje duże poczucie bezpieczeństwa nabywcom, ponieważ mogą oni liczyć na to, że ich środki finansowe powierzone deweloperowi zostaną odpowiednio zabezpieczone przez wpłaty dokonywane na mieszkaniowy **rachunek powierniczy**⁹. Na mocy ustawy deweloperskiej utworzono także **Deweloperski Fundusz Gwarancyjny**¹⁰, na który deweloperzy mają obowiązek dokonywać wpłat **składek** w wysokości do 1% od wartości brutto lokalu mieszkalnego lub domu (w sytuacji, gdy wpłaty dokonywane są na otwarty mieszkaniowy rachunek powierniczy) i 0,1% (w sytuacji, gdy

DEWELOPER JEST ZOBOWIĄZANY DO ODPROWADZENIA SKŁADKI PO KAŻDEJ WPŁACIE POCHODZĄCEJ ZE SPRZEDAŻY MIESZKANIA LUB DOMU.

⁷ Wyr. NSA z 12.12.2023 r., II GSK 1308/20, Legalis.

⁸ Wyr. WSA w Łodzi z 28.2.2023 r., I SA/Łd 647/22, Legalis.

⁹ Wyr. WSA w Kielcach z 16.3.2023 r., I SA/Ke 564/22, Legalis.

¹⁰ Post. SO w Olsztynie z 13.9.2023 r., IX Ca 531/23, Legalis.

wpłaty na poczet ceny zakupu lokalu lub domu dokonywane są na zamknięty mieszkaniowy rachunek powierniczy). Deweloper jest zobowiązany do odprowadzenia składki po każdej wpłacie pochodzącej ze sprzedaży mieszkania lub domu.

NABYCIE NIERUCHOMOŚCI

Świadczenia związane z nabyciem nieruchomości (np. nabyciem lokalu lub jego budową) stanowią z reguły znaczny koszt dla nabywcy, stąd istotne jest to, aby każda umowa została wykonana z najwyższą starannością, a nabyta nieruchomość była wolna od wad. **Niestety w praktyce często zdarza się, że sprzedane nieruchomości** (głównie budynkowe i lokalowe) **nie są zgodne z umową, projektem, wymogami urzędowymi czy najnowszą wiedzą, osiągnięciami technicznymi lub zasadami sztuki budowlanej.**

W takich sytuacjach nasuwa się pytanie, co może zrobić nabywca, aby zapobiec pojawieniu się wad w finalnym przedmiocie umowy lub jakie działania ma podjąć, gdy stwierdzi istnienie wad.

W przypadku umowy o dzieło i roboty budowlane istnieje możliwość zapobiegania obniżeniu jakości lub innym defektom z uwagi na prawo zamawiającego do kontroli procesu wytwarzania. Natomiast w odniesieniu do innych umów

pozostaje zastosowanie wnikliwego odbioru wydawanych nieruchomości, z rygorystycznym przestrzeganiem **zasady o braku jakiegokolwiek tolerancji dla wad**, które mogą być dostrzeżone przy odbiorze. **Pozostałe wady są objęte rękojnią, ewentualnie gwarancją, o ile zostanie udzielona.**

Zgodnie z art. 636 § 1 KC dotyczącym umowy o dzieło i stosowanym do umowy o roboty budowlane (na podstawie art. 656 § 1 KC), gdy przyjmujący zamówienie wykonuje dzieło w sposób wadliwy albo sprzeczny z umową, zamawiający może wezwać go do zmiany sposo-

bu wykonania i wyznaczyć mu w tym celu odpowiedni termin. Po bezskutecznym upływie takiego terminu **zamawiający może od umowy odstąpić albo powierzyć poprawienie lub dalsze wykonanie dzieła innej osobie na koszt i niebezpieczeństwo przyjmującego zamówienie.** Przepis ten nie daje zamawiającemu podstaw do wydawania wykonawcy dzieła poleceń co do sposobu wykonania prac, ale możliwość wglądu w realizację dzieła i tym samym sprawdzenia, jak przebiega proces wykonawczy, co może zabezpieczyć interesy zamawiającego i wyeliminować potencjalne nieprawidłowości, tak aby później ograniczyć konieczność korzystania ze środków ochrony prawnej, w tym odpowiedzialności z tytułu rękojmi za wady rzeczy. Druga możliwość ograniczenia przyszłych wad pojawia się na etapie odbioru. Odbiór dzieła/objektu (art. 643 i 647 KC) odgrywa kluczową rolę w zapobieganiu wystąpienia wad w czasie późniejszego korzystania z nich. Ze względu na możliwe skutki czynności odbiorcze powinien przeprowadzić profesjonalista, który będzie sprawdzał rzecz pod kątem występowania tzw. wad

W PRZYPADKU UMOWY O DZIEŁO I ROBOTY BUDOWLANE ISTNIJE MOŻLIWOŚĆ ZAPOBIEGANIA OBNIŻENIU JAKOŚCI LUB INNYM DEFEKTEM Z UWAGI NA PRAWO ZAMAWIAJĄCEGO DO KONTROLI PROCESU WYTWARZANIA.

jawnych (dostrzegalnych wzrokowo bez konieczności przeprowadzenia skomplikowanych technicznie czynności sprawdzających). Ostatecznie przyjęcie dzieła/objektu przez zamawiającego jest uzależnione od charakteru ujawnionych wad, gdyż zamawiający będzie zwolniony z obowiązku odbioru w sytuacji, gdy wada będzie na tyle istotna, że zdyskwalifikuje dzieło/obiekt ze względu na jego przeznaczenie. Wówczas obowiązkiem wykonawcy będzie doprowadzenie świadczenia do stanu określonego w umowie, tak aby odbiór mógł być dokonany. Z czynności

odbiorczych sporządza się protokół, w którym konieczna jest ocena jakości przedmiotu, w tym ewentualny spis stwierdzonych w trakcie odbioru wad wraz z terminami ich usunięcia lub oświadczeniem zamawiającego o wyborze innego uprawnienia przysługującego mu z tytułu odpowiedzialności wykonawcy za wady.

Odbiór przedmiotu umowy przewiduje także **ustawa deweloperska**. Zgodnie z art. 41 ust. 1–3 OchrNabDFGU¹¹ nabywca zobowiązany jest do odbioru lokalu przed przeniesieniem na niego praw wynikających z umowy deweloperskiej albo innej umowy zobowiązującej do przeniesienia własności lokalu mieszkalnego. Taki sam obowiązek obciąża nabywcę w przypadku umowy sprzedaży deweloperskiej (wynika to z art. 3 OchrNabDFGU). W protokole odbioru (art. 41 ust. 3 OchrNabDFGU) nabywca może zgłosić zauważone wady fizyczne, a także odnotowuje się w nim odmowę dokonania odbioru przez nabywcę (w przypadku stwierdzenia wady istotnej), uznanie wady istotnej przez dewelopera albo odmowę uznania wady istotnej przez dewelopera. Natomiast **procedura usuwania wad** określona w art. 41 ust. 4–19 OchrNabDFGU **ma zastosowanie do umów deweloperskich** i innych zobowiązujących do przeniesienia własności, ale nie do umowy sprzedaży, gdyż art. 3 OchrNabDFGU wyłącza taką możliwość.

Stąd istotne jest wskazanie, w jaki sposób w dalszej kolejności powinien postąpić nabywca (kupujący), gdyż zaakceptowanie przez niego ujawnionych wad i zawarcie umowy sprzedaży pozwoli deweloperowi na zwolnienie się z odpowiedzialności za te wady na podstawie art. 557 § 1 KC, chyba że w umowie sprzedaży zostanie zastrzeżone inaczej.

Podejmowane działania prewencyjne zapobiegają ujawnieniu się w przyszłości wielu wad, ale nie są w stanie wyeliminować wszystkich wad, którymi może być dotknięta nieruchomość – chodzi o tzw. wady ukryte lub przyczyny wad, które

¹¹ Ustawa z 20.5.2021 r. o ochronie praw nabywcy lokalu mieszkalnego lub domu jednorodzinnego oraz Deweloperskim Funduszu Gwarancyjnym (t.j. Dz.U. z 2024 r. poz. 695).

ujawniają się później, już po dokonaniu odbioru. Przed skutkami takich wad (lub przyczyn późniejszych wad) chroni rękojmia za wady i ewentualnie gwarancja. Uogólniając, nieruchomość ma wadę fizyczną, jeżeli jest niezgodna z umową, co określa się przez **obiektywne** (defekt) jak i **subiektywne kryteria**, zawarte w oświadczeniach woli stron. Przy ustalaniu zgodności nieruchomości z umową podstawowe znaczenie mają **uzgodnienia dokonane pomiędzy stronami**, wynikające zarówno wprost z treści umowy, jak i te, które wprost z jej treści nie wynikają, ale są zawarte w dodatkowych informacjach, prospektach czy materiałach reklamowych. Szczególną postacią zapewnienia o właściwościach jest okazanie **próbki lub wzoru**, które mają charakter indywidualizujący przedmiot umowy (nieruchomość będąca przedmiotem umowy powinna posiadać właściwości określone przez próbki czy wzory¹²). Takie samo założenie można przyjąć w sytuacji, gdy kupujący przy zawarciu umowy oświadcza sprzedawcy, jaki jest **cel nabycia danej nieruchomości** (np. lokal z przeznaczeniem na dyskotekę), a sprzedawca nie zgłasza zastrzeżeń i tym samym w sposób dorozumiany wyraża zgodę na wykorzystanie nieruchomości we wskazanym przez kupującego celu. Z kolei w sytuacji, gdy jakieś cechy nieruchomości **nie są indywidualnie uzgadniane** przy ocenie jej zgodności z umową, znaczenie będą miały kryteria obiektywne, w tym te wynikające z zasad wiedzy technicznej, pozwalające na porównanie właściwości danej nieruchomości z właściwościami, jakie nieruchomość tego rodzaju powinna mieć, uwzględniając nie tylko jej przeznaczenie, ale także posiadanie określonych właściwości czy przydatność do określonego celu, jak również podobną wartość czy sposób wybudowania (zastosowaną technologię). O istnieniu wady fizycznej nieruchomości **decyduje** zatem **kryterium funkcjonalne**, obejmujące jej przeznaczenie i użyteczność, a nie kryterium normatywno-techniczne¹³.

Wydanie nieruchomości w stanie niepełnym oznacza jej niekompletność i taki stan pojawia się, gdy w przedmiocie brakuje części składowych czy przynależności potrzebnych do korzystania z nieruchomości jako rzeczy głównej.

W odniesieniu do nieruchomości specyficznego znaczenia nabiera odpowiednie zastosowanie art. 556¹ § 3 KC, zgodnie z którym rzecz ma **wadę fizyczną także w razie nieprawidłowego jej zamontowania i uruchomienia**, jeżeli czynności te zostały przeprowadzone przez sprzedawcę lub osobę trzecią, za którą sprzedawca ponosi odpowiedzialność albo przez kupującego, który postąpił według instrukcji otrzymanej od sprzedawcy. Zastosowanie tego przepisu ze względu na wykorzystaną technikę budowy może dotyczyć nieruchomości jako całości lub jej części składowych czy przynależności. Czynności montażu i uruchomienia w przypadku nieruchomości jako całości mogą mieć miejsce w przypadku budynków modułowych „składanych” z gotowych prefabrykatów.

W odniesieniu do nieruchomości specyficznego znaczenia nabiera odpowiednie zastosowanie art. 556¹ § 3 KC, zgodnie z którym rzecz ma wadę fizyczną także w razie nieprawidłowego jej zamontowania i uruchomienia, jeżeli czynności te zostały przeprowadzone przez sprzedawcę lub osobę trzecią, za którą sprzedawca ponosi odpowiedzialność albo przez kupującego, który postąpił według instrukcji otrzymanej od sprzedawcy. Zastosowanie tego przepisu ze względu na wykorzystaną technikę budowy może dotyczyć nieruchomości jako całości lub jej części składowych czy przynależności. Czynności montażu i uruchomienia w przypadku nieruchomości jako całości mogą mieć miejsce w przypadku budynków modułowych „składanych” z gotowych prefabrykatów.



Źródło: Adobe Stock

nuje lub której (którym) powierza wykonanie takiej usługi (katalog podmiotów należy określić przez odwołanie się do art. 474 KC). Odpowiedzialność za te osoby opiera się na zasadzie ryzyka, co oznacza, że sprzedawca nie może się z niej zwolnić, wykazując brak swej winy w nadzorze lub w wyborze.

Wyliczenie potencjalnych wad ma charakter przykładowy. Mogą także pojawić się wady nienazwane, czyli takie cechy nieruchomości o istnieniu, których sprzedawca milczał, a które mają wpływ na korzystanie z niej czy jej wartość. Zgodnie z art. 568 § 1 KC sprzedaw-

”

Jednym z podatków, które występują najczęściej w zakresie obrotu nieruchomościami, jest PCC. Podatek ten wyklucza się wzajemnie z VAT i w konsekwencji nie występują one łącznie.

Jednakże ogólnie wada ta będzie się wiązać z nieprawidłowym połączeniem z nieruchomością jej części składowych lub przynależności, a czynności te będą zrealizowane przez sprzedawcę (np. dewelopera) tej nieruchomości lub osobę trzecią, za którą ponosi on odpowiedzialność. Sprzedawca w omawianym zakresie odpowiada zarówno za własne działanie lub zaniechanie, jak i za określoną osobę (osoby), za którą (które) ponosi odpowiedzialność, czyli z pomocą której (których) montażu i uruchomienia doko-

ca odpowiada z tytułu rękojmi, jeżeli wada fizyczna nieruchomości zostanie stwierdzona przed upływem 5 lat od dnia wydania rzeczy kupującemu. Ten termin będzie stosowany także w odniesieniu do budynku lub lokalu, które zgodnie z art. 46 KC nie stanowią odrębnego od gruntu przedmiotu własności. Rzeczy te jako części składowe nieruchomości dzielą los rzeczy głównej. W określonych przepisami okolicznościach mogą one stanowić odrębny od gruntu przedmiot własności i wówczas są samodzielnymi nieruchomościami-

¹² Wyr. SN z 10.12.1985 r., I CR 396/85, OSNCP 1986, Nr 11, poz. 181.

¹³ Wyr. SA w Krakowie z 31.5.2016 r., I ACA 937/15, OSA 2016, Nr 8, poz. 26; wyr. SA w Białymstoku z 8.7.2016 r., I ACA 172/16, Legalis.

mi. Termin trwania odpowiedzialności sprzedawcy za wady fizyczne jest terminem zawitym prawa materialnego, co oznacza, że po jego upływie kupujący nie będzie mógł korzystać z przysługujących mu uprawnień, chyba że sprzedawca wadę podstępnie zataił (art. 568 § 6 KC).

OPODATKOWANIE

W zakresie obrotu nieruchomościami należy rozważyć przede wszystkim takie podatki, jak:

- 1) podatek od czynności cywilnoprawnych (PCC),
- 2) podatek od towarów i usług (VAT),
- 3) podatek od spadków i darowizn,
- 4) podatek dochodowy od osób fizycznych (PIT),
- 5) podatek dochodowy od osób prawnych (CIT).

Niektóre z nich z zasady wykluczają się wzajemnie. Taka sytuacja ma miejsce zazwyczaj w przypadku podatku od spadków i darowizn oraz PIT, z uwagi na zastosowanie art. 2 ust. 1 pkt 3 PODOFizU, zgodnie z którym przepisów ustawy nie stosuje się do przychodów podlegających przepisom o podatku od spadków i darowizn. Kolejnym przykładem podatków, które nie występują łącznie, są PCC oraz VAT, co zostanie szerzej omówione dalej (...). Jednym z podatków, które występują najczęściej w zakresie obrotu nieruchomościami, jest PCC. Jak już wskazano, podatek ten wyklucza się wzajemnie z VAT i w konsekwencji nie występują one łącznie. Wynika to z art. 2 PodCzynnyCywPrU, zgodnie z którym nie podlegają podatkowi czynności cywilnoprawne inne niż umowa spółki i jej zmiany:

- 1) w zakresie, w jakim są opodatkowane podatkiem od towarów i usług;
- 2) jeżeli przynajmniej jedna ze stron jest zwolniona od podatku od towarów i usług z tytułu dokonania tej czynności, z wyjątkiem:
 - a) umów sprzedaży i zamiany, których przedmiotem jest nieruchomość lub jej część albo prawo użytkowania wieczystego, spółdzielcze własnościowe prawo do lokalu, prawo do domu jednorodzinnego w spółdzielni mieszkaniowej lub prawo do miejsca postojowego w garażu wielostanowiskowym lub udział w tych prawach,
 - b) umów sprzedaży udziałów i akcji w spółkach handlowych;
- 3) niepodlegające podatkowi od towarów i usług na podstawie art. 8c ust. 1 VATU, z wyjątkiem:
 - a) umów sprzedaży i zamiany, których przedmiotem jest nieruchomość lub jej część, albo prawo użytkowania wieczystego, spółdzielcze własnościowe prawo do lokalu, prawo do domu jednorodzinnego w spółdzielni mieszkaniowej lub prawo do miejsca postojowego w garażu wielostanowiskowym lub udział w tych prawach,
 - b) umów sprzedaży udziałów i akcji w spółkach handlowych.

Powyższe oznacza, że **jeżeli sprzedaż nieruchomości podlega opodatkowaniu VAT, to nie należy odprowadzać z jej tytułu PCC, natomiast jeżeli sprzedaż nieruchomości jest zwolniona z VAT, konieczna jest zapłata PCC od tej transakcji.**

Od 1.1.2023 r. obowiązuje również regulacja, zgodnie z którą wyłączone od PCC są także określone czynności niepodlegające VAT z uwagi na fakt dokonania ich przez członka grupy VAT na rzecz innego członka tej samej grupy VAT. Niniejsze wyłączenie dotyczy umów sprzedaży lub zamiany, których przedmiotem jest:

- 1) nieruchomość,
- 2) część nieruchomości,
- 3) prawo użytkowania wieczystego,
- 4) spółdzielcze własnościowe prawo do lokalu,
- 5) prawo do domu jednorodzinnego w spółdzielni mieszkaniowej,
- 6) prawo do miejsca postojowego w garażu wielostanowiskowym lub
- 7) udział w powyższych prawach.

W niniejszym kontekście warto także wskazać, że 1.1.2024 r. wszedł w życie wyjątek od zasady wzajemnego wykluczania się PCC i VAT. Ustawodawca przewidział **nową 6% stawkę PCC w przypadku, gdy kupujący nabywa co najmniej 6 lokali mieszkalnych**, stanowiących odrębne nieruchomości w jednym lub kilku budynkach wybudowanych na jednej nieruchomości gruntowej, opodatkowanych podatkiem VAT lub udziały w tych lokalach albo nabył już co najmniej 5 takich lokali lub udziały w nich. W takiej sytuacji kupujący będzie zatem zobowiązany do uiszczenia zarówno VAT, jak i PCC.

Mając na uwadze powyższe należy podkreślić, że w celu ustalenia czy konieczne jest odprowadzenie PCC w związku z transakcją sprzedaży lub zamiany nieruchomości, kluczowe jest określenie, czy transakcja ta podlega opodatkowaniu VAT. W konsekwencji jakiegokolwiek wątpliwości co do opodatkowania (w tym zwolnienia) danej czynności, powstałe na gruncie VATU, będą prowadziły do odpowiednich wątpliwości w zakresie możliwości zastosowania wyłączenia z opodatkowania PCC.

Ustawa o podatku od czyn-

ności cywilnoprawnych przewiduje także inne wyłączenia, które mogą znaleźć zastosowanie w przypadku obrotu nieruchomościami. W szczególności dotyczą one:

- 1) czynności cywilnoprawnych podlegających przepisom o gospodarce nieruchomościami lub przepisom o autostradach płatnych;
- 2) czynności cywilnoprawnych podlegających przepisom o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg krajowych;
- 3) czynności cywilnoprawnych podlegających przepisom o szczególnych zasadach odbudowy, remontów i rozbiórek obiektów budowlanych zniszczonych lub uszkodzonych w wyniku działania żywiołów;



1.1.2024 r. wszedł w życie wyjątek od zasady wzajemnego wykluczania się PCC i VAT. Ustawodawca przewidział nową 6% stawkę PCC w przypadku, gdy kupujący nabywa co najmniej 6 lokali mieszkalnych.

- 4) umów sprzedaży nieruchomości lub prawa użytkowania wieczystego zawieranych w związku z realizacją roszczeń wynikających z ograniczenia sposobu korzystania z nieruchomości na podstawie przepisów o ochronie środowiska.

W przypadku ustalenia, że dla danej transakcji nie znajduje zastosowania żadne z wymienionych wyżej wyłączeń, konieczne jest określenie warunków zapłaty PCC. Przy umowie sprzedaży podatnikiem jest podmiot kupujący, a **podstawę opodatkowania** stanowi wartość rynkowa nieruchomości. Natomiast w przypadku umowy zamiany obowiązek rozliczenia podatku ciąży na obu stronach transakcji solidarnie. W przypadku zamiany lokalu mieszkalnego stanowiącego odrębną nieruchomość lub własnościowego spółdzielczego prawa do lokalu mieszkalnego na taki lokal lub prawo do lokalu podstawą opodatkowania jest różnica wartości rynkowych zamienianych lokali lub praw do lokali, a w pozostałych przypadkach – wartość rynkowa nieruchomości, od której przypada wyższy podatek. Stawka PCC wynosi – zarówno przy sprzedaży, jak i zamianie – 2%.

Termin na zapłatę podatku oraz złożenie stosownej deklaracji wynosi 14 dni od dnia powstania obowiązku podatkowego. Wyjątkiem jest sytuacja, kiedy dana czynność prawna została dokonana w formie aktu notarialnego. Wówczas podatek jest obliczany i pobierany przez notariusza.

Należy także wyjaśnić, że fakt powstania obowiązku podatkowego w zakresie PCC nie zawsze oznacza, iż zachodzi konieczność jego zapłaty. **W odniesieniu do obrotu nieruchomościami przewidziano bowiem liczne zwolnienia.**

W pierwszej kolejności warto wskazać na aktualnie najnowsze zwolnienie, które weszło w życie z 31.8.2023 r. Ta preferencja podatkowa polega na zwolnieniu z PCC sprzedaży, której przedmiotem jest:

- 1) prawo własności lokalu mieszkalnego stanowiącego odrębną nieruchomość,
- 2) prawo własności budynku mieszkalnego jednorodzinnego lub
- 3) spółdzielcze własnościowe prawo do lokalu dotyczące lokalu mieszkalnego albo domu jednorodzinnego.

Jest ona jednak adresowana wyłącznie do kupujących będących osobami fizycznymi, którym w dniu sprzedaży i przed tym dniem nie przysługiwało żadne z wymienionych wyżej praw ani udział w tych prawach, chyba że udział ten nie przekracza lub nie przekraczał 50% i został nabyty w drodze dziedziczenia.

Kolejną czynnością zwolnioną z PCC w obrocie nieruchomościami jest sprzedaż własności gruntów, które stanowią gospodarstwo rolne w rozumieniu przepisów o podatku rolnym, wraz z będącymi ich częścią składową drzewami i innymi roślinami. Dla zastosowania niniejszej preferencji konieczne jest, aby:

- 1) w wyniku dokonania czynności zostało utworzone lub powiększone gospodarstwo rolne,
- 2) powierzchnia gospodarstwa rolnego utworzonego lub powstałego w wyniku powiększenia była nie mniejsza niż 11 ha i nie większa niż 300 ha oraz
- 3) gospodarstwo to było prowadzone przez nabywcę przez okres co najmniej 5 lat od dnia nabycia.

Zwolniona z PCC jest także sprzedaż nieruchomości, prawa użytkowania wieczystego, własnościowego spółdzielczego prawa do lokalu mieszkalnego oraz wynikających z przepisów prawa spółdzielczego: prawa do domu jednorodzinnego lub prawa do lokalu w małym domu mieszkalnym, jeżeli nabywcą jest były właściciel (wieczysty użytkownik):

- 1) nieruchomości wywłaszczonej, któremu przyznano odszkodowanie a nie przyznano nieruchomości zamiennej;
- 2) nieruchomości sprzedanej na cele publiczne określone w przepisach o gospodarce nieruchomościami, który w razie wywłaszczenia spełniałby warunki do przyznania nieruchomości zamiennej;
- 3) nieruchomości lub prawa użytkowania wieczystego, wykupionych na podstawie przepisów o ochronie i kształtowaniu środowiska

– w wysokości kwoty otrzymanego odszkodowania (uzyskanej ceny), pod warunkiem że nabycie nastąpiło w ciągu 5 lat od daty otrzymania odszkodowania (zapłaty).

W PodCzynCiwPrU wprowadzono także zwolnienie dotyczące sprzedaży budynku mieszkalnego lub jego części, lokalu mieszkalnego stanowiącego odrębną nieruchomość, własnościowego spółdzielczego prawa do lokalu mieszkalnego oraz wynikających z przepisów prawa spółdzielczego: prawa do domu jednorodzinnego lub prawa do lokalu w małym domu mieszkalnym, jeżeli następuje ona:

- 1) w wykonaniu lub w związku z wielostronną umową o zamianie budynku lub praw do lokalu;
- 2) w celu uzyskania w zamian spółdzielczego lokatorskiego prawa do lokalu albo budynku mieszkalnego lub jego części, zajmowanego przez nabywcę na podstawie umowy najmu, określonej w przepisach o najmie lokali mieszkalnych i dodatkach mieszkaniowych.

Ostatnie zwolnienie, które

znajduje zastosowanie w obrocie nieruchomościami, dotyczy zamiany budynku mieszkalnego lub jego części, lokali mieszkalnych stanowiących odrębną nieruchomość, spółdzielczych własnościowych praw do lokalu mieszkalnego oraz wynikających z przepisów prawa spółdzielczego: praw do domu jednorodzinnego lub praw do lokalu w małym domu mieszkalnym, jeżeli stronami umowy są osoby zaliczone do I grupy podatkowej zgodnie z przepisami o podatku od spadków i darowizn (małżonek, zstępni, wstępni, pasierb, zięć, synowa, rodzeństwo, ojczym, macocha i teściowie).

**W ODNIESIENIU DO
OBROTU NIERUCHOMOŚCIAMI
PRZEWIDZIANO LICZNE
ZWOLNIENIA Z PCC.**



Opodatkowaniu VAT podlega profesjonalny obrót nieruchomościami.

PODATEK OD TOWARÓW I USŁUG

Jak już wskazano, VAT i PCC, co do zasady, nie występują łącznie, a ustalenie, który z nich należy zastosować w przypadku danej transakcji, odbywa się na podstawie przepisów VATU.

Przed wszystkim należy wskazać, że podstawowym kryterium rozróżnienia pomiędzy tymi podatkami jest charakter obrotu. Podatek VAT występuje bowiem wyłącznie w przypadku obrotu profesjonalnego, przy czym kluczowy jest w tym przypadku wyłącznie status podmiotu sprzedającego. Innymi słowy,

aby obrót nieruchomością podlegał opodatkowaniu VAT, powinien być dokonywany przez podatnika VAT.

Podatnikami są osoby prawne, jednostki organizacyjne niemające osobowości prawnej oraz osoby fizyczne wykonujące samodzielnie działalność gospodarczą bez względu na jej cel lub rezultat. W tym miejscu należy podkreślić, że na gruncie VATU pojęcie działalności gospodarczej zostało odebrane od Prawa przedsiębiorców¹⁴ i nie ma znaczenia jakakolwiek rejestracja działalności.

Zgodnie z art. 15 ust. 2 VATU działalność gospodarcza obejmuje wszelką działalność producentów, handlowców lub usługodawców, w tym podmiotów pozyskujących zasoby naturalne oraz rolników, a także działalność osób wykonujących wolne zawody. Działalność gospodarcza obejmuje w szczególności czynności polegające na wykorzystywaniu towarów lub wartości niematerialnych i prawnych w sposób ciągły dla celów zarobkowych.

Mając na uwadze powyższe należy podkreślić, że **opodatkowaniu VAT podlega profesjonalny obrót nieruchomością**, tj. obrót nieruchomością dokonywany przez osoby (jednostki) prowadzące działalność w tym zakresie. Opodatkowaniu VAT podlega również obrót nieruchomością dokonywany przez osoby (jednostki) prowadzące działalność gospodarczą w innym zakresie niż obrót nieruchomością, które nieruchomości te nabyły (wytworzyły) w ramach tej działalności.

Samo ustalenie, że w danej sytuacji występuje obrót profesjonalny, nie przesądza jeszcze tego, czy nie zajdzie konieczność zapłaty PCC. Jak wyjaśniono w poprzednim punkcie, nie wystarczy bowiem wykazać, że czynność rodzi powstanie obowiązku podatkowego w podatku od towarów i usług. Konieczne jest jeszcze ustalenie, czy rodzi ona również powstanie zobowiązania podatkowego (podatku należnego) w VAT. Innymi słowy, jeżeli sprzedaż nieruchomości jest zwolniona z VAT, konieczna jest zapłata PCC od tej transakcji.

W praktyce powyższe regulacje powodują liczne wątpliwości interpretacyjne w zakresie ustalenia podatku, który należy zastosować w konkretnej sytuacji. Tym-

czasem dla stron dokonujących transakcji jest to często kluczowa kwestia w szczególności z uwagi na znaczne różnice w stawkach PCC i VAT oraz możliwość odliczenia VAT przez niektórych podatników.

Przykładowo trudności w zakresie określenia, który z wymienionych wyżej podatków obciąża daną transakcję, występują w sytuacji sprzedaży gruntów należących do majątku prywatnego osoby fizycznej. Na tle regulacji zarówno krajowych, jak i unijnych powstała wątpliwość czy osoba fizyczna, która dokonała podziału nieruchomości gruntowej na mniejsze działki i rozpoczęła

ich sprzedaż, powinna być z tego tytułu uznana za podatnika VAT. Kwestia ta od wielu lat była przedmiotem rozważań zarówno sądów, jak i doktryny. W niedawnym wyr. z 16.5.2023 r.¹⁵ NSA wskazał, że: „Sam podział przez właściciela jednej nieruchomości na kilka, a nawet kilkanaście działek, w tym także koniecznych do prawidłowego korzystania

z działek dróg, a następnie ich sprzedaż nie może jednoznacznie świadczyć o zorganizowanej i ciągłej działalności gospodarczej, a raczej wskazuje na elementy związane z prawidłowym gospodarowaniem własnym, osobistym mieniem”.

Sprzedaż nieruchomości stanowi dostawę w rozumieniu VATU. Podstawą opodatkowania w przypadku obrotu nieruchomością jest co do zasady wszystko, co stanowi zapłatę, którą dokonujący dostawy towarów lub usługodawca otrzymał lub ma otrzymać z tytułu sprzedaży od nabywcy, usługobiorcy lub osoby trzeciej. Jednakże, co istotne, w przypadku dostawy budynków lub budowli trwale związanych z gruntem, albo części takich budynków lub budowli, z podstawy opodatkowania nie wyodrębnia się wartości gruntu.

Z art. 29a ust. 8 VATU wynika, że na potrzeby VAT dostawę obiektów budowlanych trwale związanych z gruntem należy traktować w ten sposób, że towarem głównym takiej transakcji jest budynek lub budowla, a grunt stanowi towar dodatkowy. Jak wynika z orzecznictwa, w powyższym przepisie chodzi o wydzielone działki ewidencyjne¹⁶. W konsekwencji działka ewidencyjna zabudowana budynkiem zawsze będzie opodatkowana w taki sam sposób jak budynek. Oznacza to, że do takiej działki również należy stosować stawki i zwolnienia przewidziane dla obiektów budowlanych.

Dostawy nieruchomości mogą być opodatkowane stawką podstawową 23%, stawką 8% lub być zwolnione z VAT. Obniżona stawka znajduje zastosowanie do dostawy obiektów budowlanych lub ich części zaliczonych do budownictwa objętego społecznym programem mieszkaniowym. W pozostałym zakresie dostawy nieruchomości opodatkowane są stawką podstawową 23% (...). ●

Teksty pochodzą z podręcznika pod red. *Anety Kaźmierczyk* Prawo rzeczowe, Warszawa 2024 r.



Działka ewidencyjna zabudowana budynkiem zawsze będzie opodatkowana w taki sam sposób jak budynek. Oznacza to, że do takiej działki również należy stosować stawki i zwolnienia przewidziane dla obiektów budowlanych.

¹⁴ Ustawa z 6.3.2018 r. – Prawo przedsiębiorców (t.j. Dz.U. z 2024 r. poz. 236 ze zm.).

¹⁵ I FSK 21/23, Legalis.

¹⁶ Wyr. NSA: z 14.4.2015 r., I FSK 362/14, Legalis; z 10.8.2011 r., I FSK 1232/10, Legalis; z 30.5.2012 r., I FSK 1371/11, Legalis.

KAZUSY I ĆWICZENIA, CZYLI JAK LEPIEJ ZROZUMIEĆ MATERIALNE PRAWO ADMINISTRACYJNE

Prawo administracyjne, a szczególnie materialne prawo administracyjne, to wielość zagadnień i wątków. Od tematów dotyczących wolności obywatelskiej i praw człowieka po zawody zaufania publicznego do działalności gospodarczej.

To często jeden z najtrudniejszych przedmiotów do zaliczenia, dlatego warto zwrócić uwagę na podręcznik, który oprócz podstawowych informacji, zawiera praktyczne zadania i kazusy. O tym jak przyswoić tę skomplikowaną materię i dobrze zdać egzamin, rozmawiamy z autorkami najnowszej publikacji w C.H.Beck: *Justyną Matusiak* i *Agnieszka Narożniak* z Uniwersytetu WSB Merito w Poznaniu.



AUTORKI

dr Justyna Matusiak
adiunkt i menedżer kierunków Prawo i Prawo w Biznesie na Uniwersytecie WSB Merito w Poznaniu. W swoich zainteresowaniach badawczych skupia się na zagadnieniach publicznoprawnej regulacji administracji elektronicznej. Stypendystka Instytutu Szwedzkiego na Uniwersytecie Sztokholmskim (Swedish Law and Informatics Research Institute). Radca prawny.

dr Agnieszka Narożniak
adiunkt i prodziekan na Uniwersytecie WSB Merito w Poznaniu; członkini Centrum Badań Migracyjnych UAM, w przeszłości urzędniczka służby cywilnej. Zainteresowania naukowe skoncentrowane wokół problematyki administracyjnoprawnego statusu cudzoziemca łączy z pracą dydaktyczną oraz doświadczeniem praktycznym w obszarze związanym z migracjami.



Edukacja Prawnicza: Prowadzą panie zajęcia z prawa administracyjnego, które kończą się egzaminem. Często słyszy się od studentów, że to trudny przedmiot. Na czym polega ta trudność?

Agnieszka Narożniak: Prawo administracyjne może wydawać się studentom bardzo abstrakcyjne. Zwłaszcza na początku, gdy wprowadza się na zajęciach właściwą terminologię. Pojęcia, takie jak organ, kompetencja, akt administracyjny nie kojarzą się zwykle z niczym konkretnym, zupełnie inaczej niż w przypadku prawa cywilnego, gdzie ucząc się o własności, sprzedaży czy testamentie, studenci z łatwością mogą odnieść tę wiedzę do sytuacji znanych z codziennego życia. Prawo administracyjne „w pierwszym kontakcie” sprawia wrażenie czegoś odległego od rzeczywistości. Tymczasem, jak wiemy, wcale tak nie jest, bo w istocie towarzyszy nam ono na co dzień.

Justyna Matusiak: Należy podkreślić, że część materialna prawa administracyjnego jest tą najmniej abstrakcyjną, poruszane są w niej często tematy życia codziennego, w naszej książce, piszemy m.in. o dowodach osobistych czy paszportach. Materialne prawo administracyjne to ogrom zagadnień, dotyczących kwestii nas otaczających, np. międzynarodowej ochrony cudzoziemców czy zwalczania zakażeń oraz chorób zakaźnych. To tematy odnoszące się do ostatnich wydarzeń mających miej-

sce w kraju i na świecie – wojny w Ukrainie i pandemii Covid-19.

■ **dr Justyna Matusiak**
dr Agnieszka Narożniak
Materialne prawo administracyjne.
Zagadnienia wybrane

Na rynku jest wiele publikacji z zakresu prawa administracyjnego. Dlaczego zdecydowały się Panie napisać ten podręcznik i w czym jest lepszy od innych?

AN: Nasza propozycja nie jest typowym podręcznikiem, który tylko kompleksowo przedstawia jakieś zagadnienia, ale opracowaniem, które ma w zamyśle pomóc w ich przyswojeniu. Służą temu syntetycznie zaprezentowane zagadnienia i zadania z rozwiązaniami. Oczywiście, na rynku można znaleźć podręcznik oraz – osobno – zbiór testów i kazusów, ale nie zawsze będą one kompatybilne. Nasz Czytelnik w jednym miejscu znajdzie bazę wiedzy, zadanie i wyjaśnienie.

JM: Ponadto w naszej książce omawiane są zagadnienia, które nie zawsze są przedmiotem opracowania w innych publikacjach. Problematyka była dobierana przez nas w sposób autorski.

„Materialne prawo administracyjne. Zagadnienia wybrane” – już sam tytuł sugeruje oryginalny dobór treści. Co przyswiecało Paniom przy dokonaniu takiego wyboru?

JM: Przy doborze zagadnień kierowałyśmy się systematyką stworzoną przez profesora *Zbigniewa Leońskiego* na potrzeby, klasycznego już, podręcznika „Materialne prawo administracyjne”.

AN: Spośród działów wskazanych przez Profesora wybrałyśmy te, które – jak uważamy – powinny być zaprezentowane jako pierwsze. Skoro prawo administracyjne określa status jednostki w państwie, to należy najpierw wyjaśnić podstawowe kwestie związane ze statusem obywatela i cudzoziemca. Jednostka – człowiek, obywatel – posiada pewne prawa i wolności określone w Konstytucji, w tym wolność zgromadzeń i zrzeszania się, swobodę prowadzenia działalności gospodarczej i wyboru zawodu, prawo do informacji o działaniach władz publicznych... Konstytucja RP ujmuje te prawa i wolności bardzo ogólnie, natomiast szczegóły dotyczące ich realizacji, ale także dopuszczalnych ograniczeń, określa prawo administracyjne. Naszym zdaniem te zagadnienia, wypływające z Konstytucji RP, muszą stanowić punkt wyjścia dla wykładu materialnego prawa administracyjnego. Nie będziemy też ukrywać, że są nam one najbliższe, ponieważ zajmujemy się tymi problemami zawodowo i naukowo.

Spójrzmy teraz na odbiorcę podręcznika, to przede wszystkim student prawa lub administracji. Czy ten podręcznik gwarantuje studentom zdanie egzaminu?

Czy nie obawiają się panie, że studenci wybiorą podręcznik, a nie udział w zajęciach?

AN: Ideałem byłoby, gdyby każde zajęcia były tak interesujące, że studenci chcą na nie chodzić i czerpią wiedzę pełnymi garściami. Dodatkowo korzystają

z materiałów, które pomagają im powtórzyć i zapamiętać pewne treści. Zasadniczo więc nasza publikacja nie ma zastępować zajęć, tylko wspomagać proces dydaktyczny. Zdajemy sobie jednak sprawę, że czasem

studenci muszą pewne treści opanować samodzielnie, na przykład uzupełniając różnice programowe albo jakieś zaległości, czy realizując indywidualny tok studiów. Publikacja łącząca treści merytoryczne z ćwiczeniami jest dla nich wówczas bardzo pożądanym i praktycznym rozwiązaniem.

JM: Dodatkowo uważamy, że zawarte w podręczniku części praktyczne (testy czy kazusy) umożliwiają, nawet studentom systematycznie uczestniczącym w zajęciach, lepsze przygotowanie się do egzaminów i zaliczeń. Oczywiście każdy wykładowca wykorzystuje w ramach zajęć własne materiały i przykłady praktyczne. Zaś te zaprezentowane w naszym podręczniku mogą być ich uzupełnieniem i ciekawym dodatkiem do treści prezentowanych na zajęciach. Wykładowcy mogą wykorzystać nasz podręcznik choćby do realizacji „zadań domowych”, czyli do zobowiązania studenta do powtórzenia pewnej partii materiału i rozwiązywania zadań praktycznych, które następnie mogą być omawiane na zajęciach.

Studentów prawa, i nie tylko, szczególnie powinien zainteresować rozdział III podręcznika dotyczący statusu prawnego jednostki.

AN: Zaczęć może nieco górnolotnie, ale rzeczywiście uważam to za sprawę kluczową: w centrum działań administracji publicznej, a równocześnie w centrum zainteresowania prawa administracyjnego jest człowiek. Dlatego trudno wyobrazić sobie dobre zrozumienie

prawa administracyjnego, bez rozpoczęcia od wyjaśnienia tych właśnie fundamentalnych kwestii. Niezależnie od tego trochę filozoficznego ujęcia, w praktyce współczesny świat wymaga od absolwentów prawa i administracji coraz większej wiedzy związanej z rozróżnieniem między oby-

watelem a cudzoziemcem oraz ze statusem prawnym cudzoziemca. To, co było dziedziną dość niszową jeszcze kilkanaście lat temu, dziś staje się obszarem, w którym nie można się nie orientować. Chcemy naszych stu-



Część dotycząca materialnego prawa administracyjnego jest jedną z najbardziej rozbudowanych części prawa w ogóle. Liczba pojęć, procedur czy terminów, które student musi zapamiętać, może być przytłaczająca.



Większość naszych kazusów jest inspirowana historiami, które miały rzeczywiście miejsce, oczywiście po ich odpowiednim dostosowaniu i zanonimizowaniu.

dentów i Czytelników wyposażać w podstawowy zasób wiedzy w tym zakresie, aby mogli w przyszłości lepiej radzić sobie z wyzwaniami współczesnego świata.

Ciekawie wygląda struktura podręcznika. Warto zwrócić uwagę na oryginalne wyróżniki. Stąd taki pomysł?

JM: Część dotycząca materialnego prawa administracyjnego jest jedną z najbardziej rozbudowanych części prawa w ogóle. Liczba pojęć, procedur czy terminów, które student musi zapamiętać, może być przytłaczająca. Przygotowując nasze opracowanie starałyśmy się znaleźć różne sposoby prezentacji treści, aby studentom ułatwić ich zapamiętanie. Inaczej rzecz ujmując, starałyśmy się unikać tam, gdzie to możliwe, przywoływania wprost wszystkich przepisów ustawy, a prezentować treści w sposób przystępny. Mamy nadzieję, że ten zabieg okaże się dobrym rozwiązaniem i Czytelnicy będą chętnie sięgać po nasz podręcznik. Już nie możemy się doczekać, kiedy studenci zaczną z nim pracować i jednocześnie ocenią naszą pracę.

W jakim stopniu przyjęta przez Panie metoda prezentowania treści pomoże studentom w przyswojeniu materiału?

AN: Metodocy nauczania w naszej uczelni promują prowadzenie zajęć w taki sposób, że punktem wyjścia jest przypadek, historia z życia, konkretny problem, a następnie – szukając rozwiązania – przekazujemy treści teoretyczne. Na koniec podsumowujemy, utrwalamy i sprawdzamy czego studenci się nauczyli. Oczywiście nie każde zajęcia można tak poprowadzić, ale akurat materialne prawo administracyjne doskonale się do tego nadaje. Nasza publikacja może stanowić pewną inspirację do takiego prowadzenia zajęć; można w ten sposób wykorzystać zamieszczone tam materiały. Ucząc się samodzielnie można – sięgnąć najpierw do przypadku, aby dostrzec, że zagadnienia, o których będziemy się następnie uczyć nie są wcale tak bardzo abstrakcyjne, lecz mają przeło-

”

W książce znajdują się także pytania testowe i zadania typu „uzupełnij luki”, które sprawdzą się w nauce do egzaminu.

żenie na praktykę. Większość naszych przypadków jest inspirowana historiami, które miały rzeczywiste miejsce, oczywiście po ich odpowiednim dostosowaniu i zanonimizowaniu. Z doświadczenia wiemy, że takie podejście pomaga w uczeniu się. Na zaliczeniach staramy się sprawdzać wiedzę studentów i umiejętności jej zastosowania w praktyce. Egzaminy zwykle mają bardziej teoretyczny wymiar. W książce znajdują się więc także pytania testowe i zadania typu „uzupełnij luki”, które sprawdzą się w nauce do egzaminu.

JM: Należy również wskazać, że materialne prawo administracyjne jest nierozdzielnie związane z orzecznictwem sądów administracyjnych, po którym student prawa czy administracji powinien się poruszać dość sprawnie. Stąd tam, gdzie jest to konieczne, pojawiają się odwołania do właściwych wyroków czy postanowień, które – jak wiemy – rozstrzygają w oparciu o faktyczne sytuacje z życia codziennego.

Ponadto prezentowana forma na pewno jest pomocna w przygotowaniach do egzaminu czy zaliczenia, w zależności od wybranej formy, na konkretnym uniwersytecie i na konkretnym kierunku.

JM: Jestem przekonana, że „Materialne prawo administracyjne. Zagadnienia wybrane” znajdzie się na liście publikacji obowiązkowych wielu polskich uczelni. Czy planują panie pracę nad drugą częścią?

AN: Bardzo byśmy chcieli, aby mogła w przyszłości powstać kolejna część, a może nawet kolejne części! Jeśli ta istniejąca sprawdzi się w praktyce, zgodnie z naszym pomysłem, droga jest otwarta.

JM: Myslę, że z pewnością jesteśmy zainteresowane takim rozwiązaniem. Z ostateczną decyzją chwilę poczekaamy, aby ocenić, jak nasza publikacja została przyjęta. ●

Rozmawiała *Renata Maciejczak*, redaktorka Wydawnictwa C.H.Beck

Rozmawiała *Renata Maciejczak*, redaktorka Wydawnictwa C.H.Beck

Przed egzaminem dodatkowo uporządkuj najważniejsze zagadnienia i sprawdź swoją wiedzę korzystając z Repetytoriów Becka

TESTY ONLINE
KAZUSY
PYTANIA
TABLICE

REPETYTORIA BECKA
Prawo administracyjne materialne
4. wydanie
pytania
kazusy
tablice
testy online
C.H.BECK

REPETYTORIA BECKA
Postępowanie administracyjne
pytania
kazusy
tablice
testy online
C.H.BECK

JAK SKUTECZNIE UCZYĆ SIĘ PRAWA, ABY SIĘ GO NAUCZYĆ?

Studiowanie prawa wymaga przyswajania ogromnych partii materiału. A „zakuwanie” setek stron na pamięć to niekoniecznie dobra droga do zdania egzaminów, które wymagają nie tylko teorii, ale też praktycznego zastosowania zdobytej wiedzy.

Jak się zatem uczyć, by się nauczyć? Odpowiedzią na ten problem jest ulubiona fraza większości prawników: to zależy. Zupełnie inaczej powinno się uczyć do testu, a inaczej do odpowiedzi ustnej, dłuższej formy wypowiedzi pisemnej czy rozwiązywania kasusów. Dlatego przygotowaliśmy dla Ciebie przegląd różnych materiałów i narzędzi, z których możesz korzystać podczas nauki i dzięki którym przyswajanie wiedzy nie będzie wyczerpującym maratonem.

PODRĘCZNIKI

Nie da się przejść przez studia nie zaglądając do podręczników. I choć ich obszernie opracowania mogą początkowo działać odstrasżająco, to właśnie podręczniki często pomagają zrozumieć sens regulacji prawnych i ułożyć w głowie trudne kwestie. Podręczniki różnią się poziomem i ujęciem omawianej tematyki prawniczej. C.H.Beck pogrupował je w 3 serie:



Studia Prawnicze

Obszerne materiały • Kompleksowe omówienie zagadnień • Osadzone w praktyce prawniczej • Przywoływanie orzeczeń • Wyróżnienia • Indeks ważnych haseł



Podręczniki Prawnicze

Kanon literatury akademickiej • Klarowne i praktyczne ujęcie • Idealny dobór zagadnień egzaminacyjnych • Indeks haseł i numery brzegowe



Skrypty Becka

Przeznaczone do szybkiej nauki • Przejrzysta prezentacja zagadnień • Krótka forma • Kluczowe informacje • Przykłady



AKTY PRAWNE

Czy czytanie ustaw w trakcie studiów ma w ogóle sens? Jak najbardziej! Najlepiej jest przeczytać daną ustawę kilka razy i postarać się zrozumieć jej główne założenia, sens i sposób regulacji. Dzięki temu nauczysz się poruszania po ustawach. Bo ostatecznie, jako prawnik, będziesz musiał wiedzieć, w którym miejscu szukać konkretnego przepisu i gdzie znaleźć odpowiedzi na pytania klienta.



REPETYTORIA I PIGUŁKI

Zarówno w trakcie nauki, jak i zaraz przed egzaminem warto sięgnąć po Repetytoria Becka i Prawo w pigułce, które omawiają tylko najważniejsze zagadnienia z danego zakresu wiedzy. Poza tym są opracowane w atrakcyjny wizualnie sposób, który ułatwia zrozumienie i zapamiętanie materiału. Na końcu każdego bloku tematycznego są też testy sprawdzające to, czego się nauczyłeś.



APLIKACJE PRAWNICZE

Książki z serii Aplikacje Prawnicze to jakby notatki z wykładów koleżanek i kolegów, ale w wersji Pro. Świetnie się sprawdzają jako pomoc w samodzielnej nauce tych partii materiału, które sprawiają Ci najwięcej trudności. Zawierają autentyczne pytania z egzaminów testowych, ustnych i pisemnych opisowych oraz kazusy z rozwiązaniami.

ROZWIĄZYWANIE TESTÓW

Podczas studiów prawnych sporo (czasem większość) egzaminów jest pisemnych i w dodatku testowych. Warto więc ćwiczyć, ćwiczyć i jeszcze raz ćwiczyć rozwiązywanie testów. Do wielu książek wydanych przez C.H.Beck dołączona jest karta zdrapka, która da Ci darmowy dostęp do takich testów na określony czas. Możesz wykupić też indywidualny dostęp do testów przez Internet na stronie testy-prawnicze.pl



- Więcej informacji znajdziesz na stronie student.beck.pl, gdzie możesz też zapisać się do Klubu Studenta i otrzymać stały 20% rabat na książki w księgarni internetowej C.H.Beck.

ROSZCZENIE O ZACHOWEK JAKO SKŁADNIK MAJĄTKU OSOBISTEGO MAŁŻONKA

W doktrynie i judykaturze jest wiele rozbieżności dotyczących regulacji z zakresu prawa rodzinnego. Jedną z nich niewątpliwie jest spór dotyczący zagadnienia zachowku. W literaturze ukształtowały się odmienne poglądy. Czy roszczenie o zachówek należy zakwalifikować do majątku wspólnego małżonków, czy też do majątku osobistego? Spór dotyczący tego zagadnienia do dziś jest nierozwiązany, a zarówno zwolennicy jednego, jak i drugiego poglądu na przestrzeni ostatnich lat przedstawili liczne argumenty na poparcie swojego stanowiska.



AUTOR

Denis Dudziński, student V roku prawa na Wydziale Prawa i Administracji Uniwersytetu Śląskiego. Jego zainteresowania naukowe koncentrują się na prawie spadkowym, rodzinnym i handlowym.

Zachówek to instytucja chroniąca interesy najbliższej rodziny osoby, która zmarła. Polega on na zagwarantowaniu tym osobom prawa do otrzymania określonej części majątku spadkodawcy¹ i to właśnie prawo określone jest jako prawo do zachowku. Z samego prawa do zachowku, jak zostanie to omówione w dalszej części artykułu, wynika kilka roszczeń, w tym roszczenie o zachówek, które ma charakter wyłącznie pieniężny², a które polega na możliwości dochodzenia przez uprawnionego oznaczonej kwoty pieniężnej³.

Kolejno należałoby dokonać charakterystyki wymienionego w Kodeksie rodzinnym i opiekuńczym majątku wspólnego oraz majątku osobistego.

MAJĄTEK WSPÓLNY

Majątek wspólny obejmuje przedmioty majątkowe nabyte przez jednego współmałżonka lub oboje współmałżonków w czasie trwania małżeństwa (art. 31 KRO).

Do majątku wspólnego należą w szczególności:

- pobrane wynagrodzenie za pracę i dochody z innej działalności zarobkowej każdego z małżonków;
- dochody z majątku wspólnego oraz osobistego każdego z małżonków;
- środki zgromadzone na rachunku otwartego lub pracowniczego funduszu emerytalnego każdego z małżonków;

- kwoty składek zewidencjonowanych na subkoncie, o którym mowa w art. 40a ustawy z 13.10.1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych⁴.

Katalog ma więc charakter otwarty. Doprecyzowanie kolejnych elementów majątku wspólnego pozostawiono natomiast do rozstrzygnięcia w doktrynie i judykaturze.

Dodatkowo jako składniki majątku wspólnego wymienia się m.in.: dochody uzyskane z prowadzonej działalności gospodarczej, a także dochody wynikające z umów prawa cywilnego⁵, akcje nabyte z majątku wspólnego⁶, wymagalne czynsze oraz odsetki⁷.

MAJĄTEK OSOBISTY

Do majątku osobistego każdego z małżonków, zgodnie z art. 32 KRO, należą:

- przedmioty majątkowe nabyte przed powstaniem wspólności ustawowej;
- przedmioty majątkowe nabyte przez dziedziczenie, zapis lub darowiznę, chyba że spadkodawca lub darczyńca inaczej postanowił;
- prawa majątkowe wynikające ze wspólności łącznej podlegającej odrębnym przepisom;
- przedmioty majątkowe służące wyłącznie do zaspokajania osobistych potrzeb jednego z małżonków;
- prawa niezbywalne, które mogą przysługiwać tylko jednej osobie;

¹ Zob. A. Sylwestrzak, [w:] Kodeks cywilny. Komentarz aktualizowany, red. M. Bałwicka-Szczyrba, A. Sylwestrzak, 2023, LEX/el., art. 991.

² Wyr. SN z 24.2.2016 r., I CSK 67/15, Legalis.

³ Tak A. Sylwestrzak, [w:] Kodeks...

⁴ Dz.U. z 2020 r. poz. 266 ze zm.

⁵ Por. J. Okoński, S. Strzelecka, Problematyka legitymacji akcjonariusza współmałżonka w świetle podziału majątku wspólnego a zdatność arbitrażowa, PPH 2016, Nr 1, s. 29.

⁶ Por. A. Chłopecki, Akcje zdematerializowane w małżeńskiej wspólności majątkowej, PPH 2008, Nr 10, s. 53.

⁷ Zob. A. Karnicka-Kawczyńska, J. Kawczyński, Stosunki majątkowe w małżeństwie, Pr. Sp. 2000, Nr 3, s. 22.

• przedmioty uzyskane z tytułu odszkodowania za uszkodzenie ciała lub wywołanie rozstroju zdrowia albo z tytułu zadośćuczynienia za doznaną krzywdę; nie dotyczy to jednak renty należnej poszkodowanemu małżonkowi z powodu całkowitej lub częściowej utraty zdolności do pracy zarobkowej albo z powodu zwiększenia się jego potrzeb lub zmniejszenia widoków powzrozenia na przyszłość;

nieje również pogląd mniejszościowy, według którego regulacje dotyczące zachowku nie stanowią wyjątku od zasady swobody testowania¹⁰.

Wierzytelność z tytułu zachowku ma charakter dziedziczny oraz zbywalny. Osobie uprawnionej do zachowku przysługuje roszczenie o zapłatę odpowiedniej kwoty, która ma pokryć należny jej zachówek. Roszczenie przysługuje przeciwko spadkobiercom oraz ewentu-



Wartość zachowku zasadniczo wynosi 1/2 wartości udziału spadkowego. Jedynie w 2 przypadkach wartość udziału zostanie powiększona do 2/3 wartości udziału spadkowego, tj. wtedy kiedy uprawniony jest trwale niezdolny do pracy lub gdy uprawniony zstępny jest małoletni.

- wierzytelności z tytułu wynagrodzenia za pracę lub z tytułu innej działalności zarobkowej jednego z małżonków;
- przedmioty majątkowe uzyskane z tytułu nagrody za osobiste osiągnięcia jednego z małżonków;
- prawa autorskie i prawa pokrewne, prawa własności przemysłowej oraz inne prawa twórcy;
- przedmioty majątkowe nabyte w zamian za składniki majątku osobistego, chyba że przepis szczególny stanowi inaczej.

Powyzsze wyliczenie jest enumeratywne.

CHARAKTERYSTYKA ZACHOWKU

Uprawnionymi do otrzymania zachowku są: dzieci, rodzice, a także małżonek spadkodawcy (art. 991 KC). Ponadto na równi z rodzicami traktować należy przysposabiającego wraz z małżonkiem, co wynioskować należy z art. 936 § 1 i 3 i art. 937 pkt 3 KC. Natomiast w przypadku zstępnych na równi należy traktować przysposobionego wraz z jego zstepnymi, jak gloszą art. 936 § 1 oraz art. 937 pkt 1 KC.

Wartość zachowku zasadniczo wynosi 1/2 wartości udziału spadkowego. Jedynie w 2 przypadkach wartość udziału zostanie powiększona do 2/3 wartości udziału spadkowego, tj. wtedy kiedy uprawniony jest trwale niezdolny do pracy lub gdy uprawniony zstepny jest małoletni.

W doktrynie najczęściej przyjmuje się, że instytucja zachowku ma charakter wyjątku od zasady swobody testowania⁸. Pogląd ten był niejednokrotnie podzielany w judykaturze⁹. Ist-

alnie przeciwko zapisobiercą windykacyjnym, obdarowanym, fundacji rodzinnej oraz osobom otrzymującym mienie w związku z rozwiązaniem fundacji rodzinnej (art. 999¹ i 1000 KC).

Sama instytucja zachowku spełnia wiele istotnych funkcji opisanych w doktrynie i wskazywanych w orzecznictwie. Po pierwsze, wyartykułowana została **funkcja alimentacyjna**, której celem jest stworzenie ekonomicznych podstaw egzystencji dla uprawnionych, którzy są najbliższymi członkami rodziny spadkodawcy. Po drugie, **funkcja protektywna (ochronna)** polegająca na ochronie interesów najbliższej rodziny spadkodawcy¹¹, w przypadku jeśli nie jest ona powołana do dziedziczenia¹². Wskazuje się również na funkcję zabezpieczającą¹³, a także dystrybucyjną oraz solidarnościową zachowku¹⁴.

PRZYPORZĄDKOWANIE ROSZCZENIA O ZACHÓWEK DO MAJĄTKU OSOBISTEGO – ARGUMENTY ZA

W przypadku majątku osobistego argumenty nawiązują do art. 32 pkt 2 KRO. Wskazuje się, że przepis ten można odnieść również do zachowku, gdyż jest on niepełnym ekwiwalentem udziału w spadku, który przysługiwałaby, gdyby doszło do dziedziczenia ustawowego¹⁵. Stanowisko to zostało poparte przez Sąd Najwyższy, który podkreślił, że istota art. 32 pkt 2 KRO nie ogranicza się wyłącznie do przedmiotów odpowiadających swą wartością udziałowi w spadku¹⁶. Argument

ten trzeba uznać za słuszny, gdyż – jak uprzednio wskazano – uprawnionym należy się określony udział, stano-

W DOKTRYNIE NAJCZĘŚCIEJ PRZYJMUJE SIĘ, ŻE INSTYTUCJA ZACHOWKU MA CHARAKTER WYJĄTKU OD ZASADY SWOBODY TESTOWANIA. POGLĄD TEN BYŁ NIEJEDNOKROTNIEM PODZIELANY W JUDYKATURZE.

⁸ Tak np. K. Smoter, Zachówek jako ograniczenie swobody testowania, PIP 2013, z. 9, s. 64–65; A. Doliwa, Prawo do zachowku, Edukacja Prawnicza 2008, Nr 4, s. 25; wyr. SN z 25.2.1998 r., III RN 117/97, Przegląd Orzecznictwa Podatkowego 2001, Nr 3, poz. 66 – z glosą R. Mastalskiego, OSP 1999, Nr 4, poz. 75.

⁹ Wyr. SN z 25.4.2017 r., V CSK 367/16, Legalis; wyr. SA w Warszawie z: 18.10.2018 r., VI ACa 854/17, Legalis; 28.10.2016 r., VI ACa 1711/13, Legalis; 18.11.2020 r., VI ACa 374/20, Legalis.

¹⁰ Tak np. E. Skowroniska-Bocian, Komentarz do kodeksu cywilnego, Księga czwarta, Spadki, Warszawa 2011, s. 97; też, Testament w prawie polskim, Warszawa 2004, s. 127; E. Niezbecka, [w:] Kodeks cywilny. Komentarz, t. IV. Spadki, red. A. Kidyba, Warszawa 2008, s. 86.

¹¹ Wyr. SN z 25.6.2020 r., I NSNc 21/20, Legalis.

¹² Zob. P.K. Sokołowski, Cywilne prawo – spadkowe prawo – zapis prawa majątkowego, które należy dopiero nabyć – ograniczenie odpowiedzialności spadkobiercy z tytułu zapisu. Glosa do wyroku Sądu Najwyższego z 7.3.2013 r., II CSK 486/12, OSP 2016, Nr 3, s. 27.

¹³ Por. M. Załucki, Alimenty w miejsce zachowku? Uwagi na tle ochrony osób bliskich spadkodawcy w perspektywie rekodyfikacji polskiego prawa cywilnego, [w:] Prawo alimentacyjne. Zagadnienia materialne, red. M.J. Łukasiewicz, I. Ramus, Toruń 2015.

¹⁴ Wyr. SN z 25.6.2020 r., I NSNc 21/20, Legalis.

¹⁵ Tak P. Księżyk, Rozdział IV. Roszczenie z tytułu zachowku, [w:] Zachówek w polskim prawie spadkowym, Warszawa 2012.

¹⁶ Wyr. SN z 11.3.2011 r., II CSK 405/10, Legalis.



W polskim systemie prawnym, jak wynika z art. 926 § 1 KC, wyróżniamy 2 systemy dziedziczenia, tj. system dziedziczenia ustawowego oraz system dziedziczenia testamentowego.

wiący część należności wynikającej z dziedziczenia ustawowego. Istnieją również inne regulacje potwierdzające, że zachówek jest w swej konstrukcji instytucją podobną do dziedziczenia ustawowego.

Nie ulega wątpliwości, że wpływ na możliwość otrzymania zachowku, podobnie jak możność otrzymania udziału spadkowego, mają takie czynniki, jak:

- odrzucenie spadku (art. 1020 KC),
- uznanie spadkobiercy za niegodnego (art. 928 § 2 KC),
- zrzeczenie się dziedziczenia (art. 1049 § 2 KC),
- wyłączenie małżonka od dziedziczenia następujące na podstawie art. 940 KC.

Jak wynika z niedawno dodanego art. 1048 § 2 KC oraz z orzecznictwa Sądu Najwyższego **dopuszczalne jest również, analogicznie do przypadku zawarcia umowy o zrzeczenie się dziedziczenia, zawarcie skutecznej i ważnej umowy o zrzeczenie się zachowku**¹⁷. Biorąc pod uwagę powyższe należałoby dojść do konkluzji, że zachówek jest swego rodzaju instytucją ograniczonego zarówno podmiotowo, jak i przedmiotowo systemu dziedziczenia ustawowego.

Ten ostatni argument jest jednak podważany ze względu na brak autonomii woli spadkodawcy w zakresie dotyczącym zachowku, który przysługuje przeciw uprawnionym niezależnie od jego woli¹⁸. Zasadne jest rozważenie tego argumentu przez analizę zagadnienia autonomii woli w kontekście elementów wymienionych w art. 32 pkt 2 KRO, tzn. dziedziczenia, zapisu i darowizny.

W polskim systemie prawnym, jak wynika z art. 926 § 1 KC, wyróżniamy 2 systemy dziedziczenia, tj. system dziedziczenia ustawowego oraz system dziedziczenia testamentowego. Testator dysponuje prawie nieograniczoną autonomią woli, gdyż zgodnie z art. 927 § 1 KC może powołać do dziedziczenia każdą osobę fizyczną lub prawną, która odpowiednio żyje lub istnieje w chwili otwarcia spadku, z wyjątkiem *nasciturusa* oraz fundacji, co wprost wskazane jest w kolejnych paragrafach przywołanego artykułu. Jak wskazał Sąd Najwyższy, **dopuszczalne jest również sporządzenie tzw. testamentu negatywnego, w którym wskazuje się, który z podmiotów będzie wyłączony z kręgu uprawnionych do dziedziczenia ustawowego**¹⁹.

Podobna sytuacja przedstawia się w przypadku zapisu zwykłego oraz dalszego, uregulowanych w art. 968 KC. **Zapisobiercą, podobnie jak w przypadku spadkobiercy, może w zasadzie być każdy podmiot posiadający zdolność do dziedziczenia.**

Znaczna, acz bardziej niż w wskazanych przypadkach **ograniczona, autonomia woli, występuje w ramach instytucji zapisu windykacyjnego.** Możemy wyróżnić 3 rodzaje ograniczeń.

Po pierwsze jest to **wymóg formy**, gdyż jak wskazuje art. 981 § 1 KC, zapis może być umieszczony tylko w testamencie sporządzonym w formie aktu notarialnego²⁰.

Drugie ograniczenie – o charakterze przedmiotowym – wyrażone zostało w **art. 981 § 2 KC, który**

enumeratywnie wylicza przedmioty, które może otrzymać zapisobierca windykacyjny²¹.

Ostatnim ograniczeniem – wynikającym z art. 981 § 1 KC – jest **niedopuszczalność zastrzeżenia warunku lub terminu**²².

Rozpatrując z kolei przypadek umowy darowizny należy zauważyć, że jej zakres podmiotowy, jak i przedmiotowy jest w zasadzie nieograniczony. Jedynie ograniczenie uregulowane w art. 890 KC dotyczy formy²³.

Odmienne niż w ramach wskazanych wyżej instytucji, kształtuje się zakres autonomii woli spadkodawcy w przypadku zachowku. Spadkodawca nie ma tutaj możliwości dokonania wyboru beneficjenta roszczenia, gdyż zakres uprawnionych określa ustawa. Może tylko zakres ten ograniczyć poprzez uregulowaną w art. 1008 KC instytucję wydziedziczenia. Przepis określa zamknięty katalog sytuacji, w których spadkodawca może kształtować krąg uprawnionych poprzez wyłączenie któregoś z nich albo wszystkich. Są to zachowania uprawnionego, który:

- wbrew woli spadkodawcy postępuje uporczywie w sposób sprzeczny z zasadami współżycia społecznego;
- dopuścił się względem spadkodawcy albo jednej z najbliższych mu osób umyślnego przestępstwa przeciwko życiu, zdrowiu lub wolności albo rażącej obrazy czci;
- uporczywie nie dopełnia względem spadkodawcy obowiązków rodzinnych.

Sytuacja pierwsza wyraża się w klauzuli generalnej odnoszącej się do zasad współżycia społecznego. **W orzecznictwie postuluje się, aby każdą sprawę możliwego naruszenia owych norm rozpatrywać indywidualnie, gdyż nie sposób wyznaczyć określonych ram sytuacji, które automatycznie uznane byłyby za naruszające zasady współżycia społecznego**²⁴.

¹⁷ Uchw. SN z 17.3.2017 r., III CZP 110/16, Legalis, z głową P. Księżaka, Rej. 2017, Nr 9, s. 124–132.

¹⁸ Tak E. Skowrońska-Bocian, Majątek osobisty każdego z małżonków, [w:] Mażeńskie ustroje majątkowe, Warszawa 2010.

¹⁹ Uchw. SN z 10.4.1975 r., III CZP 14/75, OSNC 1976, Nr 2, poz. 28 i z 14.6.1971 r., III CZP 24/71, OSNC 1972, Nr 2, poz. 23.

²⁰ Jednakże warto zauważyć, że zarysowały się znaczne rozbieżności związane z nieuregulowanym ustawowo skutkiem niedochowania tej formy w kontekście ważności zapisu windykacyjnego. Część przedstawicieli doktryny uważa, że w takim przypadku powinno dojść do przekształcenia zapisu windykacyjnego w zapis zwykły, zgodnie z zasadą *favor testamenti* (tak J. Górecki, Zapis windykacyjny w praktyce notarialnej, Rej. 2012, Nr 4, s. 26; G. Wołak, Przedmioty majątku wspólnego małżonków pozostających w ustroju wspólności majątkowej małżeńskiej a przedmiot zapisu windykacyjnego, Nowy Przegląd Notarialny 2012, Nr 3, s. 78). Natomiast spotykane jest również stanowisko przeciwne, którego istota sprowadza się do wskazania na zastosowanie normy wyrażonej w art. 58 § 1 KC, a więc uznania zapisu windykacyjnego za nieważny ze względu na sprzeczność z normą *ius cogens* (tak J. Turlukowski, Zapis windykacyjny. Komentarz, Warszawa 2011, s. 19).

²¹ Są to: rzecz oznaczona co do tożsamości; zbywalne prawo majątkowe; przedsiębiorstwo lub gospodarstwo rolne; ustanowienie na rzecz zapisobiercy użytkowania lub służebności; ogół praw i obowiązków współnika spółki osobowej.

²² Jednakże w przypadku naruszenia tego ograniczenia skutkiem jest ustawowa konwersja takiego zapisu windykacyjnego w zapis zwykły z zastrzeżonym warunkiem lub terminem, na co zezwala art. 981 § 2 KC.

²³ W przypadku oświadczenia darczyńcy wymagana jest forma aktu notarialnego *ad sollemnitem*, jednakże nawet jeśli oświadczenie zostało złożone w innej formie, to umowa jest ważna, o ile spełnione zostało przyrzeczenie świadczenia. Następuje więc konwalidacja. Jak wynika natomiast z § 2 art. 890 jedynie w przypadkach dokonywania czynności prawnych wymagających formy szczególnej, jej niedochowanie powoduje nieważność owej czynności. W takim przypadku konwalidacja jest niedopuszczalna (tak A. Janas, [w:] Kodeks cywilny. Komentarz, t. V. Zobowiązania.

²⁴ Część szczególna (art. 765–921), red. M. Habdas, M. Fras, 2018, LEX/el., art. 890).

Możemy tutaj w szczególności zaliczyć nawet takie postępowanie uprawnionego, jak:

- pasożytniczy tryb życia,
- nadużywanie środków odurzających,
- prowadzenie nieuczciwej działalności,
- znęcanie się nad bliskimi osobami,
- handel substancjami odurzającymi,
- niemoralne prowadzenie się, pijaństwo²⁵.



Zgodnie z art. 922 § 1 KC prawa i obowiązki zmarłego przechodzą na dane podmioty z chwilą śmierci spadkodawcy. Tak samo kształtuje się prawo do zachowku, które to prawo nabywa uprawniony również w chwili śmierci spadkodawcy.

W odniesieniu do zachowań wskazanych wyżej istnieją rozbieżności co do rozumienia pojęcia „osoby najbliższej”. Większość przedstawicieli doktryny uważa, że termin ten należy traktować jak najszerzej. Przez to pojęcie należy rozumieć osobę połączoną taką więzią z spadkodawcą, że wyrządzenie jej krzywdy będzie niemalże tożsame z wyrządzeniem krzywdy spadkodawcy²⁶. Także w przypadku pojęcia „obowiązku rodzinnego” wskazanego wyżej opowiedziano się za jak najszerzą interpretacją. Uważa się, że uwzględnić trzeba zarówno obowiązki o charakterze prawnym, jak i społeczno-etycznym²⁷.

Mimo tak szerokiego ujmowania w literaturze oraz judykaturze przyczyn wydziedziczenia, większość przedstawicieli doktryny, jak wcześniej wspomniano, prezentuje stanowisko, że **zachówek ma charakter wyjątku od zasady swobody testowania**. Autonomia woli nie jest jednak wyłączona całkowicie, gdyż spadkodawca może, jeżeli spełnione są ustawowe przesłanki, dokonać wydziedziczenia osoby uprawnionej. Ponadto Sąd Najwyższy podkreślił, że **spadkodawca może dokonać wyboru co do sposobu zapewnienia należnego uposażenia uprawnionemu do zachowku poprzez ustanowienie na jego rzecz zapisu, darowizny lub powołania go do dziedziczenia**²⁸.

Z tego wynika, że argument wskazujący na brak autonomii woli spadkodawcy nie jest w pełni zasadny, a więc nie przesądza o wykluczeniu

roszczenia o zachówek, jako składnika majątku osobistego małżonka w rozumieniu art. 32 pkt 2 KRO.

Kolejny argument formułowany na tle art. 32 pkt 2 KRO odnosi się do celu przyświecającego ustawodawcy. Wskazuje się, że przy tworzeniu katalogu składników majątku osobistego małżonka przyjęto kryteria o charakterze obiektywnym oraz uniwersalnym²⁹. Te kryteria to:

- sposób oraz czas nabycia,
- przeznaczenie oraz prawny charakter przedmiotu majątkowego,
- wysoki poziom powiązania danego przedmiotu majątkowego z małżonkiem³⁰.

Wynikiem dziedziczenia zarówno ustawowego, jak i testamentowego jest nabycie spadku.

Zgodnie z art. 922 § 1 KC prawa i obowiązki zmarłego przechodzą na dane podmioty z chwilą śmierci spadkodawcy. Tak samo kształtuje się prawo do zachowku, które to prawo nabywa uprawniony również w chwili śmierci spadkodawcy. Wynika to z art. 922 § 3, który zawiera otwarty katalog długów spadkowych, w którym wymieniony jest m.in. zachówek.

Drugie z przedstawionych kryteriów, odnoszące się do przeznaczenia i charakteru przedmiotu majątkowego, można uznać za spełnione w przypadku dziedziczenia i zachowku. Jak wykazano uprzednio, **zachówek spełnia takie funkcje, jak m.in.: zabezpieczająca, dystrybucyjna oraz solidarnościowa. Nie powinno budzić zastrzeżeń twierdzenie, że instytucja dziedziczenia spełnia funkcje podobne**.

Co do ostatniego kryterium, to nie budzi wątpliwości fakt, że **przedmioty majątkowe, które odziedziczył spadkobierca, są z nim mocno powiązane ze względu na to, że były one silnie powiązane z spadkodawcą**, zazwyczaj zaliczanego do grona najbliższych osób spadkobiercy. Uprawnionymi do dziedziczenia z mocy ustawy są mianowicie m.in.: zstępni, współmałżonek, rodzice, rodzeństwo, dziadkowie, pasierbowie. Uprawnienie do zachowku zaś przysługuje, jak już wskazano, tylko: dzieciom, rodzicom, małżonkowi spadkodawcy, a także przysposabiającemu wraz z małżonkiem oraz przysposobionemu razem z jego zstępnymi.

Ostatni już podnoszony w doktrynie argument, przemawiający za przyporządkowaniem roszczenia o zachówek do majątku wspólnego, opiera się na podkreśleniu, że

prawo do zachowku to wierzytelność, a wierzytelności zaliczane są do majątku wspólnego, z wyjątkiem wymienionych w art. 33 pkt 7 KRO. Nie ma wątpliwości co do tego, że zachówek nie jest wierzytelnością z tytułu wynagrodzenia

NIE MA WĄTPLIWOŚCI CO DO TEGO, ŻE ZACHÓWEK NIE JEST WIERZYTELNOŚCIĄ Z TYTUŁU WYNAGRODZENIA ZA PRACĘ LUB INNEJ DZIAŁALNOŚCI ZAROBKOWEJ.

nia za pracę lub innej działalności zarobkowej. Warto w tym kontekście przytoczyć pogląd odróżniający prawo do zachowku od roszczeń z tego prawa wynikających³¹. **Z samego prawa do zachowku wynikać może kilka roszczeń**. I tak oprócz klasycznego roszczenia o **spełnienie należnego świadczenia pieniężnego**, wskazuje się również m.in. **uprawnienie związane ze zmniejszeniem poleceń oraz zapisów**³². Trudno zatem określić wprost prawo do

²⁵ Tak post. SN z 28.5.2019 r., II CSK 587/18, Legalis. Por. np. M. Krawczyk, Instytucja wydziedziczenia w świetle orzecznictwa Sądu Najwyższego i sądów powszechnych, R. Pr. 2018, Nr 2, s. 107.

²⁶ Tak np. J. Gwiżdżomski, Prawo spadkowe w zarysie, Warszawa 1967, s. 396; M. Pazdan, [w:] Kodeks cywilny, t. 2, red. K. Pietrzykowski, 2021, LEX/el, art. 1008.

²⁷ Zob. J. Ciszewski, J. Knabe, [w:] Kodeks cywilny. Komentarz aktualizowany, red. J. Ciszewski, P. Nazaruk, 2023, LEX/el, art. 1008.

²⁸ Wyr. SN z 30.10.2003 r., IV CK 158/02, Legalis.

²⁹ Por. B. Kubica, [w:] Kodeks rodzinny i opiekuńczy. Komentarz, red. M. Fras, M. Habdas, 2021, LEX/el.

³⁰ Tak np. M. Nazar, [w:] System Prawa Prywatnego, t. 11, red. T. Smyczyński, Warszawa 2014, s. 308.

³¹ Por. A. Doliwa, Prawo..., s. 26.

³² Por. np. A. Szpunar, Uwagi o prawie do zachowku, Rej. 2002, Nr 6, s. 13.

zachowku jako wierzytelność. Wierzytelność ujmowana jest jako zespół funkcjonalnie powiązanych uprawnień wierzyciela³³, na które składają się zarówno roszczenia o świadczenia główne oraz uboczne, jak i różnego rodzaju uprawnienia kształtujące³⁴. Natomiast w zakresie pojęciowym prawa majątkowego znajduje się pojęcie wierzytelności, która to określana jest jako prawo majątkowe o charakterze względnym³⁵. **Pojęcie wierzytelności oraz roszczenia nie jest więc tożsame z pojęciem prawa majątkowego.** W tej siatce pojęć prawo majątkowe obejmuje w swoim zakresie pojęcie wierzytelności oraz roszczenia. Pojęcie wierzytelności natomiast to w istocie wiązka roszczeń i uprawnień majątkowych, co oznacza, że roszczenie jest elementem składowym wierzytelności i jest jednocześnie pojęciem najwęższym z wszystkich rozważanych.

³³ Zob. np. K. Czub, [w:] Kodeks..., red. M. Balwicka-Szczyrba, A. Sylwestrzak, art. 353.

³⁴ Tak np. P. Nazaruk [w:] Kodeks..., red. J. Ciszewski, P. Nazaruk, 2023, LEX/el., art. 353.

³⁵ Zob. np. M. Balwicka-Szczyrba, [w:] Kodeks..., red. M. Balwicka-Szczyrba, A. Sylwestrzak, art. 44.

PODSUMOWANIE

Wbrew zgłaszanym niekiedy wątpliwościom roszczenie o zachówek należy uznać za składnik majątku osobistego małżonka ze względu na cel realizowany przez art. 32 pkt 2 KRO, a także z uwagi na to, że zachówek jest częściowym ekwiwalentem dziedziczenia. Ponadto, podobnie jak w przypadku innych składników wymienionych w art. 32 pkt 2 KRO, występuje tutaj w pewnym zakresie autonomia woli spadkodawcy. Wreszcie trzeba podkreślić, że składniki majątkowe uzyskane w związku z wszystkimi instytucjami spadkobrania, tj. dziedziczeniem, zapisem zwykłym i zapisem windykacyjnym, zostały uznane za składniki majątku osobistego, a więc takie samo przyporządkowanie zachowku jest spójne oraz logiczne. ●

Tekst sprawdzony merytorycznie przez
prof. dr hab. *Wojciecha Popiołka*

Polecamy Książki

prof. dr hab. Elżbieta Skowrońska-Bocian
Podręczniki prawnicze
Prawo spadkowe

dr Agnieszka Kawałko,
prof. KUL dr hab. Hanna Witzczak
Skrypty Becka
Prawo spadkowe

Natalia Szok
Aplikacje prawnicze
Prawo spadkowe. Teoria.
Orzecznictwo. Kazusy

Prawo cywilne w pigułce
Zobowiązania. Spadki

Teksty ustaw
Testamenty. Spadki.
Darowizny

ZOSTAŃ AUTOREM MAGAZYNU „EDUKACJA PRAWNICZA”!

Jeśli masz pomysł na interesujący artykuł dotyczący dowolnej dziedziny prawa, to prześlij do nas swój tekst. Najlepsze materiały zostaną opublikowane na łamach magazynu „Edukacja Prawnicza”.

JAKIE TEKSTY PRZYJMUJEMY?

Do publikacji są przyjmowane artykuły w formacie DOC lub RTF (o objętości do 10 stron maszynopisu – ok. 12 tys. znaków ze spacjami i przypisami) wraz z danymi osobowymi autora (imię i nazwisko, tytuł naukowy, afiliacja, adres i telefon kontaktowy, adres e-mail) oraz kolorowym zdjęciem autora. Należy je przesyłać drogą poczty elektronicznej na adres redakcji: edukacjaprawnicza@beck.pl.

JAK WYGLĄDA WSPÓŁPRACA?

Rada Programowa Edukacji Prawniczej ocenia przesłane materiały i wybiera do najbliższego numeru magazynu jeden tekst. O wyborze danego artykułu jego autor jest niezwłocznie informowany. Czasopismo ukazuje się dwa razy w roku (wrzesień i marzec). Graniczne terminy na dostarczenie artykułu, który będzie rozważany przez Radę Programową, to: koniec maja oraz koniec listopada br.

REKOMENDACJE

Do materiałów przesłanych przez studentów prawa, absolwentów prawa, doktorantów, asystentów i aplikantów niezbędne jest dołączenie rekomendacji opiekuna naukowego, posiadającego tytuł naukowy doktora, doktora habilitowanego lub profesora.

INSTRUKCJE DOTYCZĄCE STRUKTURY ARTYKUŁU

Każdy artykuł nadesłany do Redakcji powinien zawierać lead, tj. 2–3 zdań wprowadzających, a tekst powinien być podzielony śródtytułami. Nagłówki tworzą logiczną strukturę artykułu.

WSKAZÓWKI REDAKCYJNE DLA AUTORÓW

Oczywiście najważniejsza jest atrakcyjność merytoryczna Twojego artykułu. Nie wolno jednak zapominać, że aby tekst został odpowiednio odebrany, należy właściwie go napisać, a więc z dbałością o poprawność gramatyczną, stylistyczną. Są też pewne zasady porządkujące tekst, czyniące go przejrzystym.

Poniżej przedstawiamy kilka, które obowiązują w „Edukacji Prawniczej” oraz Wydawnictwie C.H.Beck.

1. Imiona i nazwiska – także w przypisach – piszemy kursywą. Zasada ta odnosi się również do inicjałów.
2. Kursywą piszemy także wszystkie zwroty obcojęzyczne, a więc i łacińskie, których w tekstach prawniczych nie brakuje.

3. Przyjęte są odpowiednie skróty. I tak np.: kodeks karny to KK, kodeks cywilny – KC, kodeks pracy – KP, ordynacja podatkowa – OrdPU w razie wątpliwości należy się skonsultować z Redakcją EP.

4. Daty piszemy w następujący sposób: 4.4.2013 r., a zatem bez zer. Również godziny doskonale się bez nich obywiają – np. od 7 do 18.

5. Warto też pamiętać, że przy przytaczaniu czyichś słów należy postawić dwukropkę, a słowa te wziąć w cudzysłów.

6. Uwaga na cudzysłów! Używamy w języku polskim cudzysłowu apostrofowego podwójnego: „...”, a jako cudzysłowu drugiego stopnia – tzn. cudzysłów w cudzysłowie – niemieckiego: »...«.

7. Pamiętać też trzeba, że autor tekstu używa nawiasu okrągłego (...), zaś nawias kwadratowy [...] zarezerwowany jest dla komentatora tekstu.

8. Niedopuszczalne są sytuacje zamykania bezpośrednio po sobie nawiasów:))), czy rozpoczynaniu po zamknięciu nawiasu nowego:)(.

9. Kropka znajduje się zawsze po nawiasie – kończy wypowiedź.

10. Odwołanie do przypisu w tekście jest zawsze przed przecinkiem, kropką.

11. Przytaczanie podstawy prawnej: por. ustawa z 3.3.2020 r. (Dz.U. z 2020 r. poz. 45).

12. Artykuł powinien zawierać informacje o obowiązującym w tym zakresie prawie Unii Europejskiej.

13. W tekście w miarę możliwości powinny znajdować się tabelki oraz wykresy, co znacznie ułatwia pracę i uczenie.

Redakcja zastrzega sobie prawo do skracania i opracowania edytorskiego nadesłanych tekstów. Autor, przekazując utwor do publikacji, przenosi na EP prawa autorskie do publikacji utworu w czasopiśmie oraz jego rozpowszechniania na innych polach eksploatacji jak: Internet, publikacje Wydawnictwa C.H.Beck, chyba że inaczej uzgodniono w odrębnej umowie. Teksty niespełniające powyższych zasad nie będą przez redakcję przyjmowane.

W BIEŻĄCYM NUMERZE ARTYKUŁEM NADEŚLANYM, KTÓRY ZOSTAŁ WYBRANY PRZEZ RADĘ PROGRAMOWĄ DO PUBLIKACJI, JEST TEKST DENISA DUDZIŃSKIEGO PT. „ROSZCZENIE O ZACHOWEK JAKO SKŁADNIK MAJĄTKU OSOBISTEGO MAŁŻONKA”.

OBALAMY MITY O STUDIOWANIU PRAWA

Dla wielu młodych ludzi wybór kierunku studiów to jedna z najważniejszych decyzji w życiu. Jeżeli jesteś jednym z tych, którzy zastanawiają się nad studiowaniem prawa lub rozpoczynają studia na tym kierunku, prawdopodobnie masz mnóstwo pytań i obaw. Czy studia prawnicze są trudne? Czy naprawdę musisz poświęcić cały swój czas na naukę? Być może rzeczywistość jest zupełnie inna?

AUTORKA

Weronika Widomska, studentka V roku prawa na Uniwersytecie Warszawskim

Wokół studiów prawniczych narosło tak wiele mitów, że często wpływają one na postrzeganie zarówno samego kierunku, jak i osób, które go studiuje. Przyjrzyjmy się kilku popularnym mitom i przedstawimy fakty, które pomogą lepiej zrozumieć, czego naprawdę można oczekiwać.

MIT: Całe studia polegają wyłącznie na „wkuwaniu” ustaw

Studia prawnicze często kojarzą się z nauką licznych ustaw na pamięć. Wyobraź sobie – siedzisz w ciemnym pokoju, otoczony stosami kodeksów, popijasz zimną kawę i starasz się zapamiętać każdą literkę Ordynacji podatkowej. Brzmi jak koszmar? Na szczęście rzeczywistość jest trochę bardziej złożona. Znajomość treści przepisów jest potrzebna, ale przede wszystkim należy rozumieć dane artykuły i umieć je zastosować w praktyce.

Dlatego tak ważne jest, by jak najwięcej wiedzy wnosić z wykładów, ćwiczeń, warsztatów, a także stracić się opanować materiał z pomocą podręczników i opracowań danego przedmiotu. Nie wystarczy bowiem wskazanie odpowiedniego artykułu, gdy zadaniem na egzaminie będzie rozwiązanie przypadku. Interpretacja i zastosowanie odpowiednich przepisów i połączenie ich z innymi normami prawnymi jest równie ważna. To jak próba układania puzzli, gdzie każdy kawałek jest innym przepisem – samo zapamiętanie kształtu kawałka nie wystarczy, musisz jeszcze wiedzieć, jak go wpasować do całości.

Owszem, „wkuwanie” przepisów jest pewnym sposobem na „przebrnięcie” przez egzaminy, ale ta droga ma więcej wad niż zalet. Nauka poprzez gorączkowe wertowanie kodeksów rzadko pozwala na ich zachowanie w pamięci na dłużej niż kilka tygodni. Kiedy przyjdzie czas na sesję egzaminacyjną, okaże się, że trzeba zaczynać naukę od nowa.

MIT: Studiowanie prawa jest bardzo trudne

Wszystko zależy od perspektywy. Studiowanie prawa z pewnością wymaga zaangażowania, ale tak naprawdę każdy może zostać absolwentem tego kierunku. Trudność studiów prawniczych leży nie tyle w skomplikowanych zagadnieniach, ile w umiejętności zarządzania czasem oraz gotowości do pracy, jaką trzeba włożyć w naukę koniecznego do przyswojenia materiału. Zagadnienia egzaminacyjne potrafią być bardzo obszerne. W trakcie jednej sesji egzaminacyjnej może zdarzyć się, że będziesz musiał stawić czoła nie jednemu, a kilku wymagającym

przedmiotom. To może przytłoczyć, ale skoro tak wiele osób kończy studia na kierunku prawo, dlaczego Tobie miałyby się nie udać?

MIT: Studenci prawa nie mają na nic czasu i wiecznie siedzą w książkach

Rzeczywiście podczas sesji egzaminacyjnej trzeba przysiąść nad opasłymi tomami podręczników i nauczyć się wielu przepisów. Ale sesja przecież nie trwa wiecznie! Kluczem jest znalezienie równowagi między nauką a innymi sferami życia. Studia prawnicze wymagają systematyczności, momentami mogą być intensywne, ale to nie znaczy, że musisz spędzać każdy wieczór nad książkami. Znalezienie czasu na swoje pasje, wypad do kina, spotkanie ze znajomymi czy weekendową imprezę jest jak najbardziej możliwe. Warto pamiętać, że większość studentów prawa w trakcie edukacji rozwija się także zawodowo. Wiele osób studiuje równolegle drugi kierunek, korzysta z programów wymiany międzynarodowej, takich jak Erasmus, udziela się w samorządzie czy kołach naukowych. Nie byłoby to możliwe, gdyby nauka prawa zajmowała cały nasz czas.

Mimo tego że studia są wymagające, ich specyfika pozwala na odbywanie praktyk i staży, co umożliwia wykorzystanie zdobytej wiedzy teoretycznej. Praca w kancelarii, sądzie czy urzędzie pozwala na wgląd w realia przyszłego zawodu i pozwala zdobyć praktyczne umiejętności.

Mity mamy już obalone. Podsumujmy więc fakty.

Po pierwsze, studia prawnicze to znacznie więcej niż zapamiętywanie przepisów. Po drugie, jeżeli tematyka kierunku Cię interesuje, przede wszystkim będą to studia ciekawe i rozwijające. Trudność należy oceniać w kontekście poszczególnych przedmiotów i zależy ona od wielu czynników – nie warto martwić się na zapas. Po trzecie, niewielu studentów prawa poświęca większość swojego czasu nauce. Oczywiście, wymagania akademickie są wysokie, ale z dobrą organizacją oraz odpowiednim podejściem, odnalezienie złotego środka nie jest takie trudne.

Jeżeli wciąż zastanawiasz się, czy pogłoski o studiach prawniczych są prawdziwe – jest tylko jeden sposób, żeby się o tym przekonać...

MUST HAVE NA PIERWSZYM ROKU PRAWA

Te książki pomogą Ci zrozumieć prawo konstytucyjne, logikę, teorię prawa i prawo rzymskie, a także przydadzą się podczas nauki do egzaminów lub pracy nad referatami. To publikacje stworzone przez wykładowców akademickich i polecane na wydziałach prawa i administracji.

PRAWO RZYMSKIE

Ten przedmiot spędza sen z powiek niejednego studenta. I choć prawo rzymskie nie jest dziś stosowane wprost, to uczy myśleć, rozumować racjonalnie oraz rozwiązywać problemy.



Ucz się
z podręczników



Ćwicz i powtarzaj
z repetytoriami
i pigułkami



WSTĘP DO PRAWOZNAWSTWA

Podręcznik dzięki któremu poznasz i zrozumiesz szczegółowe koncepcje i instytucje współczesnego prawa.



LOGIKA W WYKŁADNI PRAWA I WNIOSKOWANIA PRAWNICZE

Logika nie jest taka zła, jak się wydaje na pierwszy rzut oka. Ważne są ćwiczenia. Dlatego w książkach C.H.Beck znajdziesz mnóstwo przykładowych zadań i pytań egzaminacyjnych wraz ze wskazaniem sposobu ich rozwiązania.



HISTORIA I PRAWO KONSTYTUCYJNE

To kolejne z obowiązkowych tematów, z którymi zetknie się każdy student prawa.

Klub Studenta C.H.Beck



**Dołącz do edycji
na rok akademicki
2024/2025!**



Zyskaj **20% RABATU**
na książki dla studentów.

Sprawdź regulamin i wypełnij formularz:

w księgarni internetowej
na klubstudenta.beck.pl

w jednej z 8 księgarni
stacjonarnych C.H.Beck

WYKŁADNIA PRAWA I ROZUMOWANIA PRAWNICZE

Wykładnia, czyli inaczej interpretacja prawa, oznacza proces ustalania znaczenia przepisów prawnych (tzw. wykładnia w znaczeniu pragmatycznym) albo produkt (wynik) tej czynności (wykładnia w znaczeniu apragmatycznym). Ustalanie treści przepisów prawnych, czyli rekonstruowanie norm, które z nich wynikają, stanowi podstawę pracy prawnika.

Nie jest to jednak proces, który daje zawsze jednoznaczne i oczywiste rezultaty. Dzieje się tak, ponieważ poszczególne teksty aktów normatywnych rzadko formułują w pełni rozwinięte normy postępowania. W praktyce stosowania prawa bardzo często spotykamy na tyle złożone sytuacje faktyczne, że dla ich prawnej oceny (kwalifikacji) musimy sięgać nie tylko do kilku przepisów tego samego aktu, ale także do innych aktów normatywnych, a niekiedy także do celów aktu normatywnego lub przewidywanych skutków regulacji.

Proces dokonywania wykładni jest zespołem czynności intelektualnych mających miejsce przede wszystkim w toku stosowania prawa. Przyjmujemy przy tym, że przedmiotem wykładni nie są normy postępowania, ale przepisy prawne albo szerzej – teksty prawne.

Szczególny charakter tekstu prawnego jest istotną okolicznością w procesie wykładni prawa. To właściwości tego tekstu oraz języka, którym jest pisany, determinują w dużej mierze metody i sposoby interpretacji. Teoria prawa i doktryna prawnicza wykształciły własny zestaw reguł egzegezy, niezbędny do dokonywania wykładni tekstu prawnego i pozwalający zachować jego specyficzną funkcję jako regulatora zachowań społecznych. Proces wykładni przebiega według określonych reguł pozwalających na rozwiązanie dwóch typów zagadnień. Reguły walidacyjne są konieczne do rozpoczęcia interpretacji, gdyż pozwalają stosującemu prawo ustalić czy przepis prawny, który ma znaleźć zastosowanie,

obowiązuje czy nie w świetle tetycznych (formalnych) reguł obowiązywania systemowego. Prościej rzecz ujmując, w decyzji walidacyjnej należy rozstrzygnąć, czy przepis został prawidłowo uchwalony i ogłoszony, czy nie został uchylony, czy nie jest niekonstytucyjny, czy – jeśli mamy do czynienia z normą prawa zwyczajowego

– została ona przez państwo usankcjonowana itd. Z kolei na „właściwym” etapie wykładni, do przekładania obowiązujących przepisów na normy prawne służą 3 rodzaje reguł, tzw. reguł egzegezy:

- 1) reguły interpretacyjne;
- 2) reguły inferencyjne oraz
- 3) reguły kolizyjne (hierarchiczna, chronologiczna i merytoryczna) – choć te rozstrzygają jedynie kolizje między sprzecznymi normami, same natomiast nie służą do ustalania treści przepisów.

ZWOLENNICY KLARYFIKACYJNEJ KONCEPCJI WYKŁADNI SZUKAJĄ UZASADNIENIA SWEGO STANOWISKA W DWÓCH ZASADACH: CLARA NON SUNT INTERPRETANDA ORAZ INTERPRETATIO CESSAT IN CLARIS.

CELE I ZAKRES WYKŁADNI

W polskiej teorii prawa istnieje zasadniczy spór co do celu i zakresu koniecznej wykładni prawa. Można w nim wyróżnić dwa podstawowe stanowiska.

Część autorów uważa, że wykładni dokonuje się o tyle tylko, o ile wymagają tego dostrzeżone niejasności tekstu – **wykładnia prawa ma te niejasności usunąć**. Jeśli tekst prawny jest jasny, wówczas nie ma potrzeby dokonywania wykładni. Dla przykładu: jeśli czytamy, że: „Sejm liczy 460 posłów” albo że: „Maksymalna prędkość pojazdów w terenie zabudowanym wynosi 50 km/h”, to jesteśmy gotowi twierdzić, że takie przepisy należy rozumieć, jako bezpośrednio formułujące jasne normy i nie ma potrzeby dokonywać jakiegokolwiek szczególnej interpretacji. Takie stanowisko zawarte jest w tzw. **klaryfikacyjnej** koncepcji wykładni (od łac. *clarus* – jasny, oczywisty). Jej celem jest osiągnięcie stanu bezpośredniego zrozumienia komunikatu wyrażonego w przepisie.

Zwolennicy klaryfikacyjnej koncepcji wykładni szukają uzasadnienia swego stanowiska w dwóch zasadach: *clara non sunt interpretanda* (nie dokonuje się wykładni tego, co jasne) oraz *interpretatio cessat in claris* (wykładnia kończy się wtedy, gdy osiągamy jasność). Zgodnie z tym

”

Szczególny charakter tekstu prawnego jest istotną okolicznością w procesie wykładni prawa. To właściwości tego tekstu oraz języka, którym jest pisany, determinują w dużej mierze metody i sposoby interpretacji.

KONSTYTUCJA RP Z 1997 R. ZNIOŚŁA INSTYTUCJĘ POWSZECHNIE OBOWIĄZUJĄCEJ, OGÓLNEJ, LEGALNEJ WYKŁADNI USTAW DOKONYWANEJ PRZEZ TRYBUNAŁ I NIE UPOWAŻNIŁA INNEGO ORGANU DO DOKONYWANIA TAKIEJ WYKŁADNI.

przekonaniem potrzeba przeprowadzenia wykładni prawa wynika z:

- 1) nieuniknionych, naturalnych niejednoznaczności języka naturalnego i języka prawnego, w których pisane są teksty aktów normatywnych, np. bardzo częstej wieloznaczności słów i wyrażeń;
- 2) błędów popełnionych przez ustawodawcę, który nie zawsze w sposób precyzyjny posługuje się językiem prawnym (a nawet naturalnym);
- 3) zamierzonych i świadomie wprowadzonych przez ustawodawcę niejednoznaczności i nieostrości wypowiedzi normatywnych. Ma to niekiedy związek z rozchwyaniem jego preferencji aksjologicznych i politycznych. Bywa też rezultatem chęci pozostawienia stosującym prawo większego luzu decyzyjnego albo obywatelom – większej swobody zachowań (z taką intencją wprowadza się do tekstu prawnego klauzule generalne);
- 4) ze „starzenia się” regulacji normatywnych, pojawienia się rozbieżności między regulacją normatywną a rzeczywistością. Wynika to m.in. z rozbieżności między wiedzą, pożądanymi celami politycznymi, ekonomicznymi, społecznymi tzw. ustawodawcy historycznego, czyli tego, który w przeszłości stanowił prawo, a ustawodawcy współczesnego oraz współczesnych podmiotów stosujących i przestrzegających prawo.

Inni autorzy twierdzą jednak, że wykładni dokonuje się w każdym przypadku ustalania obowiązującej normy prawnej, która w jednoznaczny sposób będzie wskazywała, kto, w jakich okolicznościach, jak ma się zachować. Tekst prawny jest przecież tylko „surowcem”, z którego prawnik musi wyprowadzić precyzyjne reguły zachowań. Wykładnia jest tu traktowana jako czynność konieczna. Takie stanowisko charakterystyczne jest dla tzw. derywacyjnej koncepcji wykładni (od łac. *derivatus* – pochodny).

Zwolennicy **derywacyjnej** koncepcji wykładni (która jest bliska autorom tego podręcznika) nie negują potrzeby interpretowania niejasnych terminów i wyrażeń, lecz takie wąskie ujęcie wykładni uważają za niewystarczające. Twierdzą bowiem, że wykładnia prawa jest konieczna zawsze, nawet w przypadku – zdawałoby się – jasnych przepisów. Jeśli sięgnąć po przytoczony wyżej przykład przepisu określającego liczbę posłów na Sejm, to może się okazać, iż nie od razu jesteśmy pewni, ilu powinno być posłów, gdy jeden z nich umrze albo zrzeknie się mandatu

– pozostawić 459 czy może powierzyć mandat temu kandydatowi, który w wyborach uzyskał najwięcej głosów spośród tych, którzy mandat nie zdobyli? A może trzeba przeprowadzić nowe wybory? Analogicznie, gdy mowa o przepisie określającym maksymalną prędkość pojazdów w terenie zabudowanym, to

okazuje się, że wcale nie wszystko jest jasne od początku. Pojawia się wątpliwość, czy karetka ratunkowa na sygnale też jest związana ograniczeniem prędkości, czy cytowany przepis stosuje się również w czasie rajdów samochodowych przebiegających na drogach publicznych, albo kiedy pewien obszar staje się „terenem zabudowanym” itp. W ujęciu derywacyjnej koncepcji wykładni podstawowym **celem wykładni jest odtworzenie pełnej normy prawnej** (sformułowanie pełnej reguły zachowania) poprzez odwołanie do przepisów zawierających cztery elementy: adresata, okoliczności, zachowanie oraz funktora je regulującego (nakazu, zakazu, dozwoleń). Jasność przepisów niewątpliwie ułatwia zadanie prawnikowi, lecz nie czyni zbytecznym przeprowadzenia wykładni.

Wydaje się jednak, że obu omówionych koncepcji nie powinno się w ostry sposób przeciwstawiać. Można przyjąć nawet, że ustalenie znaczenia niejasnych, wieloznacznych lub spornych słów i wyrażeń zawartych w tekście prawnym (wykładnia klaryfikacyjna) jest pierwszym, chociaż nie jedynym, krokiem w trakcie dokonywania wykładni według teorii derywacyjnej.

PODZIAŁ WYKŁADNI ZE WZGLĘDU NA PODMIOT JEJ DOKONUJĄCY

Wykładnię prawa charakteryzować można przez wyróżnienie szczegółowych rodzajów lub typów wykładni. W tym celu przyjmowane są różne kryteria. Pierwszą typologią jest zróżnicowanie wykładni ze względu na podmiot jej dokonujący. Należy zwrócić uwagę, że podział ten określa również moc wiążącą dokonanej wykładni.

WYKŁADNIA AUTENTYCZNA

Dokonywana jest ona przez ten podmiot (organ władzy publicznej), który dany przepis ustanowił. Przyjmuje się, że zasięg (terytorialny) i moc wiążąca tej wykładni są równe zasięgowi i mocy wynikającej z rodzaju aktu normatywnego i położenia przepisów interpretowanych w hierarchii aktów normatywnych. Nie jest to jednak określenie ścisłe – moc wiążąca wykładni wynika zawsze z przepisów prawa, a nie tylko z faktu, że dokonał jej ten, czy inny podmiot.

W orzecznictwie sądów (m.in. Sądu Najwyższego) daje się w związku z tym zauważyć posługiwanie się pojęciem wykładni autentycznej przynajmniej na dwa sposoby:

- 1) w sposób przedstawiony powyżej jako wykładni zawartej w oficjalnym i mającym moc wiążącą akcie;
- 2) w odniesieniu do wykładni, w której intencji



Wykładnia autentyczna aktów takich jak ustawy jest w Polsce bardzo rzadko spotykana. Częściej mamy do czynienia z wykładnią aktów wykonawczych wobec ustaw, której dokonują wydający te akty ministrowie.

prawodawcy poznajemy np. z materiałów stenograficznych z procesu legislacyjnego czy rozmaitych deklaracji – ten typ wykładni ma z pewnością dużą wartość poznawczą, ale nie ma mocy formalnie wiążącej.

Przykład: Wykładnia autentyczna

W rozporządzeniu Ministra Finansów z 23.12.2019 r. w sprawie prowadzenia podatkowej księgi przychodów i rozchodów (Dz.U. z 2019 r. poz. 2544) zamieszczone są w formie załącznika „Objaśnienia”, m.in. o następującej treści:

„2. Kolumna 1 [księgi przychodów i rozchodów] jest przeznaczona do wpisania kolejnego numeru zapisów do księgi. Tym samym numerem należy oznaczyć dowód stanowiący podstawę dokonania zapisu.

3. W kolumnie 2 należy wpisywać dzień miesiąca wynikający z dokumentu stanowiącego podstawę dokonywania wpisu (datę poniesienia wydatku, otrzymania towaru lub uzyskania przychodu albo datę zestawienia sprzedaży).

4. W kolumnie 3 należy wpisywać numer faktury lub innego dowodu. Jeżeli zapisów dokonuje się na podstawie dziennego zestawienia sprzedaży, należy wpisywać numer zestawienia faktur. (...)

24. Przykład obliczenia dochodu:

1) Przychód (kolumna 9) 455 600,75 zł, gr (...).”

Wykładnia autentyczna aktów takich jak ustawy jest w Polsce bardzo rzadko spotykana. Częściej mamy do czynienia z wykładnią aktów wykonawczych wobec ustaw, której dokonują wydający te akty ministrowie. Natomiast jako *sui generis* wykładnię autentyczną Sąd Najwyższy (w wyr. z 22.4.1998 r., I PKN 62/98, OSNAP 1999, Nr 9, poz. 297) określa wyjaśnianie przez strony układu zbiorowego pracy postanowień układowych. Układy zbiorowe pracy zwracaliśmy już na to uwagę – mają charakter normatywny w rozumieniu abstrakcyjnych i generalnych norm prawa publicznego oraz obowiązują erga omnes. Podlegają wobec tego interpretacji według reguł obowiązujących przy wykładni przepisów prawa.

WYKŁADNIA LEGALNA

Wykładnia legalna to typ wykładni dokonywany przez upoważniony do tego przepisami prawa organ państwa. W stosunku do ustaw, upoważnienie konstytucyjne do dokonywania **ogólnej wykładni legalnej** miał w latach 1989–1997 Trybunał Konstytucyjny. Uchwały Trybunału w sprawie ustalenia powszechnie obowiązującej wykładni ustaw były w świetle pierwszej ustawy o Trybunale Konstytucyjnym instytucją o poważnym znaczeniu prawnoustrojowym. Niektóre uchwały wykładnicze Trybunału miały w istocie charakter prawotwórczy, tym bardziej, że w odróżnieniu od orzeczeń dotyczących konstytucyjności ustaw, były ostateczne i powszechnie obowiązujące. Konstytucja RP z 1997 r. zniosła instytucję powszechnie obowiązującej, ogólnej, legalnej wykładni ustaw dokonywanej przez Trybunał i nie upoważniła innego organu do dokonywania takiej wykładni, a dawniejsze uchwały wykładnicze Trybunału straciły moc powszechnie obo-

wiążącą. Obecnie nie ma więc w Polsce organu, który mógłby dokonywać takiej wykładni. Jednak trzeba mieć na uwadze, że w czasie obowiązywania tych regulacji wiele orzeczeń zapadło z uwzględnieniem takiej wiążącej wykładni. W celu zagwarantowania pewności prawa, Konstytucja RP w przepisach przejściowych, w art. 239 ust. 3, utrzymała w mocy prawomocne wyroki sądu oraz inne prawomocne decyzje organów władzy publicznej, podjęte w oparciu o wykładnię Trybunału.

Niekiedy szczególne upoważnienie do dokonywania legalnej wykładni określonych przepisów przez wskazany organ państwa (np. ministra) zawarte jest w treści aktu normatywnego zawierającego podstawową regulację pewnej dziedziny prawa lub w akcie powołującym do życia taki organ. W odróżnieniu od wykładni legalnej ogólnej, ten rodzaj wykładni nazywany jest **wykładnią legalną delegowaną** lub wykładnią urzędową. Rozwiązanie to bywa też stosowane w odniesieniu do niektórych ratyfikowanych umów

międzynarodowych.

Przykład: Ustawa z 29.8.1997 r. – Ordynacja podatkowa (Dz.U. z 2022 r. poz. 2651 ze zm.):

Art. 14a § 1. Minister właściwy do spraw finansów publicznych dąży do zapewnienia jednolitego stosowania przepisów prawa podatkowego przez organy podatkowe, w szczególności: 1) dokonując ich interpretacji, z urzędu lub na wniosek (interpretacje ogólne), 2) wydając z urzędu ogólne wyjaśnienia przepisów prawa podatkowego dotyczące stosowania tych przepisów (objaśnienia podatkowe) – przy uwzględnieniu orzecznictwa sądów, Trybunału Konstytucyjnego lub Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej.

(...)

Art. 14i § 1. Interpretacje ogólne są publikowane, bez zbędnej zwłoki, w Dzienniku Urzędowym Ministra Finansów oraz zamieszczane w Biuletynie Informacji Publicznej.

WYKŁADNIA OPERATYWNA

Wykładnia operatywna, zwana jest też **wykładnią organów stosujących prawo**. Jest to wykładnia konkretna, dokonywana w toku rozpatrywania indywidualnej sprawy (cywilnej, karnej, administracyjnej). Takiej wykładni na użytek aktów stosowania prawa objętych kompetencją danego organu mogą dokonywać wszystkie organy władzy publicznej stosujące prawo, ze szczegól-



Sąd Najwyższy może podejmować uchwały, jeżeli uzna, że celowe jest wyjaśnienie przepisów prawnych budzących wątpliwości w praktyce lub których stosowanie wywołało rozbieżność w orzecznictwie.

nym uwzględnieniem sądów i administracji publicznej. Wykładnia tego typu, co do zasady, wiąże podmioty, wobec których prawo jest stosowane w danej sprawie.

Szczególne znaczenie ma **wykładnia sądowa**. Dokonywana jest w procesie stosowania prawa zarówno przez sądy pierwszej, jak i wyższych instancji. Wykładnia sądu pierwszej instancji (w zależności od sprawy – rejonowego lub okręgowego) wiąże tylko strony, których dotyczy rozstrzygnięcie. Wykładnia sądu wyższej instancji, sądu odwoławczego (odpowiednio – okręgowego lub apelacyjnego) wiąże sąd niższy, jeśli orzeczenie zostaje uchylone, a sprawa wraca do ponownego rozpoznania przez sąd niższy.

Na szczególną uwagę wśród różnych postaci wykładni sądowej zasługuje **wykładnia Sądu Najwyższego**. Zgodnie z ustawą z 8.12.2017 r. o Sądzie Najwyższym (Dz.U. z 2021 r. poz. 1904 ze zm.) SN sprawuje wymiar sprawiedliwości w szczególności przez zapewnienie (w ramach kompetencji nadzoru) zgodności z prawem oraz jednolitości orzecznictwa sądów powszechnych i wojskowych przez rozpoznawanie środków odwoławczych, a także przez podejmowanie uchwał rozstrzygających zagadnienia prawne. Oprócz tego Sąd Najwyższy sprawuje kontrolę nadzwyczajną prawomocnych orzeczeń sądowych w celu zapewnienia ich zgodności z zasadą demokratycznego państwa prawnego urzeczywistniającego zasady sprawiedliwości społecznej przez rozpoznawanie skarg nadzwyczajnych.

Wykładnia dokonywana przez Sąd Najwyższy może mieć różne podstawy i różne formy:

- 1) wyroków zapadających w wyniku kasacji od wyroku sądu II instancji;
- 2) uchwał podjętych w wyniku wniosku w sprawie rozbieżności w wykładni;
- 3) uchwał rozstrzygających zagadnienie prawne budzące wątpliwości w konkretnej sprawie (SN, sądy odwoławcze);
- 4) skargi nadzwyczajnej.

Orzeczenia wymienione w pkt 1–3 wydaje również NSA, ale nie będą one przedmiotem szczegółowego omówienia. Wszystkie wymienione wykładnie zasługują na bardziej dokładne omówienie.

Wyroki zapadłe w wyniku skargi kasacyjnej

Sąd Najwyższy może rozpoznawać tzw. skargi kasacyjne (w sprawach cywilnych) lub kasacje (w sprawach karnych) wnoszone przez strony od prawomocnych orzeczeń sądu II instancji (sądów apelacyjnych lub okręgowych), jeśli strona stawia zarzut sprzeczności takiego orzeczenia z prawem. W przypadku stwierdzenia zasadności kasacji Sąd Najwyższy, działający zwykle w składzie trzyosobowym, uchyla zaskarżone orzeczenie (a tylko wyjątkowo może je zmienić orzekając co do istoty sprawy). Jeżeli zaskarżone orzeczenie zostanie uchylone i sprawa zostanie przekazana do ponownego rozpoznania, sąd, któremu sprawa zostanie przekazana, jest związany wykładnią prawa dokonaną przez SN. Na-

tomiast inne sądy, jak również inne składy tego sądu, nie są związane taką wykładnią przepisów. Wykładnia taka oddziałuje jednak pośrednio na orzecznictwo sądów, gdyż tezy i uzasadnienia niektórych orzeczeń są publikowane. Odmienne interpretacja przepisów może być uznana za naruszenie prawa.

Przykład: Wyrok SN z 11.1.2001 r. (IV CKN 150/00, OSNC 2001, Nr 10, poz. 153): Sąd Najwyższy po rozpoznaniu 11.1.2001 r. na rozprawie sprawy z powództwa Gminy B. przeciwko Przedsiębiorstwu Budowlanemu „J.”, spółce z o.o. w B. o zapłatę, na skutek kasacji pozwanego od wyroku Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z 31.3.1998 r. uchylił zaskarżony wyrok i sprawę przekazał Sądowi Apelacyjnemu w Białymstoku do ponownego rozpoznania i orzeczenia o kosztach postępowania kasacyjnego (...).

Uchwały w sprawie wniosków o rozstrzygnięcie rozbieżności w wykładni

Sąd Najwyższy może podejmować uchwały, jeżeli uzna, że celowe jest wyjaśnienie przepisów prawnych budzących wątpliwości w praktyce lub których stosowanie wywołało rozbieżność w orzecznictwie. Nie są to uchwały dotyczące bezpośrednio konkretnych spraw, ale służące

mogą ujednoczeniu orzecznictwa (Dz.U. z 2018 r. poz. 5). Do ich podjęcia dochodzi na wniosek określonego organu (Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego, Rzecznika Praw Obywatelskich, Prokuratora Generalnego i innych podmiotów). Uchwały zawierające odpowiedź na powyższy wniosek zapadają w składzie sędziów, w składzie całej izby Sądu Najwyższego (np. Izby Cywilnej), połączonych izb lub w pełnym składzie Sądu Najwyższego. Uchwały

ty składów siedmioosobowych nie wiążą bezpośrednio nikogo, choć zachowanie niezgodne z tak zinterpretowaną normą uznane byłoby za naruszenie prawa.

Przykłady: Ustawa z 8.12.2017 r. o Sądzie Najwyższym: Art. 83 § 1. Jeżeli w orzecznictwie sądów powszechnych, sądów wojskowych lub Sądu Najwyższego ujawnią się rozbieżności w wykładni przepisów prawa będących podstawą ich orzekania, Pierwszy Prezes Sądu Najwyższego lub Prezes Sądu Najwyższego może, w celu zapewnienia jednolitości orzecznictwa, przedstawić wniosek o rozstrzygnięcie zagadnienia prawnego Sądowi Najwyższemu w składzie 7 sędziów lub innym odpowiednim składzie.

§ 2. Z wnioskiem, o którym mowa w § 1, mogą wystąpić również Prokurator Generalny, Rzecznik Praw Obywatelskich oraz, w zakresie swojej właściwości, Prezes Prokuratury Generalnej Rzeczypospolitej Polskiej, Rzecznik Praw Dziecka, Rzecznik Praw Pacjenta, Przewodniczący Rady Dialogu Społecznego, Przewodniczący Komisji Nadzoru Finansowego, Rzecznik Finansowy i Rzecznik Małych i Średnich Przedsiębiorców. (...)

Art. 86 § 1. Jeżeli skład Sądu Najwyższego uzna, że przedstawione zagadnienie wymaga wyjaśnienia, a rozbieżności – rozstrzygnięcia, podejmuje uchwałę, w przeciwnym

**UCHWAŁY CAŁEJ IZBY,
POŁĄCZONYCH IZB
LUB PEŁNEGO SKŁADU SN
UZYSKUJĄ MOC ZASAD PRAWNYCH
Z CHWILĄ ICH PODJĘCIA.
WYKŁADNIA TAKĄ WIĄŻE
WÓWCZAS RÓWNIEŻ INNE
SKŁADY ORZEKAJĄCE SN.**



Źródło: Adobe Stock

razie odmawia jej podjęcia, a jeżeli podjęcie uchwały stało się zbędne – umarza postępowanie. § 2. Jeżeli skład 7 sędziów Sądu Najwyższego uzna, że znaczenie dla praktyki sądowej lub powaga występujących wątpliwości to uzasadnia, może zagadnienie prawne lub wniosek o podjęcie uchwały przedstawić składowi całej izby, natomiast izba – składowi 2 lub większej liczby połączonych izb albo pełnemu składowi Sądu Najwyższego. (...)

Art. 87 § 1. Uchwały pełnego składu Sądu Najwyższego, składu połączonych izb oraz składu całej izby, z chwilą ich podjęcia, uzyskują moc zasad prawnych. Skład 7 sędziów może postanowić o nadaniu uchwałom mocy zasady prawnej. (...)

Art. 88 § 1. Jeżeli jakkolwiek skład Sądu Najwyższego zamierza odstąpić od zasady prawnej, przedstawia powstałe zagadnienie prawne do rozstrzygnięcia składowi całej izby. (...)

Uchwała SN(7) z 18.1.2001 r. (III ZP 28/00, OSNAP 2001, Nr 7, poz. 210): Sąd Najwyższy, z udziałem prokuratora Prokuratury Krajowej W.S., po rozpoznaniu 18.1.2001 r. wniosku Rzecznika Praw Obywatelskich, skierowanego przez Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego do rozpoznania przez skład 7 sędziów Izby Administracyjnej, Pracy i Ubezpieczeń Społecznych Sądu Najwyższego, o podjęcie uchwały zawierającej odpowiedź na następujące pytanie prawne: „Czy Naczelny Sąd Administracyjny jest właściwy w sprawach skarg na orzeczenia komisji dyscyplinarnych dla studentów wydawane w postępowaniu prowadzonym na podstawie przepisów ustawy

z 12.9.1990 r. o szkolnictwie wyższym (Dz.U. Nr 65, poz. 385 ze zm.) oraz rozporządzenia Ministra Edukacji Narodowej z 1.7.1991 r. w sprawie szczegółowych zasad i trybu postępowania dyscyplinarnego wobec studentów?” – podjął następującą uchwałę:

„Orzeczenie odwoławczej komisji dyscyplinarnej dla studentów (art. 162–176 ustawy z 12.9.1990 r. o szkolnictwie wyższym, Dz.U. Nr 65, poz. 385 ze zm.) może być zaskarżone przez ukaranego studenta do sądu powszechnego (art. 45 ust. 1 i art. 177 Konstytucji RP)”.

Uchwała SN(7) z 26.4.2023 r. (III PZP 6/22): „Rozpoznanie sprawy cywilnej przez sąd drugiej instancji w składzie jednego sędziego ukształtowanym na podstawie art. 15zzsl ust. 1 pkt 4 ustawy z 2.3.2020 r. o szczególnych rozwiązaniach związanych z zapobieganiem, przeciwdziałaniem i zwalczaniem COVID-19, innych chorób zakaźnych oraz wywołanych nimi sytuacji kryzysowych (Dz.U. z 2021 r. poz. 2095 ze zm.) ogranicza prawo do sprawiedliwego rozpatrzenia sprawy (art. 45 ust. 1 Konstytucji RP), ponieważ nie jest konieczne dla ochrony zdrowia publicznego (art. 2 i 31 ust. 3 Konstytucji RP) i prowadzi do nieważności postępowania (art. 379 pkt 4 KPC) oraz postanowił nadać uchwałom zasady prawnej i ustalił, że przyjęta w uchwałach wykładnia prawa obowiązuje od dnia jej podjęcia”.

Rozstrzygnięcia zagadnień prawnych

Kolejny typ uchwał Sąd Najwyższy może podejmować w następstwie przedstawienia mu do rozstrzygnięcia tzw. zagadnienia prawnego budzącego poważne wątpliwości w konkretnej sprawie. Uchwały takie są podejmowane również w składach siedmioosobowych i większych. Wiążą one sąd lub skład orzekający Sądu Najwyższego, który takie zagadnienie przedstawił. Inne podmioty takimi uchwałami nie są związane.

Przykład: Art. 82 ustawy o Sądzie Najwyższym: Jeżeli Sąd Najwyższy, rozpoznając kasację lub inny środek odwoławczy, powźmie poważne wątpliwości co do wykładni przepisów prawa będących podstawą wydanego rozstrzygnięcia, może odroczyć rozpoznanie sprawy i przedstawić

zagadnienie prawne do rozstrzygnięcia składowi 7 sędziów tego sądu.

Uchwała SN z 21.3.2001 r. (III CZP 4/01, OSNC 2001, Nr 10, poz. 144): Sąd Najwyższy w sprawie z wniosku J.G. z udziałem J.G. i A.S. o zmianę postanowienia o stwierdzenie nabycia spadku, po rozstrzygnięciu w Izbie Cywilnej na posiedzeniu jawnym 21.3.2001 r., przy udziale prokuratora Prokuratury Krajowej I.K., zagadnienia prawnego przedstawionego przez Sąd Okręgowy w Warszawie postanowieniem z 5.12.2000 r.: „Czy zd. 2 art. 679 § 1 KPC może mieć zastosowanie do osoby, która nie była uczestnikiem postępowania spadkowego, ale jest spadkobiercą uczestnika tego postępowania, który zataił istnienie testamentu?” podjął uchwałę: „Przepis art. 679

”

Niezależnie od znaczenia, jakie posiada wykładnia legalna delegowana oraz wykładnia organów stosujących prawo, każdy może dokonywać prywatnie wykładni prawa na swój użytek.

§ 1 zd. 2 KPC ma zastosowanie do spadkobiercy uczestnika postępowania o stwierdzenie nabycia spadku, w razie zatajenia przez tego uczestnika istnienia testamentu”.

Uchwały całej izby, połączonych izb lub pełnego składu SN uzyskują moc zasad prawnych z chwilą ich podjęcia. Wykładnia taka wiąże wówczas również inne składy orzekające SN. Z kolei, jeżeli jakkolwiek skład SN zamierza odstąpić od zasady prawnej, przedstawia powstałe zagadnienie prawne do rozstrzygnięcia pełnemu składowi izby. Odstąpienie od zasady prawnej uchwalonej przez izbę, przez połączone izby albo przez pełny skład SN wymaga ponownego rozstrzygnięcia w drodze uchwały odpowiednio przez każdy z tych składów. Jeżeli skład jednej izby SN zamierza odstąpić od zasady prawnej uchwalonej przez inną izbę, rozstrzygnięcie następuje w drodze uchwały obu izb. Izby mogą przedstawić zagadnienie prawne do rozpoznania przez pełny skład SN.

Przykład: Uchwała SN(7) z 17.1.2001 r. (III CZP 49/00, OSNC 2001, Nr 4, poz. 53) – Sąd Najwyższy przy udziale Prokuratora Prokuratury Krajowej J.S., ze skargi M.P. o wznowienie postępowania w sprawie z powództwa Z.P.Ć. przeciwko M.P. o zapłatę, po rozpoznaniu na posiedzeniu jawnym 17.1.2001 r. zagadnienia prawnego przedstawionego przez Sąd Najwyższy postanowieniem z 14.11.2000 r., „Czy Sąd Najwyższy na podstawie art. 393 KPC (w brzmieniu obowiązującym od 1.7.2000 r.) może odmówić przyjęcia kasacji do rozpoznania, jeżeli zaskarżone orzeczenie sądu II instancji wydane zostało w okresie do 30.6.2000 r.?” podjął następującą uchwałę i nadał jej moc zasady prawnej: „Sąd Najwyższy może na podstawie art. 393 § 1 k.p.c. w brzmieniu nadanym ustawą z 24.5.2000 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego, (...) odmówić przyjęcia kasacji do rozpoznania także wtedy, gdy orzeczenie sądu II instancji zostało wydane przed 1.7.2000 r.”.

Skarga nadzwyczajna

Od prawomocnego orzeczenia sądu powszechnego lub sądu wojskowego kończącego postępowanie w sprawie, jeżeli jest to konieczne dla zapewnienia praworządności i sprawiedliwości społecznej, do Sądu Najwyższego może być wniesiona skarga nadzwyczajna. Wnieść ją mogą Prokurator Generalny, Rzecznik Praw obywatelskich oraz, w zakresie swojej właściwości, Prezes Prokuratury Generalnej Rzeczypospolitej Polskiej, Rzecznik Praw Dziecka, Rzecznik Praw Pacjenta, Przewodniczący Komisji Nadzoru Finansowego, Rzecznik Finansowy i Prezes Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów. Skargę nadzwyczajną wnosi się, jeśli orzeczenie nie może być uchylone lub zmienione w trybie innych nadzwyczajnych środków zaskarżenia, a zarazem narusza zasady lub wolności i prawa człowieka i obywatela określone w Konstytucji RP; w sposób rażący narusza prawo przez jego błędną wykładnię lub niewłaściwe zastosowanie; zachodzi oczywista sprzeczność istotnych ustaleń sądu z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego. W przypadku uwzględnienia skargi nadzwyczajnej przez Izbę Kontroli Nadzwyczajnej i Spraw Publicznych Sądu Najwyższego uchyla zaskarżone orzeczenie w całości lub w części i sto-

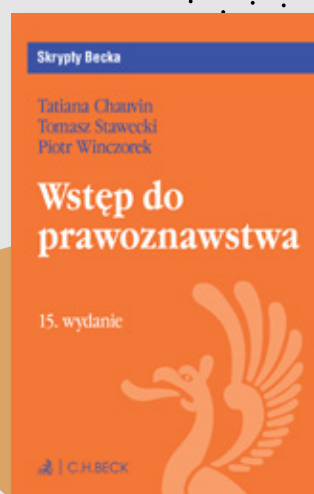
sownie do wyników rozprawy orzeka co do istoty sprawy albo przekazuje sprawę do ponownego rozpoznania właściwemu sądowi, w razie potrzeby uchylając także orzeczenie sądu I instancji, albo umarza postępowanie.

Powyższe formy interpretacji przepisów, choć formalnie nie są powszechnie wiążące, odgrywają w praktyce istotną rolę. W wielu krajach, w tym w Polsce, przyjęte jest publikowanie orzeczeń najwyższych instancji sądowych, np. Sądu Najwyższego, Naczelnego Sądu Administracyjnego i Trybunału Konstytucyjnego, a także sądów apelacyjnych wraz z ich uzasadnieniami. Inne sądy (a także inne organy państwa i osoby) kierują się zawartą w nich wykładnią uznając jej faktyczny autorytet. Chociaż mogą od tej wykładni odstąpić i przyjąć własną, w praktyce czynią to stosunkowo rzadko, narażają się bowiem na zarzut przyjęcia błędnej interpretacji przepisów prawa.

WYKŁADNIA PRYWATNA ORAZ DOKTRYNALNA (NAUKOWA)

Niezależnie od znaczenia, jakie posiada wykładnia legalna delegowana oraz wykładnia organów stosujących prawo, każdy może dokonywać prywatnie wykładni prawa na swój użytek. Nie ma jednak ona dla nikogo mocy wiążącej. Wykładnia doktrynalna jest w istocie wykładnią prywatną, tyle że przeprowadzaną przez prawników (naukowców, znanych praktyków). Jeśli oddziałuje niekiedy na decyzje organów stosujących prawo, to tylko siłą autorytetu intelektualnego osób jej dokonujących. Komentarze do aktów normatywnych (np. kodeksów) oraz glosy do orzecznictwa zawierają właśnie wykładnię doktrynalną. ●

■ **Tekst pochodzi ze skryptu**
dr hab. Tatiany Chauvin, prof. UW
dr hab. Tomasza Staweckiego, prof. UW
prof. zw. dr hab. Piotra Winczorka
Wstęp do prawoznawstwa



POSTĘPOWANIE KOGNICYJNE

Rozwój trzeciej formy postępowania sądowego w Rzymie – zwanego *cognitio extraordinem* lub procesem kognicyjnym – wiązał się z powstawaniem urzędów cesarskich. W okresie pryncypatu postępowanie kognicyjne było traktowane jako nadzwyczajne wobec powszechnie jeszcze stosowanego postępowania formułkowego będącego nadal zwyczajnym trybem rozstrzygania sporów prywatnych.

ROZWÓJ POSTĘPOWANIA KOGNICYJNEGO

Urzednicy cesarscy (lub dotychczasowi urzednicy republikańscy, wyposażeni w nowe kompetencje) już w początkowym okresie pryncypatu rozpoznawali (z woli cesarza) sprawy, których ochrona była przewidziana w konstytucjach cesarskich, a które nie podlegały ochronie w trybie postępowania zwyczajnego.

Pierwszymi sprawami, które podlegały temu nowemu sądownictwu, były spory o wydanie przedmiotu nieformalnego zapisu powierniczego, ustanawianego na wypadek śmierci (*fideicomissum*). Następnie doszły niektóre spory między opiekunem a podopiecznym oraz o dochodzenie honorarium z mandatu. Wreszcie postępowanie to zaczęło konkurować z dotychczasowym procesem formułkowym: mogło być stosowane przy rozpatrywaniu wszelkich sporów prywatnoprawnych. Z biegiem czasu proces kognicyjny stał się jedyną formą dochodzenia praw prywatnych.

Proces kognicyjny nie może być traktowany jako ukształtowany – od samego początku pryncypatu – rodzaj postępowania. Autorzy zajmujący się postępowaniem kognicyjnym odróżniają proces kognicyjny okresu klasycznego od procesu kognicyjnego okresu poklasycznego i justyniańskiego. W pierwszym okresie proces ten był postępowaniem alternatywnym wobec istniejącego procesu formułkowego. W drugim, po ostatecznym zniesieniu procesu formułkowego w 342 roku, postępowanie kognicyjne stało się jedyną formą dochodzenia praw prywatnych, proces ten stał się postępowaniem zwyczajnym. Wiele istotnych zmian w procesie kognicyjnym wprowadził cesarz *Justynian*. Niezależnie od poważnych zmian zachodzących w postępowaniu kognicyjnym w różnych etapach jego rozwoju, można mówić o zasadniczych różnicach między tym procesem – wykształconym w okresie cesarstwa – a dawnymi rodzajami procesu, mającymi swe korzenie w okresie republiki rzymskiej.

CECHY CHARAKTERYSTYCZNE PROCESU KOGNICYJNEGO

Najbardziej charakterystyczną cechą postępowania kognicyjnego, odróżniającą je od dawnych trybów postę-

powania, była odmienna pozycja sędziego. W procesie kognicyjnym sędzią był urzędnikiem reprezentującym cesarza – najwyższą władzę w państwie. Osoba sędziego zaczęła dominować nad stronami procesu. Postępowanie nie dzieliło się już na dwie fazy, lecz przebiegało w całości przed właściwym dla danej sprawy sędzią lub osobą przez niego delegowaną.

W procesie kognicyjnym zmienił swój charakter pozew. Jego doręczenie było dokonywane przez stronę powodową z upoważnienia sędziego, a później przez urzędnika sądowego.

Zmieniła się też rola dawnej *litis contestatio*. Przestała być ona aktem dającym sędziemu możliwość wyrokowania w sprawie. *Litis contestatio* stała się jedynie momentem nawiązania sporu, od którego zaczynała się jego zawisłość (*lis pendens*). Miała ona ten skutek, że po jej dokonaniu nie można było wytoczyć drugiego procesu o to samo roszczenie. Przedmiot sporu i jego wartość był ostatecznie ustalony w chwili dokonania *litis contestatio*.

W związku ze zmianą charakteru *litis contestatio* sędzią mógł, w przypadku nieobecności pozwanego, wydać wyrok zaoczny.

Sędzia, wydając wyrok, nie był skrupowany treścią formułki. Wyrokował on na podstawie dowodów również powołanych z urzędu, co było niemożliwe w kontradyktoryjnym procesie formułkowym, gdzie sędzią

rozpatrywał jedynie dowody przedstawione przez strony. Sędzią był natomiast, odmiennie niż w procesach dawnych, coraz bardziej związany określoną procedurą przeprowadzania postępowania. Sędzię zaczynał również wiązać zasady oceny środków dowodowych.

W procesie kognicyjnym **wyrok** nie musiał opiewać (jak to było w procesie formułkowym) na pieniądze. Mógł on również nakazywać wydanie rzeczy lub spełnienie określonego świadczenia niepieniężnego.

Od wyroku sędziego-urzędnika strona mogła złożyć odwołanie (*appellatio*) do sądu wyższej instancji. Najwyższą instancją był sąd cesarski.

Zmienił się tryb **postępowania egzekucyjnego**. Traci ono swój dotychczasowy charakter egzekucji prywatnej, której rozpoczęcie było uzależnione od dokonania nowego pozwu. Pojawiają się urzędnicy egzekucyjni (*apparito*-

W PROCESIE KOGNICYJNYM WYROK NIE MUSIAŁ OPIEWAĆ (JAK TO BYŁO W PROCESIE FORMUŁKOWYM) NA PIENIĄDZE. MÓGŁ ON RÓWNIEŻ NAKAZYWAĆ WYDANIE RZECZY LUB SPEŁNIENIE OKREŚLONEGO ŚWIADCZENIA NIEPIENIĘŻNEGO.

res, *officiales*), którzy egzekwują prawomocne wyroki. Stosowanie egzekucji personalnej zostaje ograniczone. Egzekucja majątkowa traci coraz bardziej swój generalny charakter. Formą dominującą egzekucji staje się egzekucja na części majątku, dokonywana przez *distractio bonorum*. Pojawia się też możliwość egzekwowania wyroku opiewającego na wydanie konkretnej rzeczy.

Pomimo wymienionych zasadniczych różnic między dawnym postępowaniem zwyczajnym a procesem kognicyjnym, ten nowy tryb postępowania zachował wiele cech formalnych i terminologię procesu zwyczajnego. Było to – typowym dla prawa rzymskiego – przejawem przemian instytucji prawnych przy zachowaniu dotychczasowej formy i terminologii.

ROZPOZNAWANIE SPRAW W POSTĘPOWANIU KOGNICYJNYM

System sądów cesarskich

W początkowym okresie cesarstwa rozstrzyganie określonych rodzajów spraw było powierzone specjalnie do tego wyznaczonym urzędnikom republikańskim. Ich działalność opierała się jednak nie na zasadach dotychczasowego postępowania zwyczajnego. Była to działalność prowadzona zgodnie z procedurą ustaloną dla określonego rodzaju spraw. W tym trybie orzekali m.in. *praetor fideicommissarius* (orzekający w sprawach z *fideikomisów*); *praetor tutelaris* (orzekający w niektórych sporach między pupilami i tutorami); *praetor liberalium causarum* (orzekający w sporach o wyzwolenie między niewolnikami a ich właścicielami).

Od czasów *Oktawiana* cesarze podejmowali się, sami lub za pośrednictwem podległych im urzędników (funkcjonariuszy cesarskich), prowadzenia procesów w sprawach, o rozstrzygnięcie których prosiły zainteresowane strony. Rozstrzygnięcia te mogły również dotyczyć powtórnego rozpoznania (na zgodny wniosek stron) spraw zakończonych już w postępowaniu zwyczajnym.

Rozstrzyganie spraw przez urzędni-

ków cesarskich stało się, z biegiem czasu, zwyczajnym sposobem rozstrzygania sporów w sprawach prywatnych.

W okresie dominatu wykształciła się **hierarchia** i kompetencje **sądów cesarskich**. Były one zgodne ze schematem organizacji cesarstwa, dzielącego się na: gminy (*civitates*), prowincje (*provinciae*), diecezje (*dioeceses*) oraz 4 prefektury (*praefecturae praetorio*). Urzędnicy w poszczególnych jednostkach administracyjnych sprawowali sądownictwo zorganizowane w sposób hierarchiczny. Najwyższą instancją sądową był cesarz oraz prefekci *pretorium*, którzy wydawali wyroki w swym własnym imieniu.

Rozpoczęcie procesu

Proces rozpoczynał się od **pozwu**, tj. urzędowego lub półurzędowego wezwania do stawienia się przed odpowiednim sędzią (*evocatio*). Pozwanie mogło być dokonywane ustnie lub na piśmie.

daniem rozpoznania sprawy. Pismo to było doręczane pozwanemu przez urzędnika sądowego, zwanego *exsecutor*.

Obie strony były zobowiązane zgłosić się na wyznaczoną przez sędziego rozprawę. Powód mógł zażądać od pozwanego złożenia zabezpieczenia przez zapłatę oznaczonej sumy pieniędzy (*cautio iudicio sisti*) w przypadku niezgłoszenia się na rozprawę. W przypadku stawienia się obu stron przed sędzią następowało zawiązanie sporu (*litis contestatio*). W przeciwieństwie jednak do procesu zwyczajnego (gdzie *litis contestatio* stanowiła umocowanie sędziego do rozstrzygnięcia sporu), w procesie kognicyjnym świadczyła ona jedynie o zawiązaniu sporu sądowego (*lis pendens*). Zawiązanie sporu następowało po zreferowaniu sprawy przez powoda i ustosunkowaniu się do tego przez pozwanego (*causae coniectio*).

Niezgłoszenie się którejkolwiek ze stron do sądu dawało podstawę do zawiązania sporu bez udziału pozwanego (*in contumaciam*). Nie



Najwyżej w hierarchii dowodów był traktowany dowód z dokumentów publicznych zredagowanych przez urzędników cesarskich. Podobnie były traktowane dokumenty prywatne sporządzone przed notariuszami (*tabelliones*).

Łączyło się ono z doręczeniem pozwanemu przez powoda zawiadomienia o przedmiocie zamierzonego postępowania sądowego. Zawiadomienie to mogło być dokonane ustnie przez powoda lub przez doręczenie pozwanemu pisemnego nakazu sędziego do stawienia się przed sądem. Niekiedy (np. gdy nieznanne było miejsce zamieszkania pozwanego) wezwanie i zawiadomienie o przedmiocie sporu mogło być ogłoszone publicznie (*evocatio edicto*).

W okresie dominatu pozwanie było dokonywane początkowo przez pisemne wezwanie pozwanego do stawienia się przed sądem (*litis denuntiatio*). W prawie justyniańskim pozwanie następowało przez złożenie *libellus conventionis*, pisma skierowanego do sądu z żą-

stanowiło też przeszkody do prowadzenia rozprawy przez sędziego i wydania wyroku zaocznego.

Rozprawa

W przeciwieństwie do kontradiktoryjnego postępowania przed sędzią w procesie zwyczajnym, sędzia w procesie kognicyjnym miał znacznie większą możliwość dociekania prawdziwości twierdzeń wysuwanych przez strony. Sędzia, niezależnie od wniosków dowodowych składanych przez strony, mógł przeprowadzać **postępowanie dowodowe** z własnej inicjatywy. Był jednak zobowiązany stosować się do określonych reguł przy ocenie przeprowadzanych dowodów. W procesie kognicyjnym zaczyna się wykształcać legalna teoria dowodów. Najwyżej w hierarchii dowodów był traktowany dowód z dokumentów publicznych zredagowanych przez

urzędników cesarskich. Podobnie były traktowane dokumenty prywatne sporządzane przed notariuszami (*tabelliones*). W IV wieku dowód z dokumentu nie był jeszcze traktowany wyżej niż zeznanie świadków (konstytucja cesarza *Konstantyna* z roku 317 – C. 4, 21, 15). Dopiero *Justynian* sprecyzował ostatecznie zasadę, że „przeciwko dokumentowi na piśmie nie można powoływać zeznań świadków” (C. 4, 20, 1).

Słynna zasada, że zeznania jednego świadka nie mają mocy dowodowej – wyrażona w późniejszej *paremii testis unus, testis nullus* – pojawia się już w czasach *Konstantyna* (konstytucja z roku 334 – C. 4, 20, 9).

W postępowaniu kognicyjnym pojawiają się domniemania, których nie można obalić przez przeprowadzenie przeciwdowodu (tzw. *praesumptiones iuris ac de iure*).

Czynności dokonywane przed sędzią były **protokołowane**, co dało podstawę do późniejszej zasady *quod non est in actis, non est in mundo* („czego nie ma w aktach, tego nie ma na świecie”). Było to niezbędne w związku z zasadą instancyjności postępowania.

W trakcie postępowania zarówno strony, jak i sędzia mogli zwrócić się do cesarza z pytaniem prawnym. Odpowiedź na nie, w formie reskryptu, wiązała sędziego w danej sprawie. Jego rola ograniczała się do stwierdzenia, czy fakty, na podstawie których kancelaria cesarska udzieliła odpowiedzi, odpowiadały rzeczywistości. Z biegiem czasu, mocą autorytetu cesarza, raz wydane reskrypty zaczęto stosować w podobnych sprawach.

Wyrok

Wyrok w postępowaniu kognicyjnym był odczytywany na publicznym posiedzeniu sądu. Treścią wyroku mogło być nie tylko zasądzenie pieniężne, lecz również zasądzenie na wydanie rzeczy. Strona przegrywająca była zobowiązana zwrócić wygrywającemu koszty procesu.

Wyrok sądu cesarskiego (*decretum*) z biegiem czasu na mocy autorytetu cesarza zaczął być stosowany w podobnych sprawach.

Apelacja

Od wyroku w postępowaniu kognicyjnym istniała możliwość odwołania się do sądu wyższej instancji. Odwołanie to, zwane apelacją (*appellatio*), następowało przez złożenie żądania ponownego rozpoznania sprawy, sędziemu do protokołu lub w piśmie, zwanym *libellus appellationis*.

Sędzia, którego wyrok został zaskarżony, był zobowiązany przekazać akta sprawy, wraz z jej pisemnym zreferowaniem (*litterae dimissoriae*), sędziemu wyższej instancji.

W postępowaniu przed sędzią wyższej instancji strony mogły wysuwać i powoływać nowe okoliczności, jak również wysuwać nowe żądania. Sąd nie był związany granicami apelacji. Dopuszczalna była także zmiana wyroku na niekorzyść apelującego (*reformatio in peius*).

Złożenie apelacji wiązało się z dużym ryzykiem majątkowym dla apelującego. Początkowo przegrywającemu w postępowaniu apelacyjnym musiał płacić wygrywającemu czterokrotną wartość przedmiotu sporu. *Konstantyn* wprowadził karę utraty połowy majątku. *Justynian* wprowadził jedynie obowiązek zwrotu zwykłych kosztów postępowania.

W zasadzie apelacja była dopuszczalna do dwóch instancji. W przypadkach nadzwyczajnych można było jednak wnieść *supplicatio* do samego cesarza.

Restitutio in integrum, środek nadzwyczajny wywodzący się z prawa pretorskiego, stał się w procesie kognicyjnym sposobem zaczepienia wyroków nieważnych.

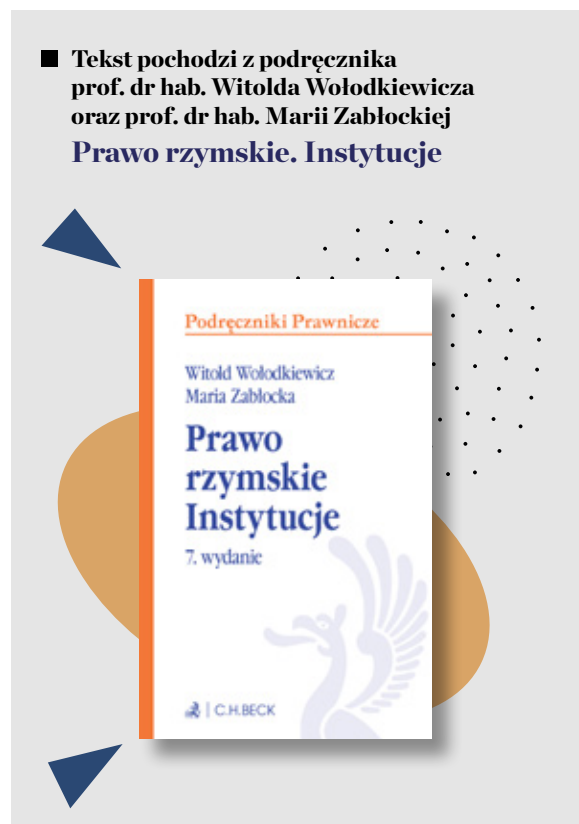
Wyrok niezaskarżony lub taki, co do którego apelacja nie została uwzględniona, był traktowany jako prawomocny i podlegał wykonaniu.

POSTĘPOWANIE EGZEKUCYJNE

Podstawową formą egzekucji w procesie kognicyjnym była egzekucja majątkowa. Mogła być ona przeprowadzana przy udziale urzędnika sądowego, przez dokonanie zajęcia całego majątku dłużnika (*missio in bona*), a następnie sprzedaż poszczególnych przedmiotów, aż do uzyskania zaspokojenia wierzycieli (*distractio bonorum*). W prawie justyniańskim mogła być stosowana *actio Pauliana* w celu zaczepienia skuteczności aktów prawnych dłużnika, które umniejszyły jego majątek, uniemożliwiając tym samym zaspokojenie wierzycieli.

Urzędnik sądowy, zwany *apparitor*, mógł również dokonać zajęcia poszczególnych przedmiotów należących do dłużnika (*pignus in causa iudicati captum*), a następnie (gdyby dłużnik nie spełnił dobrowolnie zasądzonych świadczenia) dokonać ich sprzedaży. *Apparitor* mógł również dokonać egzekucji przez przymusowe wydanie zasądzonych rzeczy (*missio in rem*). Egzekucja na osobie dłużnika była coraz bardziej ograniczana. Stosowanie więzienia za długi stało się wyłącznie środkiem ułatwiającym egzekucję majątkową. ●

■ Tekst pochodzi z podręcznika prof. dr hab. Witolda Wołodkiewicza oraz prof. dr hab. Marii Zabłockiej
Prawo rzymskie. Instytucje



Pakiet testów dla studentów

Twój must have
w skutecznej
nauce!



testy prawnicze
C.H.BECK

- 80 dziedzin prawa - ponad 14 800 pytań.
- Regularna aktualizacja.
- Tryb nauki lub egzaminu.
- Plan powtórek i szczegółowe statystyki.

Nauka w dowolnym miejscu i czasie – również offline.

Skorzystaj z **darmowego dostępu** do testów z Konstytucji.

Sprawdź szczegóły na testy-prawnicze.pl

REPETYTORIA I PIGUŁKI SZYBKO, ZWIĘZLE I NA TEMAT!

Zbliża się trudny egzamin, a Ty nie masz już czasu na wertowanie grubych podręczników? Uczyłeś się, ale chcesz sprawdzić, ile tej nabytej wiedzy faktycznie zostało w Twojej głowie? A może musisz szybko powtórzyć materiał przed zaliczeniem? Jeżeli na chociaż jedno z tych pytań odpowiedziałeś TAK, to Repetytoria Becka i Prawo w pigułce są idealnym rozwiązaniem dla Ciebie.

To opracowania wszystkich najważniejszych zagadnień, które najczęściej pojawiają się na egzaminach z danego przedmiotu. Skondensowane treści bez zbędnych opisów pozwalają na szybką weryfikację wiedzy, a przede wszystkim ułatwiają zapamiętywanie informacji, co zostało potwierdzone w badaniach naukowych. W każdej książce znajdziesz także testy z odpowiedziami oraz znakomity bonus czyli kartę zdrapkę, która umożliwi Ci darmowy dostęp do testów online, żeby dodatkowo poćwiczyć przed egzaminem.

REPETYTORIA BECKA



pytania z odpowiedziami z właściwą podstawą prawną oraz odesłaniem do konkretnego artykułu



kazusy z rozwiązaniami oparte na aktualnym stanie prawnym i przykładowym orzecznictwie



tablice porządkujące wiedzę



testy sprawdzające poziom przygotowania



PRAWO W PIGUŁCE



wyróżnienia najważniejszych informacji



praktyczne **przykłady** oraz **wzory** dokumentów



tabele i diagramy pomocne w zapamiętywaniu



testy sprawdzające poziom wiedzy

Nie trać czasu, ćwicz i powtarzaj z Repetytoriami i Pigułkami! Wszystkie dostępne tytuły sprawdzisz na student.beck.pl

CROSS EXAMINATION.

PRZESŁUCHANIE KRZYŻOWE NA SALI SĄDOWEJ

Obok badania swoich świadków nie ma rzeczy ważniejszej i trudniejszej w sztuce adwokackiej niż przesłuchiwanie świadków przeciwnika. Jest to najbardziej niebezpieczna część procesu, tu bowiem błędy prawie zawsze są nie do naprawienia. Poznajcie kilka wskazówek dotyczących krzyżowego badania, przygotowanych na bazie książki „Sztuka obrończa. Poradnik dla adwokatów” Richarda Harrisa.

Jeden z zasadniczych przepisów badania krzyżowego polega na tym, aby **nigdy nie zadawać pytań, które mogą wywołać niepożądane odpowiedzi**. Być może pomyślicie: „Wszyscy o tym wiedzą”. Tak jest. Lecz, o dziwo, nie wszyscy się do tego stosują. Wielu adwokatów zarówno w procesach cywilnych, jak i karnych, raz po raz zadaje pytania i wywołuje odpowiedzi niebezpieczne, częstokroć nawet zgubne dla ich mocodawców.

Kolejna skuteczna zasada brzmi: **gdy pragniecie odpowiedzi na pewne, określone pytanie, nie zadawajcie tego pytania świadkowi przeciwnika**. W przeciwnym bowiem razie świadek w większości przypadków zrozumie, dokąd pytanie zmierza i postara się, o ile się da, nie powiedzieć tego, co jest wam potrzebne. Jeden z największych współczesnych mistrzów tego kunsztu radził swemu uczniowi, aby podczas badania świadka z przeciwnego obozu na okoliczności, mające dla sprawy ważne znaczenie, **zadawał dziesięć pytań nieistotnych na jedno istotne, a ponadto aby zadawał je w taki sposób, jak gdyby było ze wszystkich najmniej ważne**.

Kolejna niezawodna rada dotycząca krzyżowego badania polega na tym, aby **nie zadawać pytań, zanim się nie dojdzie do przeświadczenia o ich celowości**. Wielu początkujących adwokatów zrywa się z miejsca, nie uświadomiwszy sobie pytań, jakie zamierzają zadawać i zmusza świadka do powtarzania swych zeznań od początku do końca. **Nie ma też gorszego błędu nad powtórzenie pytania, na które już raz udzielono pożądanego odpowiedzi**. Są adwokaci, którzy prowadzą badanie tak gwałtownie, że zadają po dwa i trzy pytania naraz, nie czekając na odpowiedź.

Jeszcze jedna mała rada. **Nie usiłujcie za pomocą krzyżowego badania wyjaśnić faktów niezrozumiałych**. Niewątpliwie możliwość wykrycia tajemnicy, której inni nie zdołali odsłonić, ma w sobie coś pociągającego. Ale upewnijcie się wcześniej, czy odsłonięcie tej tajemnicy nie zada wam samym potężnego ciosu. Nie stąpajcie po lodzie, skoro nie jesteście pewni, że wytrzyma.

Nie trzeba zapominać, że niezależnie od treści pytań, sam **ton pytającego wywiera znaczny wpływ** nie tylko na przysięgłych, lecz i na świadka. Przysięgli powinni zawsze wiedzieć, że badanie ma charakter poważny. Świadek zaś może czasami odpowiedzieć lub nie odpowiedzieć na py-

tanie, zależnie od tonu pytającego, zaś akcent na pewnym wyrazie może wywołać odpowiedź zgoła inną od tej, jaką byśmy otrzymali akcentując inny wyraz.

Nigdy nie zdradzajcie nieprzyjaznego nastroju podczas krzyżowego badania. **Wrogość jest zaraźliwa**. Może ona się udzielić i ławom przysięgłych, i przejść za stół sędziowski. **Bądźcie surowi, lecz spokojni**. Chociaż pod tym względem nie ma przepisów ogólnych – każdy ma swój własny sposób bycia.

Dobre rady nie stworzą ani mówcy, ani skutecznego adwokata. Lecz być może te **wskazówki od praktyków** pomogą młodym adwokatom w rozwoju ich wrodzonych uzdolnień oraz **ochronią ich przed niektórymi pospolitymi błędami**. ●



- Więcej ciekawych obserwacji z sali rozpraw, opisów wpadek adwokackich podczas procesów oraz wskazówek, jak prawidłowo przesłuchiwać świadków znajdziecie w książce

Sztuka obrończa. Poradnik dla adwokatów

Polskie opracowanie pracy Richarda Harrisa „Hints of Advocacy” przygotował mec. Wojciech Bergier

INWESTOWANIE W ZŁOTO W POLSCE. ZAGADNIENIA PRAWNE

Po wybuchu pandemii COVID 19 i agresji Federacji Rosyjskiej na Ukrainę również w Polsce wzrosło zainteresowanie złotem inwestycyjnym. Rynek złota nie jest tu tak duży, jak np. w Niemczech, niemniej z pewnością jest zauważalnym zjawiskiem. Nabywanie złota inwestycyjnego należy traktować tak jak każdą inwestycję, jest więc ona obarczona pewnym ryzykiem. Nie jest to zatem inwestycja dla każdego. Co warto wiedzieć przed podjęciem decyzji inwestycyjnych?



AUTOR

Rafał Adamus, prof. dr hab. nauk prawnych, radca prawny, arbiter w sądownictwie polubownym. Autor kilkudziesięciu książek prawniczych (w tym monografii i komentarzy) i kilkuset artykułów naukowych poświęconych prawu handlowemu i cywilnemu.

Prawo regulujące własność i obrót złotem może się zmieniać, inaczej wygląda prawo doby stabilizacji i pokoju, a inaczej prawo czasu niepokoju i wojny (a przed tymi okolicznościami ma m.in. zabezpieczać inwestycja w złoto).

WYMOGI PRAWA KONSUMENCKIEGO

Inwestowanie w złoto, jak wszystko na tym świecie, ma swoje wady i zalety. Jeżeli nabywcami złota inwestycyjnego są konsumenci, wówczas oferowanie i sprzedaż złota podlega drobiazgowym wymogom prawa konsumenckiego, m.in. w zakresie rzetelnej informacji dla konsumentów. Absolutnym minimum jest poinformowanie konsumentów o możliwych ryzykach inwestycyjnych. Nie chodzi tu może o ryzyko uderzenia w Ziemię złotej asteroidy, która zaburzy podaż złota (tak jak kiedyś wielkie odkrycia geograficzne). Niemniej, w szczególności przy inwestycjach krótkoterminowych, istnieje np. ryzyko odpływu kapitału z rynku złota, a tym samym zwiększenia jego podaży skutkującej spadkiem cen kruszcu. Uchybienia informacyjne, nieprawidłowości przy procedurze sprzedaży złota inwestycyjnego konsumentom (zwłaszcza przez Internet) mogą stanowić praktykę naruszającą zbiorowe interesy konsumentów w rozumieniu art. 24 ustawy z 16.2.2007 r. o ochronie konkurencji i konsumentów¹. Dopuszczanie się takiej praktyki może skutkować nałożeniem wysokiej kary pieniężnej w trybie administracyjnym.

METAL W STANIE RODZIMYM

Złoto jest surowcem naturalnym. To metal w stanie rodzimym w rozumieniu art. 10 ust. 1 ustawy z 9.6.2011 r. – Prawo geologiczne i górnicze². Nie ma syntetycznego złota. Nie wydrukuje go drukarka 3D. Ocenia się, według

szacunków Światowej Rady Złota, że znane zasoby złota na Ziemi zostaną wyczerpane do roku 2050. Na razie nie ma technologii eksploracji kosmosu celem pozyskania kruszcu. Dostępne w handlu złoto pochodzi albo z bieżącego wydobycia (którego koszty rosną), albo z obiegu złotem. O tym dilerzy złota najczęściej nie mówią, ale w wielu miejscach świata wydobycie złota narusza prawa człowieka, w tym prawa dzieci.

ZASTOSOWANIE ZŁOTA

Atutem złota jest nie tylko budowana przez tysiąclecia legenda o jego wartości. Inaczej niż pieniądz wykonany z celulozy złoto ma zastosowanie praktyczne. Złoto jest metalem kowalnym, ciągliwym, trwałym – podlega stosunkowo łatwej obróbce. Ma zastosowanie przemysłowe, jubilerskie. Obecnie ma walor dobra inwestycyjnego przechowywanego w odpowiednich skarbcach banków centralnych.

TZW. WŁASNOŚĆ GÓRNICZA

W Polsce złoto jako metal w stanie rodzimym jest przedmiotem tzw. własności górniczej. Prawo własności górniczej przysługuje Skarbowi Państwa (art. 10 ust. 1 i 5 Prawa geologicznego i górniczego). Zatem złoto w stanie naturalnym w Polsce zawsze stanowi własność Skarbu Państwa, nawet jeżeli zostanie znalezione na powierzchni nieruchomości gruntowej przez jej właściciela. Aby wydobywać złoto należy, po pierwsze, uzyskać od Skarbu Państwa tzw. użytkowanie górnicze. Po drugie, trzeba uzyskać koncesję na wydobycie (koncesji wymaga nawet poszukiwanie i rozpoznawanie złóż złota). Po trzecie, należy mieć tytuł prawny do nieruchomości, na której będzie prowadzone wydobycie. Z uwagi na niewielką wielkość złóż obecnie nie prowadzi się w Polsce wydobycia złota.

¹T.j. Dz.U. z 2024 r. poz. 594.

²T.j. Dz.U. z 2023 r. poz. 633 ze zm.

ZŁOTO JAKO RZECZ W ROZUMIENIU KODEKSU CYWILNEGO

Złoto już wydobyte ze złoża jest jako „przedmiot materialny” rzeczą w rozumieniu art. 45 KC. Złoto ze swej istoty nie jest zdolne do przynoszenia pożytków naturalnych w rozumieniu art. 53 § 1 KC.

Złoto jako rzecz może występować w różnych postaciach: jako samoro-

wych. Obecnie liderem jest London Bullion Market Association (LBMA). Oprócz giełdy w Londynie pewne znaczenie mają giełdy w Nowym Jorku, Zurychu, Sydney, Hongkongu. W ostatnich latach znaczenia nabiera giełda szanghajska z uwagi na pozycję Chin na globalnym rynku złota. Mówi się o możliwości stworzenia przez państwa tzw. BRICS

połączyć. Współcześnie każdy pieniądź to dług emitenta. Z kolei złoto jest aktywem. „Złoty polski” ładnie brzmi, ale polska waluta nie jest oparta na parytecie złota. To typowa waluta fiducyjna (czyli bazująca na zaufaniu do emitenta). Złoto w polskim systemie prawnym jest natomiast traktowane jako wartość dewizowa.

ZŁOTO JAKO TRADYCYJNY ŚRODEK PŁATNICZY

Złoto w zamierzonych czasach było używane jako środek płatniczy. Z czasem ze złota zaczęto bić monety. W epoce monety kruszcowej emitenci pieniądza fałszowali zawartość złota w złocie. Ówczesne psucie monety było przyczyną poważnych kryzysów gospodarczych.

Dawniej emisja pieniądza papierowego bywała oparta na parytecie złota. Konferencja z Bretton Woods w 1944 r. oparła dolara amerykańskiego na stałym parytecie złota. Niemniej w USA drukowano dolary w ilości przewyższającej wartość posiadanych rezerw w złocie, co skutkowało nerwowymi roszczeniami o wymianę dolarów na złoto. Aby nie dopuścić do odpływu dolara z USA w 1971 r. prezydent Nixon zawiesił

”

Jak to ujął Warren Buffet: „złoto nie przynosi dywidendy”. Jest zatem „pasywnym” instrumentem inwestycyjnym.

dek, przetopiony złom, moneta bulionowa (czyli moneta inwestycyjna, bita w dużych ilościach, raczej bez wartości kolekcjonerskiej, chociaż zdarzają się wyjątki), moneta historyczna (numizmat), sztabka mennicza, wyrób jubilerski itp. Złoto może być składnikiem stopu metali. Złom złota jest rzeczą oznaczoną co do gatunku.

Sztabka mennicza, jeżeli ma wybitą numer serii, jest rzeczą oznaczoną co do tożsamości. Sztabkę menniczą w oryginalnym opakowaniu menniczym z numerem serii na opakowaniu również należy traktować jako rzecz oznaczoną co do tożsamości. Monety bulionowe są bite w seriach (w kolejnych latach zwykle zmienia się awers i rewers monety bulionowej), niemniej są rzeczami oznaczonymi co do gatunku. W praktyce złoto nie przynosi tzw. pożytków cywilnych. Jak to ujął Warren Buffet: „złoto nie przynosi dywidendy”. Jest zatem „pasywnym” instrumentem inwestycyjnym. Uważa się, że jest przenośnikiem wartości w czasie. Carska złota rublówka była nazywana „świnką”, gdyż przez wiele lat stanowiła odpowiednik wartości handlowej tego przedstawiciela trzody chlewnej. W starożytności toga rzymska kosztowała 1 uncję złota, a mniej więcej tyle samo kosztuje w XXI w. garnitur szyty na miarę.

WARTOŚĆ HANDLOWA ZŁOTA

Złoto jest przedmiotem notowań na wielu światowych giełdach towaro-

(Brazylia, Rosji, Indii, Chin oraz Republiki Południowej Afryki) waluty do rozliczeń międzynarodowych, opartej na koszyku aktywów, w tym na złocie. Na polskim rynku znaczenie ma także kurs złotówki względem waluty, w której wyceniane jest złoto. Zupełnie innym zagadnieniem jest wartość złota przetworzonego, np. dzieł sztuki, numizmatów, zabytków. W tych ostatnich wypadkach są to wartości indywidualne, znacznie odbiegające od wartości złota nieprzetworzonego.

SYSTEM WAG W ZŁOCIE

W użyciu są różne miary wag w złocie: gramy, kilogramy, tony (układ SI). Używana jest także tzw. uncja trojańska. Jedna uncja trojańska to 31,1034768 grama. Im większa ilość nabywanego złota, tym niższa jest jego cena.

ZŁOTO A WALUTA POLSKA

W rozumieniu polskiego prawa dewizowego złoto nie jest walutą polską. Nie jest zatem prawnym środkiem płatniczym w Polsce. Formalnie złoto nie jest pieniądzem. Niemniej jest aktywem płynnym (łatwo je kupić i łatwo je sprzedać). Ma ono zdolność akumulacji wartości. Złoto stosunkowo łatwo jest podzielić, a później

ABY NIE DOPUŚCIĆ DO ODPLYWU DOLARA Z USA W 1971 R. PREZYDENT NIXON ZAWIESIŁ STOSOWANIE POROZUMIENIA Z BRETTON WOODS. ODTĄD MA MIEJSCE BEZPRECEDENSOWY W HISTORII DODRUK PIENIĄDZA PAPIEROWEGO, A PÓŹNIEJ KREACJA ELEKTRONICZNEGO PIENIĄDZA BANKOWEGO.

stosowanie porozumienia z Bretton Woods. Odtąd ma miejsce bezprecedensowy w historii dodruk pieniądza papierowego, a później kreacja elektronicznego pieniądza bankowego. Jest to źródło cyklicznych kryzysów finansowych. Szerzej na ten temat: R. Adamus, Dług i niewypłacalność. Analiza na czas kryzysu, Wydawnictwo C.H.Beck, Warszawa 2024.

ZŁOTO JAKO WARTOŚĆ DEWIZOWA

W Polsce o ustroju finansowym złota decyduje prawo dewizowe.

Zgodnie z art. 2 ust. 1 pkt 13 ustawy z 27.7.2002 r. – Prawo dewizowe³ tzw. złotem dewizowym jest złoto w stanie nieprzerobionym oraz w postaci sztab, monet bitych po 1850 r., a także półfabrykatów, z wyjątkiem tych stosowanych w technice dentystycznej; złotem dewizowym są również przedmioty ze złota zazwyczaj niewytwarzane z tego kruszcu. Złoto dewizowe jest tzw. wartością dewizową. Ta z kolei podlega specyficznej regulacji prawnej.

WYRÓB ZE ZŁOTA JAKO ZABYTEK

Zgodnie z art. 3 pkt 1 ustawy z 23.7.2003 r. o ochronie zabytków i opiece nad zabytkami⁴ zabytkiem jest m.in. rzecz ruchoma, w tym jej części, będące dziełem człowieka lub związane z jego działalnością i stanowiące świadectwo minionej epoki bądź zdarzenia, której zachowanie leży w interesie społecznym ze względu na posiadaną wartość historyczną, artystyczną lub naukową. Wyrób ze złota może zatem, na podstawie przywołanej klauzuli generalnej, zostać zakwalifikowany jako zabytek. Zabytki wykonane ze złota, o ile odpowiadają dalszym przesłankom, podlegają wpisowi do rejestru zabytków albo na Listę Skarbów Dziedzictwa. Przepisy reglamentują możliwość np. przetopienia zabytków wykonanych ze złota czy ich stały wywóz za granicę. Wyrób ze złota będący zabytkiem może być przedmiotem obrotu, a także przedmiotem rozrządzenia *mortis causa*.

WYRÓB ZE ZŁOTA JAKO MUZEALIAM

Wyroby ze złota mogą być muzealiami. Są nimi m.in. rzeczy ruchome stanowiące własność muzeum i wpisane do inwentarza muzealiów. Muzealia stanowią dobro narodowe (art. 21 ust. 1 ustawy z 21.11.1996 r. o muzeach⁵). Obrót wyrobami ze złota będącymi muzealiami podlega surowej reglamentacji, choć jest także możliwy (art. 23 ustawy o muzeach).

WYRÓB ZE ZŁOTA JAKO PRZEDMIOT KULTU RELIGIJNEGO

Złoto służy za materiał do wykonywania przedmiotów kultu religijnego. W myśl art. 829 pkt 6 KPC nie podlegają egzekucji m.in. przedmioty służące do wykonywania praktyk religijnych. Zgodnie z ogólną regułą Prawa upadłościowego przedmioty niepodlegające egzekucji sądowej nie wchodzi również do masy upadłości. Analogicznie nie podlegają egzekucji administracyjnej przedmioty niezbędne zobowiązanemu i członkom jego rodziny do wykonywania praktyk religijnych (art. 8 § 1 pkt 9 ustawy z 17.6.1966 r. o postępowaniu egzekucyjnym w administracji⁶). Ustawodawca nie wskazuje do-

kładnie, czym konkretnie są przedmioty służące do wykonywania praktyk religijnych. Pojęcie to należy zatem

rozumieć zgodnie z ogólnymi zasadami języka polskiego, z uwzględnieniem natury praktyk religijnych odpowiedniego obrządku. Muszą być one bezpośrednio i jednoznacznie związane z kultem religijnym. Ustawa nie wskazuje limitu ich górnej wartości.

”

Obrót złotem inwestycyjnym w Polsce jest legalny. Nie ma jakichkolwiek limitów dla wielkości prywatnej własności złota inwestycyjnego. Nie ma limitów transakcyjnych dla obrotu złotem. Nie ma wymogów rejestracji posiadanego złota inwestycyjnego.

REGLAMENTACJA DZIAŁALNOŚCI GOSPODARCZEJ W ZAKRESIE OBROTU ZŁOTEM W POLSCE

Działalność gospodarcza polegająca na obrocie złotem inwestycyjnym (a ściślej polegająca na: kupnie i sprzedaży wartości dewizowych oraz pośrednictwie w ich kupnie i sprzedaży) może odbywać się w Polsce po uzyskaniu wpisu do rejestru działalności kantorowej. Przewodzenie rafinerii jest natomiast wolną działalnością gospodarczą.

SWOBODNY OBRÓT ZŁOTEM NA TERENIE POLSKI

Właściciel złota inwestycyjnego obecnie może je swobodnie zbywać na terytorium Polski. Obrót złotem inwestycyjnym w Polsce jest legalny. Nie ma jakichkolwiek limitów dla wielkości prywatnej własności złota inwestycyjnego. Nie ma limitów transakcyjnych dla obrotu złotem. Nie ma wymogów rejestracji posiadanego złota inwestycyjnego. Choć nie zawsze tak było. Zakazy

handlu złotem obowiązywały nie tylko w PRL, ale również w XX w. w USA. Zasada swobodnego obrotu złotem w Polsce dotyczy zarówno czynności *inter vivos* (czyli np. sprzedaży, zamiany, darowizny), jak i *mortis causa* (czyli np. zapis,

zapis windykacyjny; złoto podlega dziedziczeniu). Złoto inwestycyjne może być przedmiotem wkładu niepieniężnego do spółki kapitałowej albo wkładu do fundacji rodzinnej.

OGRANICZENIA DEWIZOWE W POLSCE W ZAKRESIE NABYWANIA ZŁOTA OD NIEREZYDENTÓW SPOZA UE

Ograniczeniom podlega nabywanie przez rezydentów zarówno bezpośrednio, jak i za pośrednictwem innych podmiotów wartości dewizowych (w tym złota dewizowego) zbywanych przez nierezydentów z krajów trzecich (spoza UE i EOG), w zamian za inne wartości dewizowe lub krajowe środki płatnicze (art. 9 ust. 7 lit. e PrDew). Dozwolone jest odstąpienie od tych ograniczeń na podstawie ogólnego albo indywidualnego zezwolenia dewizowego, w zakresie i na warunkach określonych w takim zezwoleniu (art. 5 PrDew).

**ZA GOTÓWKĘ MOŻNA NABYĆ ZŁOTO
INWESTYCYJNE O WARTOŚCI
DO 15 000 EURO (ART. 25 PRDEW).**

³T.j. Dz.U. z 2022 r. poz. 309.

⁴T.j. Dz.U. z 2022 r. poz. 840 ze zm.

⁵T.j. Dz.U. z 2022 r. poz. 385.

⁶T.j. Dz.U. z 2023 r. poz. 2505 ze zm.

ZAGADNIENIE ANONIMOWOŚCI I REJESTRACJI TRANSAKcji OBROTU ZŁOTEM

Za gotówkę można nabyć złoto inwestycyjne o wartości do 15 000 euro (art. 25 PrDew).

TRANSAKcja NABYCIA ZŁOTA A JEGO FIZYCZNE WYDANIE

Od nabycia złota inwestycyjnego, w ramach którego sprzedający wydaje kupującemu złoto w faktyczne posiadanie, należy odróżnić skrypty dłużne na złoto (w skrajnych sytuacjach mogą mieć one wartość papieru, na którym je przygotowano). Pewną zaletą złota inwestycyjnego jest to, że jego niewielka ilość kumuluje w sobie znaczną wartość. Dlatego jego przechowywanie nie wymaga wielkogabarytowych przestrzeni (co byłoby niezbędne, gdyby podobną sumę pieniężną zainwestować np. w srebro). Niektórzy dilerzy oferują jednocześnie usługę przechowania złota. W przypadku zawarcia umowy o najem skrzynki depozytowej w banku, zdeponowane tam złoto chronią ogólne przepisy o ochronie własności. Wartość umieszczonego w bankowych depozytach złota nie podlega ochronie ze strony Bankowego Funduszu Gwarancyjnego.

W PRZYPADKU ZAWARCIA UMOWY O NAJEM SKRZYNIKI DEPOZYTOWEJ W BANKU, ZDEPONOWANE TAM ZŁOTO CHRONIĄ OGÓLNE PRZEPISY O OCHRONIE WŁASNOŚCI.

ZAGADNIENIA PODATKOWE

Na zasadzie art. 122 ustawy z 11.3.2024 r. o podatku od towarów i usług⁷ dostawa, wewnątrzspółnotowe nabycie i import złota inwestycyjnego (dokładnie określonego w ustawie) są zwolnione z podatku VAT.

Warto wiedzieć, że osoby fizyczne nieprowadzące działalności gospodarczej, dokonujące sprzedaży złota inwestycyjnego po okresie 6 miesięcy od końca miesiąca, w którym nastąpiło jego nabycie, nie płacą podatku dochodowego, gdyż takie odpłatne zbycie nie jest podatkowym źródłem przychodów (art. 10 ust. 1 pkt 8 ustawy z 26.7.1991 r. o podatku dochodowym od osób fizycznych⁸).

NABYCIE WŁASNOŚCI ZŁOTA POPRZEC ODZYSK Wtórny

Współczesna technologia umożliwia odzyskanie złota z porzuconych elektrośmieci. Własność ruchomej rzeczy niczyjej (a w tym jej części składowej) nabywa się przez jej objęcie w posiadanie samoistne (art. 181 KC). Nabycie złota nastąpi przez jego odzysk z zakupionych w tym celu elektrośmieci, dywanów jubilerskich (na które spadały opiłki złota) itp.

WŁASNOŚĆ TZW. SKARBU

Jeżeli rzecz (w tym np. wyroby ze złota) znaleziono w takich okolicznościach, że poszukiwanie właściciela byłoby bezcelowe, staje się ona przedmiotem współwłasności w częściach ułamkowych znalazcy i właściciela nieruchomości, na której rzecz została znaleziona, jeżeli jednak rzecz ta jest zabytkiem, staje się ona własnością Skarbu Państwa, a znalazca jest obowiązany wydać ją niezwłocznie właściwemu staroście (art. 189 KC). Polska nie jest krajem dla poszukiwaczy złotych skarbów.

ZNALEZIENIE ZGUBIONEGO ZŁOTA

Zagubione przez kogoś złoto jest – z punktu widzenia znalazcy – cudzą własnością. Schowanie do kieszeni znalezionej sztabki złota lub monety bulionowej jest przestępstwem. Kto przywłaszcza sobie cudzą rzecz ruchomą podlega karze pozbawienia wolności do lat 3 (art. 284 § 1 KK). Nie oznacza to, że nie można w sposób legalny stać się właścicielem znalezionej sztabki, choć droga do tego celu jest długa. Zgodnie z art. 187 § 1 KC rzecz znaleziona, która nie zostanie przez osobę uprawnioną odebrana w ciągu roku od dnia doręczenia jej wezwania do odbioru, a w przypadku niemożności wezwania – w ciągu 2 lat od dnia jej znalezienia, staje się własnością znalazcy, jeżeli uczynił on zadość swoim obowiązkom. Jeżeli jednak rzecz została oddana staroście, znalazca staje się jej właścicielem, jeżeli rzecz odebrał w wyznaczonym przez starostę terminie. Przy czym zgodnie z art. 187 § 2 KC rzecz znaleziona będąca zabytkiem (co może dotyczyć niektórych wyrobów ze złota) po upływie terminu do jej odebrania przez osobę uprawnioną staje się własnością Skarbu Państwa. Inne rzeczy znalezione stają się własnością powiatu po upływie terminu do ich odbioru przez znalazcę.

PRZETWORZENIE, POŁĄCZENIE, POMIESZANIE ZŁOMU ZŁOTA

Pomyłkowe wykorzystanie cudzego złomu złota (jako rzeczy zamiennej, oznaczonej tylko co do gatunku) do wytworzenia wyrobu jubilerskiego nie powoduje skutków, o których mowa w art. 190 KC. Z tych samych przyczyn nie znajdują zastosowanie art. 193 KC o połączeniu i pomieszaniu złomu złota. Stop złomu złota może być bez większego trudu podzielony na mniejsze frakcje.

PRAWO WŁAŚCICIELA DO PORZUCENIA I PRZETOPIONIA ZŁOTA

Właściciel może wyzbyć się własności rzeczy ruchomej, a w tym złota przez to, że w tym zamiarze rzecz porzuci (art. 180 KC). Właściciel złota, np. w postaci monet bulionowych, sztabek mennicznych, wyrobów jubilerskich może je przetopić (wyjawszy zabytki).

NABYCIE ZŁOTA OD NIEUPRAWNIONEGO

Zgodnie z ogólną zasadą wynikającą z art. 169 § 1 KC, jeżeli osoba nieuprawniona do rozporządzania rzeczą ruchomą zbywa rzecz i wydaje ją nabywcy, nabywca uzyskuje własność z chwilą objęcia rzeczy w posiadanie, chyba że działa w złej wierze. Możliwe jest zatem skuteczne nabycie złota od nieuprawnionego. Od tej zasady są jednak pewne wyjątki. W myśl art. 169 § 2 KC w przypadku gdy rzecz zgubiona, skradziona lub w inny sposób utracona przez właściciela zostaje zbyta przed upływem lat 3 od chwili jej zgubienia, skradzenia lub utraty, nabywca może uzyskać własność dopiero z upływem powyższego trzyletniego terminu. Ponadto wyłączone jest nabycie wyrobu ze złota od nieuprawnionego, jeżeli był

⁷T.j. Dz.U. z 2024 r. poz. 361 ze zm.
⁸T.j. Dz.U. z 2024 r. poz. 226 ze zm.

on wpisany do krajowego rejestru utraconych dóbr kultury.

PRZESTĘPSTWA ZWIĄZANE ZE ZŁOTEM

Jedną z okoliczności przemawiającą przeciwko inwestowaniu w złoto jest ryzyko jego utraty w wyniku kradzieży. Złote sztabki mennicze czy złote monety bulionowe łatwo przetopić, a zatem w praktyce trudno jest odnaleźć pasera, postawić zarzut prokuratorski paserstwa, naprawić szkodę wynikłą z przestępstwa. Wyroby ze złota będące zabytkami wpisanymi do rejestru zabytków albo na Listę Skarbów Dziedzictwa utraconymi przez właściciela w wyniku popełnienia czynu zabronionego, określonego w art. 278 § 1 i 3, art. 279 § 1, art. 280–283 albo art. 284 § 1–3 KK podlegają wpisowi do krajowego rejestru utraconych dóbr kultury.

Złoto bywa też łatwym łupem wojennym.

Możliwość jego przetopienia zaciera ślady grabieży. ●

Pierwotnie tekst ukazał się na stronie magazynu „Forbes”, www.forbes.pl, data publikacji: 10.4.2024

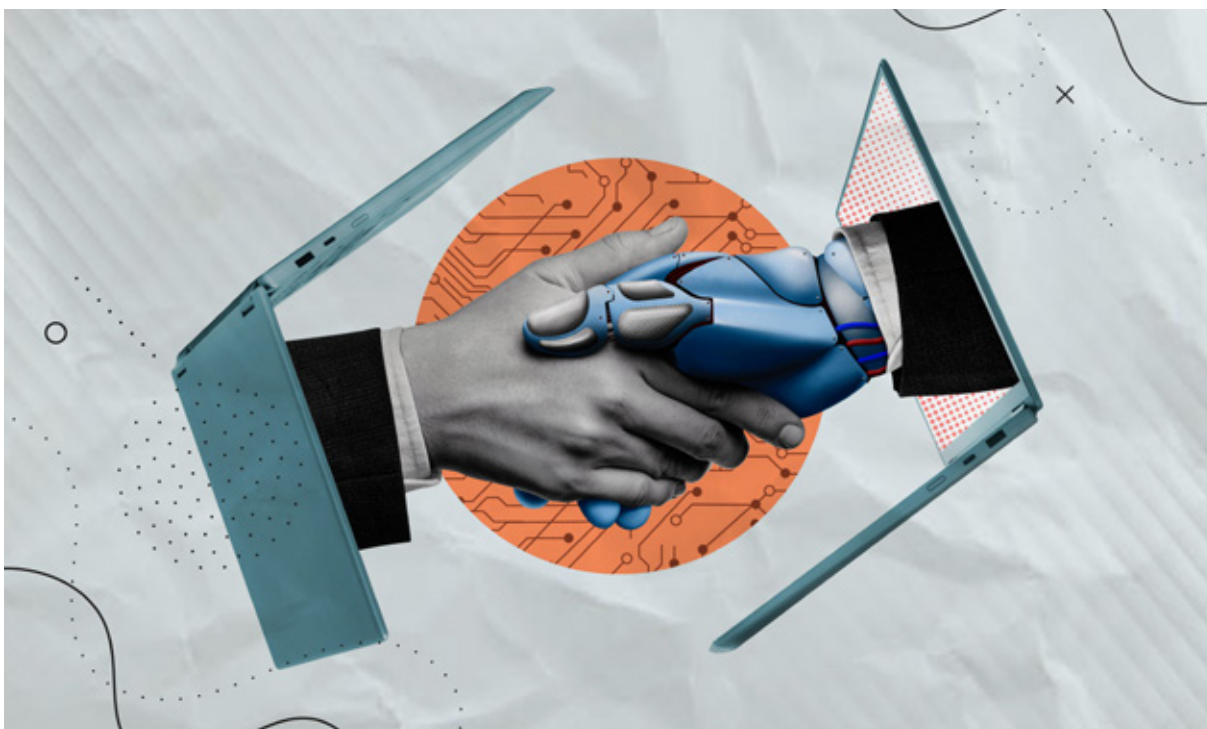
- Więcej na ten temat poczytasz w książce prof. Rafała Adamusa
**Dług i niewypłacalność.
Analiza na czas kryzysu**



Polecamy bestsellerowe Edycje

Teksty ustaw z wcięciami na marginesach, które ułatwiają szybkie odnalezienie poszczególnych aktów. Zawierają praktyczne tabele podsumowujące zmiany wraz z wykazem terminów wejścia w życie zmian oraz artykułów, których one dotyczą. W cenie książki zawarty jest też dostęp online do wszystkich aktów prawnych zawartych w zbiorze.





PROBLEMATYKA STOSOWANIA PRAWA AUTORSKIEGO DO DZIEŁ STWORZONYCH PRZY UDZIALE TZW. GENERATYWNEJ SZTUCZNEJ INTELIGENCJI

Sztuczna inteligencja stanowi przedmiot badań naukowych rozpoczętych jeszcze w połowie XX w.¹, jednak dopiero w ostatnich kilku latach nastąpiło istotne przyspieszenie wdrażania opartych na niej rozwiązań. Z uwagi na wzrost zainteresowania tzw. generatywną sztuczną inteligencją, jak również perspektywy jej wykorzystania zarówno w biznesie, jak i w sferze prywatnej, poruszyliśmy w niniejszym artykule problematykę dotyczącą ustalenia autorstwa treści wygenerowanych przy użyciu tego innowacyjnego rozwiązania. Spróbujemy znaleźć odpowiedzi na pytania, czy treści stworzone przy udziale narzędzi generatywnej sztucznej inteligencji mogą być kwalifikowane jako utwór, jak również komu w świetle aktualnego stanu prawnego można przypisać autorstwo.



AUTORZY

Artur Piechocki

radca prawny, założyciel i partner zarządzający kancelarii APLAW, specjalizuje się w prawie własności intelektualnej i przemysłowej, prawie technologii informacyjnych oraz komunikacyjnych (ICT), ochronie danych i prywatności oraz cyberbezpieczeństwie.

Katarzyna Gorzkowska

prawnik w kancelarii APLAW, specjalizuje się w prawie nowych technologii, ochronie danych osobowych i prywatności. Zajmuje się również sprawami z zakresu prawa własności intelektualnej, prawa cywilnego i handlowego.



¹ Raport Parlamentu Europejskiego z 2.10.2021 r. w sprawie praw własności intelektualnej w zakresie rozwoju technologii sztucznej inteligencji, s. 12, https://www.europarl.europa.eu/doceo/document/A-9-2020-0176_EN.pdf (dostęp: 4.3.2023 r.).

PRÓBY ZDEFINIOWANIA SZTUCZNEJ INTELIGENCJI

Termin „sztuczna inteligencja” (ang. *artificial intelligence*) po raz pierwszy został użyty w latach 50. XX w. Jego autorstwo przypisywane jest amerykańskiemu informatykowi i matematykowi *Johnowi McCarthy*, który miał użyć tego określenia dla dziedziny nauki obejmującej inżynierię inteligentnych maszyn, a w szczególności inteligentnych programów komputerowych. Termin miał zostać stworzony na potrzeby konferencji na Uniwersytecie Dartmouth (USA)². Nazwa zaproponowana przez *Johna McCarthy'ego* jest aktualnie najpopularniejsza, aczkolwiek stanowi tylko jedno z wielu wykorzystywanych określeń. Stopień skomplikowania i różnorodność rozwiązań sprawia, że sztuczna inteligencja do dzisiaj nie doczekała się jednolitej, powszechnie akceptowalnej legalnej definicji³. Aktualnie na poziomie Unii Europejskiej prowadzone są prace nad regulacjami dotyczącymi tworzenia i korzystania z systemów sztucznej inteligencji. Przyjęcie rozporządzenia w sprawie sztucznej inteligencji wprowadziłoby do unijnego porządku prawnego legalną definicję systemu sztucznej inteligencji. Należy zaznaczyć, że proces legislacyjny wydłużył się ze względu na zgłoszenie licznych poprawek i brak konsensusu co do treści podstawowych definicji. Niewątpliwie wpływ na sytuację ma fakt, że technologia wciąż ewoluuje i pojawiają się coraz bardziej zaawansowane rozwiązania bazujące na algorytmach. Przykładowo w obecnie proponowanym brzmieniu przepisy rozporządzenia zawierają definicję „systemów” sztucznej inteligencji.

Pierwotnie zaproponowana przez Komisję Europejską treść definicji odnosiła się nie do systemów, lecz wyłącznie do „oprogramowania”, które zostało „opracowane przy użyciu co najmniej jednej spośród technik i podejść wymienionych w załączniku I do rozporządzenia”⁴. Po korektach



Narzędzia służące do generowania treści, podobnie jak inne rodzaje sztucznej inteligencji, nie są nowym wynalazkiem, gdyż prace nad nimi trwają od lat. Na przykład już w 2011 r. studenci z Uniwersytetu Duke stworzyli program będący w stanie samodzielnie tworzyć krótkie formy poetyckie.

wprowadzono definicję „systemu sztucznej inteligencji” przez co należy rozumieć nie samo oprogramowanie, lecz „system”, który został zaprojektowany do działania w sposób częściowo autonomiczny. Cechy charakterystyczne dla takiego systemu są takie, że wnioskuje on w jaki sposób osiągnąć zadany zestaw celów, jak również generuje wyniki takie jak treści, przewidywania, zalecenia lub decyzje, wpływające na środowiska, z którymi system ten wchodzi w interakcję. Co również istotne, wymienione procesy są wykonywane przy wykorzystaniu technologii uczenia się maszyn lub metody opartej na logice i wiedzy, na podstawie danych i informacji dostarczonych maszynowo lub przez człowieka⁵. Obecnie do kategorii sztucznej inteligencji zaliczane są rozwiązania oparte na sieciach neuronowych, robotyce i tworzeniu modeli inteligentnego zachowania, jak również programy komputerowe symulujące inteligentne zachowania człowieka. Wykorzystuje się uczenie maszynowe (ang. *machine learning*), głębokie ucze-

nie (ang. *deep learning*), uczenie wzmocnione (ang. *reinforcement learning*)⁶, jak również metody polegające na uczeniu nadzorowanym (ang. *supervised learning*) i uczeniu bez nadzoru (ang. *unsupervised learning*)⁷. Uczenie maszynowe skupia się na tworzeniu algorytmów, które imitują sposób uczenia się człowieka. Maszyny „uczą się” na podstawie otrzymanych danych, rozpoznając schematy, dokonując przewidywań wyników, gdy stykają się z nowymi informacjami⁸. Z kolei uczenie głębokie bazuje na sieciach neuronowych. Celem jest stworzenie struktur wzorowanych na procesach poznawczych ludzkiego mózgu⁹. Uczenie wzmocnione jest dziedziną uczenia maszynowego. W tym przypadku wykorzystywane są algorytmy, które uczą się na podstawie wyników i decydują o działaniach, które należy podjąć w następnej kolejności. Algorytm otrzymuje informację zwrotną, która pomaga mu określić, czy wybór, którego dokonał był prawidłowy, neutralny czy nieprawidłowy¹⁰. Na wyższym poziomie naśladuje sposób uczenia się człowieka¹¹. Uczenie nadzorowane polega na szkoleniu modelu przy użyciu oznaczonych danych. W tym przypadku dane wyjściowe są znane. Model uczy się przewidywać lub podejmować decyzje poprzez znajdowanie wzorców w danych i dopasowywanie zmiennych wyjściowych na zmienne wyjściowe. Natomiast uczenie bez nadzoru polega na trenowaniu modelu przy użyciu nieoznakowanych danych¹².

ZJAWISKO GENERATYWNEJ SZTUCZNEJ INTELIGENCJI

Generatywną sztuczną inteligencję (ang. *generative artificial intelligence*, w skrócie: „GSI”) można

² M. Warszycki, Wykorzystanie sztucznej inteligencji do predykcji emocji konsumentów, „Studia i Prace Kolegium Zarządzania i Finansów” 2019, Nr 173, s. 112.

³ *Ibidem*, s. 3.

⁴ Art. 3 pkt 1 projektu Aktu w sprawie sztucznej inteligencji. Definicja znajdująca się w pierwotnej treści projektu, tj. przedstawionego we wniosku Komisji Europejskiej z 21.4.2021 r., dokument w wersji elektronicznej: <https://eur-lex.europa.eu/legal-content/PL/TXT/HTML/?uri=CELEX:52021PC0206> (dostęp: 1.1.2023 r.).

⁵ Projekt rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady ustanawiającego zharmonizowane przepisy dotyczące sztucznej inteligencji (akt w sprawie sztucznej inteligencji) i zmieniającego niektóre akty ustawodawcze Unii zatwierdzone przez Radę Unii Europejskiej w dniu 6.12.2022 r., dokument w wersji elektronicznej: <https://data.consilium.europa.eu/doc/document/ST-15698-2022-INIT/PL/pdf> (dostęp: 1.1.2023 r.).

⁶ Zob. <https://www.gov.pl/web/ai/czym-jest-sztuczna-inteligencja2> (dostęp: 22.2.2022 r.).

⁷ Opracowanie wydane 27.3.2023 r. przez Europol pt. „ChatGPT The impact of Large Language Models on Law Enforcement”, s. 3, <https://www.europol.europa.eu/publications-events/publications/chatgpt-impact-of-large-language-models-law-enforcement> (dostęp: 28.3.2023 r.).

⁸ Zob. <https://nano.komputronik.pl/n/uczenie-maszynowe-rodzaje-przyklady/> (dostęp: 27.3.2023 r.).

⁹ *Ibidem*.

¹⁰ Zob. <https://www.geeksforgeeks.org/what-is-reinforcement-learning/> (dostęp: 27.3.2023 r.).

¹¹ Zob. <https://developer.ibm.com/learningpaths/get-started-automated-ai-for-decision-making-api/what-is-automated-ai-for-decision-making/> (dostęp: 27.3.2023 r.).

¹² Opracowanie wydane 27.3.2023 r. przez Europol pt. „ChatGPT The impact of Large Language Models on Law Enforcement”, *op. cit.*, s. 3.

określić jako technologię umożliwiającą tworzenie nowych treści w oparciu o próbki, fragmenty już istniejących materiałów, jak teksty, obrazy, melodie¹³. Generatywna sztuczna inteligencja odnosi się do kategorii algorytmów sztucznej inteligencji (AI), które generują nowe dane wyjściowe na podstawie danych, na których zostały wytrenowane. W przeciwieństwie do tradycyjnych systemów AI, które są zaprojektowane do rozpoznawania wzorców i przewidywania wyników, generatywna sztuczna inteligencja tworzy nowe treści w postaci obrazów, tekstu, dźwięku i innych¹⁴.

Obecnie najpopularniejszym obszarem zastosowania GSI jest proces tzw. „sztucznej twórczości” (ang. *artificial creativity*, *computational creativity*). Celem jest odwzorowanie ludzkiego zachowania, w tym symulowanie właściwego dla istoty ludzkiej procesu kreatywności. Samą kreatywność można zdefiniować jako proces umysłowy prowadzący do powstania nowych pomysłów, koncepcji, powiązań z istniejącymi już ideami i koncepcjami. Kreatywność bywa rozumiana jako umiejętność tworzenia czegoś nowego. Celem zatem jest, aby algorytmy potrafiły symulować proces ludzkiego myślenia lub nawet go przewyższać¹⁵.

Wśród rodzajów GSI można wyróżnić tzw. generatywne sieci przeciwstawne (ang. *generative adversarial networks*, w skrócie: GANs). Jest to rozwiązanie oparte na tzw. sieciach neuronowych¹⁶, gdzie występują dwie sieci neuronowe określane jako: generator i dyskryminator, które rywalizują ze sobą. Zadaniem sieci generatora jest generowanie

nowych danych lub treści przypominających dane źródłowe. Z kolei do zadań dyskryminatora należy odróżnienie danych źródłowych od danych wygenerowanych w celu wykrycia, które są zbliżone do danych oryginalnych¹⁷. Dyskryminator ocenia, które dane są prawdziwe (autentyczne), a które fałszywe (wygenerowane)¹⁸. Często używane jest stwierdzenie, że obie sieci rywalizują ze sobą. Dyskryminator próbuje odróżnić prawdziwe dane od fałszywych. Natomiast generator próbuje stworzyć dane (np. obrazy), które dyskryminator uzna za prawdziwe. Docelowo sieć generatora ma stworzyć obrazy, które są nie do odróżnienia od prawdziwych dla dyskryminatora¹⁹.

Kolejną technikę stanowi tzw. uczenie transferowe, gdzie stosuje się wiedzę uzyskaną dzięki rozwiązaniu jednego problemu w celu rozwiązania innego, powiązanego problemu²⁰. W tym przypadku istotne jest nauczenie algorytmów funkcji klasyfi-

EFEKTY DZIAŁANIA APLIKACJI KOMPUTEROWYCH, KTÓRE NAŚLADUJĄ PROCES KREACJI WŁAŚCIWY CZŁOWIEKOWI, NIE MOGĄ STANOWIĆ UTWORU SAME W SOBIE.

kacji, aby była w stanie wygenerować teksty lub obrazy z dużych zbiorów danych. Do transformatorów należą: GPT-3, LaMDA i Wu-Dao²¹.

Narzędzia służące do generowania treści, podobnie jak inne rodzaje sztucznej inteligencji, nie są nowym wynalazkiem, gdyż prace nad nimi trwają od lat. Na przykład już w 2011 r. studenci z Uniwersytetu Duke stworzyli program będący w stanie samodzielnie tworzyć krótkie formy poetyckie. Z kolei już w 2016 r. Washington Post korzystał z programu o nazwie Heliograf, który potrafi przygotować krótkie informacje²².

Pomimo że technologia generatywnej sztucznej inteligencji nie jest nowym odkryciem, zyskała rozgłos stosunkowo niedawno, ze względu na popularność narzędzi takich jak ChatGPT. Zasadniczo opierają się one na sieciach neuronowych. Istotną rolę w tym procesie ma użytkownik narzędzia, który dostarcza opis lub próbkę pożądanego treści. ChatGPT został oparty na architekturze GPT (*Generative Pre-trained Transformer*). Został on wytrenowany przy użyciu sieci neuronowej zaprojektowanej do przetwarzania języka naturalnego²³.

KWALIFIKACJA SZTUCZNEJ INTELIGENCJI I WYTWORÓW SZTUCZNEJ INTELIGENCJI

Rozgłos jaki towarzyszy generatywnej sztucznej inteligencji, doprowadził do dyskusji na temat autorstwa dzieła stworzonego przy udziale tzw. generatywnej sztucznej inteligencji. Zasadnicze

znaczenie mają trzy kwestie. Po pierwsze, czy treści stworzone przez algorytmy mogą zostać uznane za „utwory” na gruncie prawa autorskiego. Po drugie, czy w związku z tym samą sztuczną inteligencję

należy traktować jako twórcę. Po trzecie, kogo należy uznać za autora takiego dzieła.

Kwalifikacja prawna w dużej mierze może być uzależniona od przepisów obowiązujących w poszczególnych państwach. Niemniej w przypadku polskich regulacji punktem wyjścia będzie odniesienie się do ustawy z 4.2.1994 r. o prawie autorskim i prawach pokrewnych²⁴, w której zawarto definicję legalną „utworu”.

Zgodnie z treścią art. 1 ust. 1 PrAut, przez „utwór” należy rozumieć „każdy przejaw działal-

¹³ Zob. <https://research.aimultiple.com/generative-ai/> (dostęp: 19.2.2023 r.).

¹⁴ Zob. <https://www.visualcapitalist.com/generative-ai-explained-by-ai/#:~:text=Generative%20AI%20refers%20to%20a%20category%20of%20artificial,the%20form%20of%20images%20and%20audio%20and%20more> (dostęp: 11.3.2023 r.).

¹⁵ Mukhles M. Al-Ababneh, The concept of creativity: definitions and theories, https://www.researchgate.net/publication/339831352_THE_CONCEPT_OF_CREATIVITY_DEFINITIONS_AND_THEORIES (dostęp: 19.4.2023 r.).

¹⁶ Sieci neuronowe można zdefiniować jako systemy obliczeniowe wzorowane na strukturze i funkcjonalności ludzkiego mózgu. Składają się one z połączonych ze sobą węzłów lub neuronów, zaprojektowanych do rozpoznawania wzorców i podejmowania decyzji na podstawie danych wejściowych. Zob. Opracowanie wydane 27.3.2023 r. przez Europol pt. „ChatGPT The impact of Large Language Models on Law Enforcement”, *op. cit.*, s. 3.

¹⁷ Zob. <https://research.aimultiple.com/generative-ai/> (dostęp: 19.2.2023 r.).

¹⁸ Zob. <https://datascience.eu/pl/uczenie-maszynowe/generatywne-sieci-przeciwstawne/> (dostęp: 19.2.2023 r.).

¹⁹ Zob. <https://openai.com/research/generative-models> (dostęp: 14.2.2023 r.).

²⁰ Zob. <https://learn.microsoft.com/pl-pl/azure/machine-learning/concept-deep-learning-vs-machine-learning> (dostęp: 19.2.2023 r.).

²¹ Zob. <https://research.aimultiple.com/generative-ai/> (dostęp: 19.2.2023 r.).

²² Zob. <https://legalnakultura.pl/prawo-w-kulturze/prawo-w-praktyce/news/3579,sztuczna-inteligencja#gsc.tab=0> (dostęp: 4.3.2023 r.).

²³ Opracowanie wydane 27.3.2023 r. przez Europol, pt. „ChatGPT The impact of Large Language Models on Law Enforcement”, *op. cit.*, s. 3.

²⁴ Ustawa z 4.2.1994 r. o prawie autorskim i prawach pokrewnych, t. jedn.: Dz.U. z 2022 r. poz. 2509 ze zm.; dalej jako: PrAut.

ności twórczej o indywidualnym charakterze, ustalony w jakiegokolwiek postaci, niezależnie od wartości, przeznaczenia i sposobu wyrażenia”. Kwalifikacja prawna jako „utworu” zależy zatem od spełnienia czterech przesłanek. Po pierwsze, wymagane jest, aby dany wytwór stanowił przejaw działalności twórczej²⁵, czyli został wyrażony w takiej formie, która umożliwia odbiorcy poznanie treści, wyobrażeń

ROZRÓŻNIENIE TWÓRCZOŚCI WSPOMAGANEJ KOMPUTEROWO OD TWÓRCZOŚCI KOMPUTEROWEJ

Kolejne problematyczne zagadnienie stanowi perspektywa zakwalifikowania jako „utworu” np. grafiki, muzyki, tekstu, stworzonego przy udziale człowieka i sztucznej inteligencji. W takim przypadku ocena, czy wytwór może zostać uznany na gruncie

umożliwiającego uzewnętrznienie pomysłu, np. pisanie książki, artykułu za pomocą edytora tekstu jak word. W takim przypadku można przyjąć, że doszło do powstania „utworu”, zaś użytkownika narzędzi można uznać za twórcę dzieła stworzonego z użyciem takiego narzędzia³².

Dla porównania można przywołać przykład użycia oprogramowania do tłumaczenia tekstów. Takie narzędzie w sposób zautomatyzowany dokonuje przekładu na inny, wybrany język. Udział użytkownika oprogramowania sprowadza się natomiast do wpisania lub „wklejenia” treści, która ma zostać przetłumaczona. W takim przypadku efekt (tłumaczenie) nie będzie kwalifikowany jako utwór w rozumieniu PrAut, gdyż nie jest uważany za wynik umysłu człowieka³³. W takim przypadku efekt końcowy powstaje dzięki automatyzacji. W przywołanym przypadku nie występuje element kreatywności właściwej dla człowieka.

Sytuacja może wyglądać podobnie w przypadku posłużenia się gotowym szablonem (np. dokumentu). Użytkownik, dzięki dostępnym

narzędziami, jest w stanie dostosować szablon do swoich potrzeb. Niemniej, ze względu na ograniczone możliwości, efekty posłużenia się szablonami przez różnych użytkowników będą podobne³⁴. W przypadku nieznaczących modyfikacji może powstać kilka zbliżonych wytworów

o odtwórczym charakterze, które nie będą posiadały cech utworu w rozumieniu PrAut³⁵.

Rozwój narzędzi umożliwiających generowanie złożonych treści, w tym narzędzi tzw. generatywnej sztucznej inteligencji powoduje, że należy spodziewać się częstszego wykorzystywania takich narzędzi

”

W przypadku obecnie najpopularniejszych narzędzi generatywnej sztucznej inteligencji, jak ChatGPT, proces tworzenia opiera się na określeniu przez użytkownika, w sposób dosyć ogólny, pożądanego efektu. Dopóki człowiek nie zmodyfikuje odpowiedzi, nie ma ona charakteru utworu.

twórcy²⁶. Po drugie, musi zostać spełniona przesłanka twórczości, co oznacza, że wytwór musi cechować się indywidualnym charakterem²⁷, czyli wyróżniać się na tle istniejących już dzieł²⁸. Po trzecie, musi zostać spełniona przesłanka ustalenia. Najistotniejsze jest jednak spełnienie czwartej przesłanki. Aktualnie przyjmuje się bowiem, że przedmiotem ochrony, na gruncie prawa autorskiego, może być wyłącznie efekt działalności człowieka²⁹. Oznacza to, że na gruncie PrAut sztucznej inteligencji samej w sobie nie można uznać za twórcę. Niewątpliwie program komputerowy nie jest podmiotem praw i obowiązków na gruncie prawa prywatnego, zatem nie mogą mu przysługiwać ani autorskie prawa osobiste, ani autorskie prawa majątkowe do wygenerowanych treści. Obecnie wśród przedstawicieli doktryny panuje zgoda co do tego, że przez utwór na gruncie prawa autorskiego należy rozumieć przejaw działalności twórczej człowieka. W konsekwencji należy przyjąć, że efekty działania aplikacji komputerowych, które naśladują proces kreacji właściwy człowiekowi, nie mogą stanowić utworu same w sobie³⁰.

prawa autorskiego za utwór może nie być taka oczywista. Po pierwsze, znaczenie będzie miało, czy doszło do spełnienia przesłanek z definicji z art. 1 PrAut. Ponadto kluczowe jest określenie rodzaju narzędzia, którym posłużył się użytkownik i stopnia jego zaangażowania w procesie tworczym³¹.

K o m p u t e r y, oprogramowanie komputerowe, w tym wszelkiego rodzaju kreatory (jak np. kreatory tekstu) od dawna znajdują się w użyciu i są powszechnie stosowane przez twórców. Proces ten określane jest „twórczością wspomaganą komputerowo” (ang. *computer assisted creativity*) i, co do zasady, nie budzi on zastrzeżeń podczas dokonywania oceny, czy doszło do powstania „utworu” w rozumieniu PrAut. Rola narzędzia może ograniczać się tylko do funkcji technicznego środka

**UNITED STATES
COPYRIGHT OFFICE
ODMÓWIŁ PRYZNANIA
OCHRONY SAMYM
OBRAZOM
WYKORZYSTANYM
W UTWORZE, KTÓRE
ZOSTAŁY STWORZONE
PRZY UDZIALE
NARZĘDZIA MID-JOURNEY.**

²⁵ R.M. Sarbiński [w:] Prawo autorskie i prawa pokrewne. Komentarz, pod red. W. Machały, Warszawa 2019, Lex/el, kom. do art. 1.

²⁶ Zob. S. Ritterman, Komentarz do ustawy o prawie autorskim, Kraków 1937, s. 3.

²⁷ R.M. Sarbiński [w:] Prawo autorskie..., pod red. W. Machały, op. cit., kom. do art. 1.

²⁸ Zob. A. Niewęglowski, Prawo autorskie. Komentarz, Warszawa 2021, Lex/el, kom. do art. 1.

²⁹ R.M. Sarbiński [w:] Prawo autorskie..., pod red. W. Machały, op. cit., kom. do art. 1.

³⁰ Zob. A. Niewęglowski, Prawo autorskie..., op. cit., kom. do art. 1.

³¹ Por. *ibidem*.

³² Zob. D. Flisak, Komentarz do wybranych przepisów ustawy o prawie autorskim i prawach pokrewnych, Lex/el 2018, kom. do art. 1.

³³ *Ibidem*.

³⁴ Por. A. Niewęglowski, Prawo autorskie..., op. cit., kom. do art. 1.

³⁵ Zob. *ibidem*.

dzi w codziennym funkcjonowaniu, w tym w pracy zawodowej, czy w ramach procesu edukacji. Ze względu na zwiększający się stopień komplikacji narzędzi, zwłaszcza w przypadku korzystania z „bardziej samodzielnych” rozwiązań technicznych, stwierdzenie, czy efekt procesu można przypisać człowiekowi, może być utrudniony³⁶. W takich złożonych przypadkach granica może nie być ostra ze względu na trudności w ustaleniu, czy doszło do twórczego wkładu człowieka oraz ustalenia rozmiaru tego wkładu.

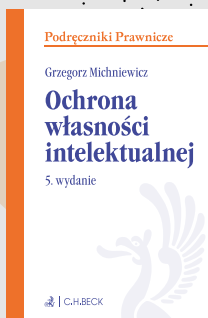
W przypadku twórczości wspomaganej komputerowo występuje bezpośrednia interakcja między narzędziem a człowiekiem. W takim przypadku człowiek dokonuje zmian parametrów algorytmów tak długo, aż powstanie dzieło, które będzie odpowiadało jego koncepcji, wizji³⁷. W konsekwencji również tekst przetłumaczony przez algorytm można by uznać za utwór, pod warunkiem wprowadzenia do efektu pracy maszyny zmian przez człowieka, tj. dostosowania tłumaczenia do potrzeb, wizji użytkownika. Tłumaczenie nie stanowiłoby już efektu pracy maszyny, lecz efekt ludzkiego opracowania wytworu maszyny, przy czym wystąpiłby element ludzkiej kreatywności z wykorzystaniem procesów myślowych człowieka. W takim przypadku efekt mógłby zostać zakwalifikowany jako utwór, pod warunkiem, że to człowiek (użytkownik) będzie miał decydujący wpływ na jego powstanie poprzez nadanie twórczego i indywidualnego charakteru³⁸.

W przypadku obecnie najpopularniejszych narzędzi generatywnej sztucznej inteligencji, jak ChatGPT, proces tworzenia opiera się na określeniu przez użytkownika, w sposób dosyć ogólny, pożądanego efektu. Z kolei sam wynik jest tworzony na podstawie danych i metod, na jakich algorytm został „wytrenowany”. Zatem kreatywny (oryginalny) wkład człowieka nie występuje

- Szersze omówienie prawa autorskiego i praw pokrewnych znajdziesz w tych publikacjach



- Rafał Gołać
Prawo autorskie i prawa pokrewne



- dr Grzegorz Michniewicz
Ochrona własności intelektualnej

je, gdyż działanie użytkownika ogranicza się do zadania pytania, na które użytkownik chce uzyskać odpowiedź lub określenia programowi zadania do wykonania. Dopóki człowiek nie zmodyfikuje odpowiedzi, nie ma ona charakteru utworu.

KONIECZNOŚĆ WYSTĄPIENIA „ELEMENTU TWÓRCZOŚCI” I ANALIZY SPOSOBU DZIAŁANIA NARZĘDZIA

Niewątpliwie przy dokonywaniu oceny, czy konkretnemu użytkownikowi można przypisać autorstwo do treści wygenerowanych przy pomocy GSI kluczowe znaczenie będzie miało orzecznictwo. Aktualnie takich rozstrzygnięć jednak brakuje. Dlatego warto zapoznać się z praktyką zagranicznych instytucji, w szczególności w zakresie interpretowania pojęcia „oryginalności”.

Uwagę warto zwrócić na stanowisko United States Copyright Office (Urząd Praw Autorskich Stanów Zjednoczonych) w sprawie dotyczącej autorstwa *Kristiny Kashtanovej*. W dniu 15.9.2022 r. do *United States Copyright Office* wpłynął wniosek dotyczący wydania certyfikatu uznającego autorstwo *Kristiny Kashtanovej* do stworzonego przez nią komiksu. *Kristina Kashtanova* opracowała utwór przy użyciu narzędzia Midjourney, tj. rodzaju sztucznej inteligencji³⁹. W treści wniosku o objęcie ochroną wnioskodawczyni nie ujawniła, że korzystała z narzędzia o nazwie Midjourney. Okoliczność ta została ustalona na podstawie informacji udostępnionych przez wnioskodawczynię, w wydawanych przez nią komunikatach.

Ze względu na nowe okoliczności United States Copyright Office przeprowadził ponowną analizę oryginalności zgłoszenia dotyczącego utworu. W konsekwencji urząd uznał, że *Kristina Kashtanova*, jest autorem samego tekstu komiksu, jak również dokonała wyboru, koordynacji i rozmieszczenia elementów pisemnych i wizualnych utworu. W tym zakresie jej autorstwo podlega ochronie prawami autorskimi. Urząd zwrócił jednak uwagę, że obrazy zawarte w utworze (komiksie), jak zresztą wynikało z wyjaśnień udzielonych przez zainteresowaną stronę, zostały wygenerowane przez technolo-

³⁶ Por. D. Flisak [w:] Komentarz..., *op. cit.*, kom. do art. 1.

³⁷ Zob. O. López-Ortega, Computer-assisted creativity: Emulation of cognitive processes on a multi-agent system, *Expert Systems with Applications*, vol. 40, Iss. 9, 2013, <https://doi.org/10.1016/j.eswa.2012.12.054> (dostęp: 25.2.2023 r.).

³⁸ Zob. A. Niewęglowski, *Prawo autorskie...*, *op. cit.*, kom. do art. 1.

³⁹ Pismo United States Copyright Office z 21.2.2023 r., s. 2, <https://fingfx.thomsonreuters.com/gfx/legaldocs/kdpygnkyrpg/A1%20COPYRIGHT%20decision.pdf#page=18> (dostęp: 11.3.2023 r.).



Źródło: Adobe Stock

gię Midjourney. Zatem nie były wytworem efektu działania człowieka, ani przejawem jego autorstwa. Z tych względów United States Copyright Office zmienił wcześniejszą decyzję, obejmując ochroną wyłącznie ekspresyjny materiał, który stworzyła Pani *Kashtanova*⁴⁰. Ochrona została przyznana co do tekstu utworu, gdyż został on napisany w całości przez *Kashtanovę*, bez udziału jakiegokolwiek innego źródła lub narzędzia, w tym bez posługiwania się narzędziem generatywnej sztucznej inteligencji. Zatem tekst jest produktem ludzkiego autorstwa. Ponadto tekst zawierał więcej niż minimum kreatywności, co stanowi przesłankę do uzyskania ochrony⁴¹. Podobnie za podlegające ochronie uznane zostały takie elementy jak wybór obrazów i układ obrazów w utworze. Te elementy zostały w całości wybrane przez panią *Kashtanovę*, dlatego zostały uznane za wytwór ludzkiego autorstwa. Ponadto kompilacja tych obrazów i tekstu cechuje się wystarczającą ilością twórczości, aby była chroniona prawem autorskim. W szczególności, za twórcze uznano wybory w odniesieniu

do obrazów, które składają się na utwór oraz ich umieszczenie i rozmieszczenie, jak również tekstu, na każdej ze stron utworu⁴². W uzasadnieniu decyzji United States Copyright Office powołał się na Copyright Act, która reguluje zakres ochrony praw autora. Zgodnie z ową ustawą utwór może uzyskać ochronę w przypadku, gdy zostanie uznany za „utwór oryginalny”. Ponadto urząd przywołał stanowisko Sądu Najwyższego, dotyczące interpretacji terminu „oryginalny”. W ocenie Sądu Najwyższego dzieło będzie można uznać za „oryginalne”, jeżeli zostaną spełnione dwie przesłanki. Przede wszystkim musi zaistnieć element niezależnej twórczości i wystarczającej kreatywności. Ochroną prawną będą objęte tylko takie elementy składowe utworu, które posiadają więcej niż minimalną ilość kreatywności. Zatem ochrony nie uzyska utwór, w przypadku którego brakuje elementu twórczości lub element ten jest tak błahy, że praktycznie nie istnieje⁴³. United States Copyright Office odmówił przyznania ochrony samym obrazom wykorzystanym

w utworze, które zostały stworzone przy udziale narzędzia Midjourney. Decyzja została podjęta po rozważeniu wpływu wykorzystania Midjourney, jak również zasad działania tego narzędzia⁴⁴. Jak wyjaśnił United States Copyright Office, Midjourney jest narzędziem wykorzystującym sztuczną inteligencję zdolną do generowania obrazów w odpowiedzi na dostarczony przez użytkownika tekst⁴⁵. Korzystanie z Midjourney polega na użyciu „podpowiedzi”, tj. komend tekstowych. Po dostarczeniu podpowiedzi, narzędzie generuje w odpowiedzi cztery obrazy⁴⁶. Z opisu udostępnionego przez dostawcę wynikało, że Midjourney nie interpretuje podpowiedzi jako instrukcji do stworzenia konkretnego rezultatu ekspresyjnego. W porównaniu do ludzi, narzędzie nie rozumie gramatyki, struktury zdania. Midjourney konwertuje słowa i frazy na mniejsze części, zwane tokenami, które po porównaniu z danymi treningowymi są następnie używane do generowania obrazu⁴⁷. Dodatkowe podpowiedzi zastosowane do jednego z początkowych obrazów mogą wpłynąć na kolejne obrazy. Natomiast sam proces nie jest kontrolowany przez użytkownika. Nie jest możliwe przewidzenie z wyprzedzeniem tego, co stworzy Midjourney⁴⁸.

Mając powyższe na uwadze, United States Copyright Office odmówił przyznania ochrony rezultatom wyprodukowanym przez maszynę lub stworzonym w wyniku procesu mechanicznego, działającego losowo lub automatycznie, bez jakiegokolwiek twórczego wkładu lub interwencji ze strony człowieka – autora. Nie ma możliwości kontrolowania tego rodzaju technologii przez człowieka, jak również posługiwania się nią dla osiągnięcia pożądanego efektu. W przypadku Midjourney obrazy są generowane w sposób nieprzewidywalny. Zatem użytkownicy Midjourney w rozumieniu przepisów nie są autorami obrazów generowanych przez tę technologię⁴⁹.

⁴⁰ *Ibidem*, s. 1.

⁴¹ *Ibidem*, s. 4.

⁴² *Ibidem*, s. 5.

⁴³ *Ibidem*, s. 3.

⁴⁴ *Ibidem*, s. 5.

⁴⁵ *Ibidem*, s. 6.

⁴⁶ *Ibidem*, s. 7.

⁴⁷ *Ibidem*, s. 7.

⁴⁸ *Ibidem*, s. 8.

⁴⁹ *Ibidem*, s. 9.

Ponadto United States Copyright Office przywołał orzeczenie Sądu Najwyższego wydane w 1884 r., dotyczące sprawy *Burrow-Giles Lithographic Co. przeciwko Sarony*, które dotyczyło przyznania ochrony fotografii. Sąd Najwyższy uznał, że fotografia może zostać objęta ochroną na gruncie prawa autorskiego, w przypadku gdy fotograf podejmuje decyzje dotyczące elementów twórczych, takich jak kompozycja, układ i oświetlenie⁵⁰. Fotografie będą chronione prawem autorskim,

”

W przypadku Midjourney obrazy są generowane w sposób nieprzewidywalny. Zatem użytkownicy Midjourney w rozumieniu przepisów nie są autorami obrazów generowanych przez tę technologię.

gdy przedstawiają oryginalne intelektualne koncepcje autora⁵¹. O tym, czy fotografia zostanie zakwalifikowana jako utwór, czy jako zwykła mechaniczna reprodukcja, decyduje wykazanie elementów oryginalności, produkcji intelektualnej, myśli i koncepcji ze strony autora⁵². Analogicznie, także programy generatywnej sztucznej inteligencji mogą być kwalifikowane jako narzędzie, działające podobnie do sprzętu fotograficznego, wykorzystywane przez ludzi (twórców)⁵³.

Przez autora utworu należy rozumieć osobę, która faktycznie stworzyła obraz. Natomiast samo dostarczenie Midjourney odpowiedzi tekstowej nie generuje. Zatem osoba dostarczająca odpowiedź nie jest autorem⁵⁴. Dla kontrastu można wskazać sytuacje, gdy artyści aktywnie uczestniczą w procesie twórczym. Używają narzędzi do edycji lub innych narzędzi wspomagających, wybierają materiał wizualny do modyfikacji, wybierają narzędzia, których używają i jakie zmiany wprowadzają oraz podejmują określone kroki w celu kontrolowania ostatecznego obrazu w taki sposób, że w efekcie otrzymują materiał równoważny z własną, oryginalną koncepcją mentalną, której artysta nadaje widzialną formę⁵⁵.

Warto podkreślić, że United States Copyright Office swoje stanowisko ponowił w wytycznych wydanych 16.3.2023 r.⁵⁶.

PODSUMOWANIE

Różnorodność programów generatywnej sztucznej inteligencji, w szczególności ich funkcje, niezależnie od tego czy chodzi o rozwiązania już dostępne na rynku, czy rozwiązania, które dopiero zostaną stworzone, powoduje, że każdy przypadek użycia takiego narzędzia będzie wymagał osobnej analizy pod kątem możliwo-

ści przypisania autorstwa użytkownikowi. Ze względu na brak regulacji dedykowanej obszarowi generatywnej twórczości, kluczowe znaczenie będzie miało orzecznictwo.

Istotne dla przypisania autorstwa będzie ustalenie sposobu działania konkretnego narzędzia i zakresu decyzyjności posługującego się nim użytkownika, jak również tego, czy wystąpił element twórczy. ●

Pierwotnie tekst ukazał się w czasopiśmie „Prawo Nowych Technologii” Nr 1/2023, s. 24–30

Prawo zmienia się w tempie ekspresowym, dlatego warto mieć pod ręką aktualne teksty ustaw



⁵⁰ Wyrok w sprawie *Burrow-Giles Lithographic Company przeciwko Sarony*, <https://tile.loc.gov/storage-services/service/l1/usrep/usrep111/usrep111053/usrep111053.pdf#:~:text=BURROW-GILES%20LITHOGRAPHIC%20COMPANY%20v.%20SA-RONY.%20IN%20ERROR%20TO,power%20of%20Congress%20to%20confer%20upon%20the%20author%20C> (dostęp: 11.3.2023 r.).

⁵¹ Pismo United States Copyright Office, *op. cit.*, s. 3–4.

⁵² Wyrok w sprawie *Burrow-Giles Lithographic Company przeciwko Sarony*.

⁵³ *Ibidem*.

⁵⁴ Pismo United States Copyright Office, *op. cit.*, s. 9.

⁵⁵ *Ibidem*, s. 10.

⁵⁶ Copyright Registration Guidance: Works Containing Material Generated by Artificial Intelligence, <https://fingfx.thomsonreuters.com/gfx/legaldocs/byvrm1jzve/AI%20COPYRIGHT%20notice.pdf> (dostęp: 25.3.2023 r.).

SZTUCZNA INTELIGENCJA W MARKETINGU SZANSE CZY ZAGROŻENIA?

O sztucznej inteligencji mówi się już od pewnego czasu. Ostatnio jednak zrobiło się o niej naprawdę głośno za sprawą popularyzacji kilku ciekawych narzędzi. Część agencji marketingowych i znanych marek zaczęło szukać dla siebie miejsca w świecie grafik i tekstów, które można wygenerować w minutę. Z kolei wielu *concept* i *digital* artystów podniosło protest, domagając się regulacji w kwestii AI na platformach, na których twórcy prezentują swoje portfolio, oskarżając autorów takich narzędzi m.in. o kradzież cudzych prac.



AUTORKA

Margarita Suchomłynowa, projektantka graficzna w agencji marketingowo-doradczej TOMCZAK-STANISŁAWSKI

Jak w przypadku wszystkiego, co nowe, różne grupy widzą zarówno szanse, jak i niebezpieczeństwa tego typu praktyk. Przedstawiają swój punkt widzenia i próbują wyznaczyć granice. Nie zmienia to jednak faktu, że temat jest gorący, zaś na LinkedIn to jeden z popularniejszych wątków dyskusji.

SZTUCZNA INTELIGENCJA, CZYLI... CO?

AI – czyli *artificial intelligence*. Sztuczną inteligencją określa się modele oraz programy, zdolne do prawidłowego interpretowania danych, aby wykonać określone zadania i cele. Jestem pewna, że wielokrotnie miałeś (-aś) już do czynienia z AI zarówno w biznesie, jak i poza nim.

Do najpopularniejszych programów z tego obszaru należą te filtrujące spam, posiadające funkcje zmiany głosu na tekst, wtyczki do przeglądarki tłumaczące obcojęzyczne strony internetowe, czy narzędzia prognozujące różne wyniki (np. w e-commerce stosowane do przewidywania, co klienci mogą chcieć kupić). AI to również asystenci głosowi (jak np. Alexa, Siri), FaceID i wiele, wiele innych. Skupmy się jednak na kilku najgłośniejszych narzędziach ostatniego czasu.

Midjourney

Jest to anglojęzyczny bot działający na Discordzie¹, którego najważniejszą komendą jest */imagine*, pozwalająca na generowanie grafik. Oprócz tego bot oferuje dwie inne, równie ciekawe, funkcje. Pierwsza to */describe*. Służy ona do rozpoznawania inspiracji i opisywania ich odpowiednim promptem². Druga, */blend*, umożliwia mikśowanie kilku grafik w jedną. Prawdziwy boom na to narzędzie nastąpił pod koniec 2022 r. wraz z pre-

mierą czwartej wersji aplikacji. Zyskała ona wówczas popularność dzięki wysokiej jakości i kreatywności generowanych grafik. Obecnie użytkownicy korzystają już z szóstej wersji Midjourney. Udoskonalono w niej generowanie dłoni oraz ludzkich twarzy, czyniąc je bardziej realistycznymi. Wprowadzono również ciekawy parametr „Character Reference”, ułatwiający przedstawianie tej samej postaci w różnych sytuacjach i miejscach.

ChatGPT

O ChatGPT zrobiło się głośno już jakiś czas temu – głównie za sprawą zaskakującej logiki i sensu konstruowanych tekstów. Jest to narzędzie stworzone przez OpenAI, udostępnione użytkownikom wersji bezpłatnej lub premium. Na wpisane polecenie przygotowuje w ciągu paru sekund logiczny i spójny tekst.

Testując ChatGPT model GPT-4o, wpisałam następujące pytanie: *Jeśli w kocim świecie istniałby kot-prawnik, to o jakie sprawy innych kotów mógłby walczyć w sądzie?*

Otrzymałam odpowiedź:

1. *Podział terytorium. Spory o terytorium między sąsiadującymi kotami. Mogłyby one dotyczyć określenia granic, które koty mają prawo do określonych obszarów, np. ogrodów czy ulic.*
2. *Prawo do zasobów. Sprawy dotyczące dostępu do jedzenia, wody i schronienia. Kot-prawnik mógłby walczyć o sprawiedliwy podział zasobów w danej okolicy.*
3. *Adopcja i opieka nad kociętami. Sprawy związane z prawami do opieki nad kociętami, w przypadku gdyby kocia rodzina się rozpadła lub gdyby znaleziono porzucone kocięta.*

¹ Discord – bezpłatna platforma internetowa służąca do rozmów i wymiany materiałów, początkowo skierowana do graczy komputerowych.

² Prompt – instrukcja, pytanie lub hasło, które służy jako bodziec do wygenerowania odpowiedzi przez system sztucznej inteligencji.

4. *Reprezentowanie kotów oskarżonych o niszczenie mienia (np. drapanie mebli, kopanie w ogródkach) lub zakłócanie spokoju (np. hałaśliwe miauczenie).*

5. *Sprawy o odszkodowania za obrażenia odniesione w wyniku bólek z innymi kotami lub ataków ze strony zwierząt domowych.*

6. *Reprezentowanie kotów przeciwko nadużyciom ze strony ludzi, np. zaniedbywanie lub złe traktowanie oraz walka o prawo do życia w odpowiednich warunkach.*

7. *Rozstrzygnięcie sporów między sąsiadującymi kotami,*

które mogą obejmować: hałas, korzystanie ze wspólnych przestrzeni lub zakłócanie spokoju.

Historia o kocie-prawniku raczej nie przyda się w biznesie, ale chyba zgodzisz się, że sztuczna inteligencja przygotowała tekst z sensem, co jeszcze parę lat temu było nie do pomyślenia!

DALL-E 3

DALL-E 3 to zaawansowane narzędzie do generowania grafik, stworzone przez OpenAI, twórców wspomnianego ChatGPT. Dzięki temu, że oba narzędzia pochodzą od tego samego producenta, można korzystać z DALL-E w tej samej aplikacji, co z ChatGPT.

Niezwykłą zaletą jest możliwość połączenia obu funkcji. Przykład: korzystamy z ChatGPT do moderowania artykułu na bloga. ChatGPT już zna temat artykułu oraz jego kontekst. Po zakończeniu prac nad tekstem możemy poprosić go o zaproponowanie koncepcji grafiki lub nawet o napisanie gotowego promptu dla tej grafiki, który następnie wklejamy w DALL-E, pozostając w tym samym interfejsie.

Synthesia

AI, która przenosi prezentacje wideo na wyższy poziom, dodając do nich ludzki pierwiastek bez uczest-

nictwa człowieka w rzeczywistym nagraniu. Narzędzie pozwala tworzyć materiały, w których występuje avatar czytający tekst przygotowany przez użytkownika w systemie. Narzędzie dysponuje wieloma avatarami o różnej płci, kolorze skóry, rasie oraz wieku. Avatary powstały na bazie prawdziwych ludzi – aktorów, którzy wystąpili przed kamerą. Następnie wykorzystano mecha-

nizmy sztucznej inteligencji, które umożliwiają naturalne poruszanie ustami postaci, czytających wpisany w prezentację tekst.

Wideo można dzielić na slajdy, edytować, można też dodawać różne efekty.

Kapwing

Kapwing to doskonałe narzędzie dla osób, które opierają swój marketing na wideo, *storytellingu* lub podcastach, mając m.in. zagranicznych odbiorców. Jeśli nagrywasz w języku polskim, Kapwing pomoże Ci stworzyć transkrypcję Twojej wypowiedzi, a następnie, dzięki mechanizmom opartym na sztucznej inteligencji, przetłumaczyć napisy na język obcy. Możesz wpływać na wygląd tekstów, zmieniać treść, a także eksportować do odpowiednich formatów zarówno napisy, jak i wideo. Kapwing oferuje również edycję samego filmu, w tym usuwanie szumów i tzw. *green screena*.

Suno.com

Suno to niezwykle interesujące narzędzie, które pozwala na wygenerowanie piosenki na podstawie promptu. Po jej stworzeniu możesz edytować tekst, wpisując własne pomysły i modyfikując utwór w kolejnych podejściach. Narzędzie działa sprawnie nie tylko w językach obcych, ale również w języku polskim. Na darmowym koncercie otrzymujesz 50 kredytów odnawiających się codziennie, co pozwala na wygene-

rowanie 5 piosenek dziennie. Jest to przydatne narzędzie np. w *employer branding* kancelarii. Przyda się np. do stworzenia życzeń urodzinowych dla współpracownika lub z okazji wygranej rozprawy.

CIĘKAWOSTKI I LICZBY

Już w 2019 r. ankieta *Gartnera*³ pokazała, że liczba przedsiębiorstw wdrażających sztuczną inteligencję wzrosła o 270% w ciągu ostatnich kilku lat. Jest to zatem trend, który z roku na rok nabiera większego rozpędu.

Według *Statista*⁴ do 2025 r. przychody firm zajmujących się programowaniem sztucznej inteligencji mają osiągnąć pułap 126 miliardów dolarów. To samo źródło podaje, że do 2024 r. liczba cyfrowych asystentów głosowych sięgnie 8,4 miliarda – czyli więcej niż liczba ludności świata⁵.

14.12.2022 r. magazyn *TIME*⁶ opisał historię *Ammaara Reshiego*, który w kilka dni stworzył książkę dla dzieci *Alice and Sparkle*. Stworzył ją za pomocą sztucznej inteligencji, a następnie zaczął sprzedawać na Amazonie. Wykorzystał ChatGPT do napisania tekstów oraz Midjourney do stworzenia ilustracji.

AI W BIZNESIE – PRZYKŁADY

Ja w przyszłości – akcja Banku ING
W styczniu 2023 r. bank przygotował kampanię *Ja w przyszłość*⁷. W ramach akcji użytkownik mógł wygenerować za pomocą sztucznej inteligencji swoją wizję przyszłości – w formie grafiki, poprzez opis tekstowy. Istniała też możliwość wgrania własnego zdjęcia. Za sprawą akcji bank chciał nakłonić Polaków do zastanowienia się nad swoją przyszłością oraz emeryturą – w kreatywny i ciekawy sposób.

Jardim Sonoro – duży event w Lizbonie

Znany europejski festiwal muzyki elektronicznej organizował we wrześniu 2022 r. trzydniowe wydarzenie po pandemicznej przerwie. Aby *event* odzyskał dawny blask, organizatorzy wraz z partnerską

³ Ankieta dostępna pod adresem: <https://www.gartner.com/en/newsroom/press-releases/2019-01-21-gartner-survey-shows-37-percent-of-organizations-have>.

⁴ Statista – informacja dotycząca przychodów dostępna pod adresem: <https://www.statista.com/statistics/607716/worldwide-artificial-intelligence-market-revenues/>.

⁵ Statista – informacja dot. asystentów głosowych dostępna pod adresem: <https://www.statista.com/statistics/973815/worldwide-digital-voice-assistant-in-use/>.

⁶ Magazyn *TIME*: <https://time.com/6240569/ai-childrens-book-alice-and-sparkle-artists-unhappy/>.

⁷ Kampania banku ING: <https://www.ja-w-przyszlosci.pl/>.

agencją kreatywną stworzyli intrygujące plakaty za pomocą narzędzia Midjourney, gdzie zmiksowano zdjęcia artystów ze zdjęciami natury⁸.

Magazyn Cosmopolitan

Znane czasopismo dla kobiet Cosmopolitan w czerwcu 2022 r. wykorzystało AI do wygenerowania projektu okładki⁹ dla swojego numeru.

Jarosław Kuźniar i czytające AI

W styczniu 2023 r. media obiegała informacja o tym, że *Jarosław Kuźniar*, znany dziennikarz, eksperymentuje ze sztuczną inteligencją. Narzędzie nie tylko pisze mu teksty, ale również czyta jego głosem fragmenty odcinków podcastów¹⁰.

JAK MOŻNA WYKORZYSTAĆ SZTUCZNĄ INTELIGENCJĘ W KANCELARIACH?

Brand Heroes

Czym jest Brand Hero? Z pewnością kojarzysz z reklam takie postacie, jak żółty i czerwony M&M's, Serce i Rozum z animacji Orange czy Mały Głód od Danone. Są to bohaterowie stworzeni w sposób rysunkowy lub 3D pod daną kampanię reklamową lub serię działań marketingowych. Podobne działania mogą sprawdzić się w kancelariach, które oferują skomplikowane usługi. Brand Hero pozwoli odbiorcom przyswoić je w lżejszy, bardziej przyjemny sposób.

Zwykle taką postać należy narysować od podstaw, co zajmuje czas lub wymaga zaangażowania profesjonalisty. Sztuczna inteligencja może znacznie przyspieszyć ten proces... przynajmniej w zakresie tych najprostszych działań, jak posty na *social media* czy do kampanii odpłatnej. Załóżmy, że klientami kancelarii są rolnicy, którzy potrzebują restrukturyzacji. Co powiesz na królika Janka,

stockowe (czyli takie z gotowych baz zdjęć). Wzbogacają one tekst i sprawiają, że odbiorca nie męczy się zbyt szybko ścianą tekstu.

Większość kancelarii porusza podobne do siebie tematy. W efekcie odbiorca może mieć wrażenie, że nie widzi żadnej różnicy między wpisem jednej a drugiej kancelarii. To, co może wyróżnić markę na tle innych, to intrygujące, wygenerowane specjalnie pod Twój artykuł grafiki, rodem z narzędzia opartego na sztucznej inteligencji.

Treści ofertowe

Jeśli Twoim zadaniem jest stworzenie treści do oferty kancelarii, a nie masz pomysłu na treść, z pomocą może przyjść sztuczna inteligencja do pracy z tekstem. Przydatny może okazać się wspomniany już ChatGPT. Poinformuj go o najbardziej charakterystycznych usługach, cechach i zaletach kancelarii. Następnie poproś, aby scałił to w logiczny tekst. Rozpisując zadanie możesz określić czy to ma być długi tekst, czy tylko krótkie hasła.

Wystąpienia i materiały multimedialne

Sztuczna inteligencja pomoże napisać tekst przemówienia bądź treści materiałów wideo. Możesz połączyć nawet 3 narzędzia, przyspieszając pracę nad jednym materiałem. Możesz np. wykorzystać AI do napisania tekstu, następnie edytować wideo za pomocą narzędzia specjalizującego się w uatrakcyjnianiu i opracowywaniu materiału, a na koniec wygenerować ciekawą grafikę na stronę tytułową.

Chatboty

Kancelarie mogą korzystać z narzędzi, które pozwolą odbiorcom porozmawiać z robotem, aby oddzielić potencjalne *leady* od najczęściej zadawanych pytań i wątpliwości. Dotyczy to zarówno strony internetowej, jak i *social mediów*. To przydatna funkcja, szczególnie jeśli członkowie

■ Postacie wygenerowane za pomocą Midjourney na potrzeby tego artykułu



wyspecjalizowanego w problematyce polskich wsi? Jeśli natomiast klientami są firmy zajmujące się nieruchomościami, być może przekonujący będzie rekin biznesu Ambroży. Z kolei dla odbiorców z sektora IT, bardziej przystępny wydaje się być kurczak Henryk, który zna się na NDA, IP BOX-ie oraz grach mobilnych.

Grafiki do artykułów na bloga

Często piszesz artykuły blogowe? To, co czyni tekst atrakcyjnym, to nie tylko treść – to również zdjęcia i grafiki. Dlatego właśnie tak wiele marek sięga po materiały

zespołu kancelarii aktywnie działają w sieci, ale nie mają czasu na odpisywanie na wiadomości.

Sekretem dobrze działającego i przynoszącego korzyści chatbota jest jego odpowiednia personalizacja oraz udoskonalanie schematu rozmowy na linii robot–człowiek. Warto obserwować, jak zachowują się odbiorcy, a także w którym momencie rezygnują z dalszej rozmowy.

Masz wątpliwości, czy to dobry pomysł? Cóż, z jednej strony nikt z nas nie lubi przechodzić żmudnego procesu rozmowy z robotem, gdy dzwoniemy do banku czy

⁸ Jardim Sonoro 2022 r. – więcej informacji pod adresem: <https://www.creativereview.co.uk/midjourney-jardim-sonoro-posters/>.

⁹ Cosmopolitan – projekt okładki wygenerowany przez AI: <https://www.cosmopolitan.com/lifestyle/a40314356/dall-e-2-artificial-intelligence-cover/>.

¹⁰ *Jarosław Kuźniar* i AI – informacje dostępne pod adresem: <https://nowymarketing.pl/a/40833,ai-zastapila-jaroslaw-a-kuzniara-dziennikarz-wygenerowal-glos-ktory-wykorzystuje-do-swoich-podcastow>.

operatora. Z drugiej jednak strony – lepszy robot niż zero kontaktu, szczególnie gdy odbiorca ma wątpliwości.

KONTROWERSJE

Etyka i artyści

Pomimo dużego zainteresowania i niesamowitych efektów narzędzia AI wzbudzają również kontrowersje. Głosy artystów stanowią jeden z poważniejszych sprzeciwów przeciwko wykorzystywaniu sztucznej inteligencji w takiej postaci, w jakiej jest ona dostępna teraz.

Artyści zarzucają sztucznej inteligencji kradzież prac i stylu, do którego dochodzili wiele lat, a które to prace bez ich zgody, licencji, a nawet wiedzy, stanowią obecnie bazę do nauki dla robotów. Te wygenerowane grafiki, na bazie techniki danych artystów, są następnie sprzedawane w oparciu o komercyjną licencję przez twórców sztucznej inteligencji. Artyści podważają etyczność takich praktyk i jednocześnie zaznaczają, że nie są przeciwko nowym technologiom jako takim.

Wspomniany sprzeciw wyraził m.in. *Darek Zaborcki* – jeden ze znanych *concept* artystów, pracujący m.in. z Ubisoftem czy Netflixem. Po stronie protestujących stanęła także *Erin Hanson*, malarka znana ze swoich barwnych obrazów. Takich głosów w świecie profesjonalnych artystów jest wiele. W grudniu 2022 r. wybuchł również bunt na platformie Artstation, zrzeszającej profesjonalnych *concept* i *digital* artystów, gdzie użytkownicy masowo wstawiali profilowe z przekreślonym symbolem AI, tym samym domagając się ze strony platformy regulacji w kwestii artystów AI.

Konflikty ze znanymi markami

Protesty artystów to jednak nie wszystko. Swoje niezadowolenie wobec ChatGPT pod koniec 2022 r. wyraziło również Google, upatrując w tym narzędziu poważnej konkurencji. Przy tak zaawansowanym rozwoju AI niektórzy przewidują odejście części użytkowników od wyszukiwarek internetowych. Dlaczego? Wyszukiwarki pokazują odbiorcy wyłącznie linki, tymczasem sztuczna inteligencja proponuje logiczne i spójne rozwiązania w formie tekstu, umożliwia dialog, pozwala dopytywać o wiele kwestii, a dodatkowo może korzystać z szerszej bazy informacyjnej niż największe przeglądarki. Przede wszystkim jednak – szybko się rozwija.

Ciekawostką jest również to, że 17.1.2023 r. firma Getty Images złożyła pozew sądowy przeciwko Stability AI. Spółka twierdzi, że autorzy tej sztucznej inteligencji naruszyli prawa własności intelektualnej, w tym prawa autorskie do treści posiadanych lub reprezentowanych przez Getty Images. Według stanowiska Getty Images, Stability AI bezprawnie kopiowało i przetwarzało mi-

liony obrazów chronionych prawem autorskim. Dodatkowo bez odpowiednich licencji korzystało także z powiązanych metadanych będących własnością lub reprezentowanych przez Getty Images – na korzyść interesów handlowych Stability AI i ze szkodą dla twórców treści¹¹.

TO JUŻ KONIEC WSPÓŁPRACY ZE SPECJALISTAMI!

Być może niektórym Czytelnikom już zaświeciła się żarówka z pomysłem, aby zaoszczędzić na współpracy z profesjonalistami. Czy rozwój nowych technologii oznacza początek końca istnienia agencji marketingowych, grafików, copywriterów? Warto tu zacytować *Johanna Neema*, profesora historii, który na łamach *The Wall Street Journal*¹² odniósł się do AI wykorzystywanej przez uczniów w edukacji: „Tylko dlatego, że istnieje maszyna, która pomoże mi podnieść hantle, nie oznacza, że moje mięśnie się rozwiną”. Podobnie jest ze sztuczną inteligencją w branży marketingowej.

Sam fakt, że powstają generatory tekstu i obrazów nie oznacza automatycznie, że każdy prawnik znajdzie czas, aby zostać copywriterem, montażystą czy graficznym twórcą – nawet jeśli narzędzia

skracają drogę tworzenia tego typu materiałów. Co ważne, część tych narzędzi wcale nie jest tak prosta, aby bez trudu zrozumiały je osoby, które nigdy nie miały styczności z profesjonalnymi programami. Należy brać pod uwagę także fakt, że konkurencja nie śpi. Niebawem, gdy narzędzia AI będą coraz bardziej popularne i korzystać z nich będzie coraz więcej osób, trudniej będzie o wyróżnienie się. Tymczasem praca nad własną marką to proces ciągły, wykluczający stanie w miejscu.

Jak zatem traktować sztuczną inteligencję w marketingu? AI skraca drogę do niektórych celów, ale nie zastąpi (jeszcze) profesjonalistów. Jako narzędzie, które pozwoli dotrzeć do odbiorców, do których normalnie byśmy nie dotarli. Jako narzędzie do lepszej analizy rynku i potrzeb potencjalnych klientów. Jako narzędzie, które nas zainspiruje lub odciąży z części obowiązków. Jako asystenta wspierającego codzienne działania agencji marketingowej we współpracy z kancelarią.

BĄDŹ NA BIEŻĄCO

Warto wiedzieć, w którą stronę wieje wiatr. Nawet jeśli jutro nie zaczniesz korzystać ze sztucznej inteligencji, już sam fakt, że jesteś na bieżąco w tematach związanych z nowymi technologiami, sprawia, że jesteś o krok dalej niż konkurencja. ●

Pierwotnie tekst ukazał się w „Magazynie Prawniczym” Nr 11

**17.1.2023 R. FIRMA
GETTY IMAGES ZŁOŻYŁA POZEW SĄDOWY PRZECIWKO
STABILITY AI. SPÓŁKA TWIERDZI, ŻE AUTORZY TEJ
SZTUCZNEJ INTELIGENCJI NARUSZYLI PRAWA
WŁASNOŚCI INTELEKTUALNEJ, W TYM PRAWA
AUTORSKIE DO TREŚCI POSIADANYCH LUB
REPREZENTOWANYCH PRZEZ GETTY IMAGES.**

¹¹ Spór prawny między Getty Images a Stability AI. Więcej informacji tutaj: <https://newsroom.gettyimages.com/en/getty-images/getty-images-statement>.

¹² *Johann Neem* na łamach *The Wall Street Journal*: <https://www.wsj.com/articles/professors-turn-to-chatgpt-to-teach-students-a-lesson-11674657460>.

KLINIKI PRAWA

ZDOBĄDŹ PRAKTYKĘ PRZEZ NIESIENIE POMOCY INNYM

Kliniki prawne dają możliwości zdobycia praktycznej wiedzy prawnej oraz „bycia prawnikiem” jeszcze w trakcie studiów. Obecnie w Polsce działa 26 poradni prawnych, w których nieodpłatną pomoc prawną świadczą studenci pod nadzorem merytorycznym nauczycieli akademickich. Istniejące kliniki udzielają około 12 tysięcy porad rocznie¹. Porady udzielane są tylko tym osobom, których nie stać na opłaceniu profesjonalnej pomocy prawnej.

KLINIKI PRAWA

Każda z 26 działających w Polsce studenckich poradni prawnych, zwanych także Klinikami prawa, spełnia podwójną rolę: społeczną i edukacyjną. Z jednej strony zapewniają dostęp do bezpłatnej, rzetelnej porady prawnej osobom ubogim, z drugiej – umożliwiają studentom kontakt z problemami prawnymi w praktyce. Na każdym etapie sporządzania opinii studenci działają pod nadzorem kadry naukowej. Każda opinia – zanim zostanie przekazana klientowi – jest dokładnie sprawdzana przez prawników praktyków współdziałających z poradnią albo pracowników uczelni będących opiekunami kliniki. Praca nad sprawą prowadzona jest z zachowaniem poufności, a udzielenie pomocy przez poradnię następuje zawsze w formie pisemnej.

ZAKRES PORAD PRAWNYCH

Poradnie świadczą pomoc prawną w bardzo szerokim zakresie. W sprawach cywilnych mogą na przykład pomóc w wyjaśnianiu treści zawieranych umów; w zakresie spraw rodzinnych poinformować, jak sporządzać pozwy rozwodowe, alimentacyjne; a w sprawach spadkowych można liczyć na pomoc Kliniki w zrozumieniu zasad dziedziczenia ustawowego i sporządzania testamentów. Ponadto poradnie pomagają w uzyskaniu świadczeń z funduszy pomocy społecznej, dochodzeniu praw w toku postępowań przed urzędami, w tym skarbowymi, ułatwiają realizację uprawnień pracowników, osób niepełnosprawnych, pacjentów, lokatorów, spółdzielców, a także cudzoziemców i uchodźców.

ORGANIZACJA

Formy organizacyjne Klinik prawa są różne, ale niezależnie od stopnia formalizacji działalności, bliskości powiązania z macierzystymi uczelniami oraz zaangażowania kadry naukowej, mają wiele cech wspólnych. W zasadzie wszystkie Kliniki podzielone są na sekcje tematyczne, tj. sekcje zajmujące się poszczególnymi gałęziami prawa (sekcja karna, cywilna, administracyjna itp.)

lub wyróżnione ze względu na specyfikę grupy osób, do których działalność sekcji jest skierowana, np. sekcja praw dziecka czy uchodźców. Opiekunami i koordynatorami w Klinikach są zawsze nauczyciele akademicy w stopniu co najmniej doktora, którzy nadzorują pracę grupy 6–10 studentów. W 2002 r. powstała także Fundacja Uniwersyteckich Poradni Prawnych, która ma na celu wspieranie i rozwój Klinik w Polsce.

PRAKTYKA

W klinice studenci mają kontakt z realnymi ludźmi i ich problemami. Praktyki dają niepowtarzalną okazję, by doskonalić umiejętności interpersonalne w bezpośrednim kontakcie z klientami. Pozwalają ćwiczyć m.in. prowadzenie rozmowy, uzyskiwanie niezbędnych dla sprawy informacji czy radzenie sobie z problemami w komunikacji na płaszczyźnie prawnik – klient. Oczywiście „pracujący” w klinikach studenci zdobywają także doświadczenie w praktyce stosowania prawa.

ZASADY REKRUTACJI

Każda z uczelni określa swoje zasady, terminy i formy rekrutacji do Klinik. Zazwyczaj o praktyki mogą się ubiegać studenci III, IV i V roku prawa. By poznać warunki naboru obowiązujące na Twojej uczelni poszukaj informacji na stronie internetowej szkoły lub skontaktuj się z opiekunem danej poradni.

Listę kontaktową do wszystkich Studenckich Poradni Prawnych w Polsce znajdziesz na stronie fupp.org.pl



Jeśli na Twojej uczelni nie ma jeszcze poradni – skontaktuj się z Fundacją Uniwersyteckich Poradni Prawnych, e-mail: biuro@fupp.org.pl lub telefon +48 22 828 91 28 wew. 143

¹ Źródło: Fundacja Uniwersyteckich Poradni Prawnych, www.fupp.org.pl

LEGAL ENGLISH

TRENING CZYNI MISTRZA!

Poniższe ćwiczenia (poziom B1–B2) pochodzą z podręcznika *dr Haliny Sierockiej „Legal English. Niezbędnik przyszłego prawnika”*



AUTORKA

Dr Halina Sierocka, adiunkt w Centrum Prawniczego Języka Angielskiego (Białystok Legal English Centre) na Wydziale Prawa Uniwersytetu w Białymstoku. Zajmuje się metodyką nauczania języków specjalistycznych, a w szczególności prawniczego języka angielskiego, jak również zintegrowanym kształceniem przedmiotowo-językowym (CLIL). Autorka wielu publikacji dotyczących prawniczego języka angielskiego.

TASK 1. MATCH THE HEADINGS GIVEN BELOW WITH THE APPROPRIATE ARTICLE OF *THE CHARTER OF FUNDAMENTAL RIGHTS OF THE EUROPEAN UNION*. THERE ARE SOME EXTRA HEADINGS.

- Freedom to choose an occupation and right to engage in work
- Freedom of expression and information
- Freedom of assembly and of association
- Freedom to conduct a business
- Right to property
- Right to asylum
- Freedom of the arts and sciences
- Right to life
- Right to the integrity of the person
- Prohibition of torture and inhuman or degrading treatment or punishment
- Prohibition of slavery and forced labour
- Protection of personal data
- Right to marry and right to found a family
- Human dignity
- Right to liberty and security
- Respect for private and family life
- Freedom of thought, conscience and religion
- Right to education
- Protection in the event of removal, expulsion or extradition

Charter of Fundamental Rights of the European Union (2007)

•

Article 2

1. Everyone has the right to life.
2. No one shall be condemned to the death penalty, or executed.

•

Article 3

1. Everyone has the right to respect for his or her physical and mental integrity.
2. In the fields of medicine and biology, the following must be respected in particular:
 - a) the free and informed consent of the person concerned, according to the procedures laid down by law;
 - b) the prohibition of eugenic practices, in particular those aiming at the selection of persons;
 - c) the prohibition on making the human body and its parts as such a source of financial gain;
 - d) the prohibition of the reproductive cloning of human beings.

•

Article 8

1. Everyone has the right to the protection of personal data concerning him or her.
2. Such data must be processed fairly for specified purposes and on the basis of the consent of the person concerned or some other legitimate basis laid down by law. Everyone has the right of access to data which has been collected concerning him or her, and the right to have it rectified.
3. Compliance with these rules shall be subject to control by an independent authority.

Article 10

1. Everyone has the right to freedom of thought, conscience and religion. This right includes freedom to change religion or belief and freedom, either alone or in community with others and in public or in private, to manifest religion or belief, in worship, teaching, practice and observance.
2. The right to conscientious objection is recognised, in accordance with the national laws governing the exercise of this right.

Article 12

1. Everyone has the right to freedom of peaceful assembly and to freedom of association at all levels, in particular in political, trade union and civic matters, which implies the right of everyone to form and to join trade unions for the protection of his or her interests.
2. Political parties at Union level contribute to expressing the political will of the citizens of the Union.

Article 14

1. Everyone has the right to education and to have access to vocational and continuing training.
2. This right includes the possibility to receive free compulsory education.
3. The freedom to found educational establishments with due respect for democratic principles and the right of parents to ensure the education and teaching of their children in conformity with their religious, philosophical and pedagogical convictions shall be respected, in accordance with the national laws governing the exercise of such freedom and right.

Article 15

1. Everyone has the right to engage in work and to pursue a freely chosen or accepted occupation.
2. Every citizen of the Union has the freedom to seek employment, to work, to exercise the right of establishment and to provide services in any Member State.
3. Nationals of third countries who are authorised to work in the territories of the Member States are entitled to working conditions equivalent to those of citizens of the Union.

Article 17

1. Everyone has the right to own, use, dispose of and bequeath his or her lawfully acquired possessions. No one may be deprived of his or her possessions, except in the public interest and in the cases and under the conditions provided for by law, subject to fair compensation being paid in good time for their loss. The use of property may be regulated by law in so far as is necessary for the general interest.
2. Intellectual property shall be protected.

Article 18

The right to asylum shall be guaranteed with due respect for the rules of the Geneva Convention of 28 July 1951 and the Protocol of 31 January 1967 relating to the status of refugees and in accordance with the Treaty on European Union and the Treaty on the Functioning of the European Union (hereinafter referred to as ‘the Treaties’).

Article 19

1. Collective expulsions are prohibited.
2. No one may be removed, expelled or extradited to a State where there is a serious risk that he or she would be subjected to the death penalty, torture or other inhuman or degrading treatment or punishment.

TASK 2. READ THE ARTICLES ABOVE AGAIN AND FIND THE WORDS WHICH MEAN:

- a) agreement, approval (n.) -
- b) obligatory (adj.) -
- c) proceeding (n.) -
- d) capital punishment (n.) -
- e) ban (n.) -
- f) professional (adj.) -
- g) citizen (n.) -
- h) to dispose of (property, especially personal property) by will -
- i) the act of forcing out someone or something (n.) -
- j) place offering protection and safety (n.) -

TASK 3. FIND FIVE MISTAKES IN THE POLISH TRANSLATION.**PART TWO Non-Discrimination and Citizenship of the Union****Article 22**

1. Every citizen of the Union residing in a Member State of which he is not a national shall have the right to vote and to stand as a candidate at municipal elections in the Member State in which he resides, under the same conditions as nationals of that State. This right shall be exercised subject to detailed arrangements adopted by the Council, *acting* unanimously in accordance with a special legislative procedure and after consulting the European Parliament; these arrangements may provide for derogations where warranted by problems specific to a Member State.

Artykuł 22

1. Każdy obywatel Unii przebywający w Państwie Członkowskim, którego nie jest obywatelem, ma prawo głosowania i wystawienia kandydata w wyborach lokalnych w Państwie Członkowskim, w którym ma miejsce zamieszkania, na takich samych zasadach jak obywatele tego Stanu. Prawo to jest wykonywane z zastrzeżeniem szczegółowych warunków ustalonych przez Radę, stanowiącą anonimowo zgodnie ze specjalną procedurą prawodawczą i po konsultacji z Parlamentem Europejskim; warunki te muszą być zmienione, jeśli uzasadniają to specyficzne problemy Państwa Członkowskiego.

**CO ZNAJDZIESZ W ŚRODKU KSIĄŻKI?**

- ✓ praktyczne i zróżnicowane zadania kładące nacisk na rozwijanie wszystkich czterech sprawności językowych w sekcjach:
 - *reading* – zawierającej tłumaczenia trudniejszych słówek i wyrażeń na marginesie tuż obok czytanego tekstu,
 - *listening* – pozwalającej na ćwiczenie rozumienia ze słuchu oraz zapoznanie się z prawidłowym akcentem i intonacją,
 - *speaking* – dającej możliwość przećwiczenia stylu mówienia oraz argumentowania,
 - *writing* – rozwijającej umiejętność pisanie w języku angielskim w oparciu o ćwiczenia stworzone na podstawie autentycznych dokumentów takich jak protokół kradzieży samochodu czy dokument założycielski spółki;
- ✓ słownictwo formalne i nieformalne, którego prawidłowe stosowanie jest szczególnie istotne podczas sporządzania tłumaczeń uwierzytelnionych;
- ✓ zadania dotyczące typowych zwrotów językowych (kolokacji) i tzw. *false friends*, które mogą powodować nieporozumienia ze względu na ich przypuszczalne podobieństwo do polskich słów;
- ✓ transkrypcje fonetyczne słownictwa i wyrażeń specjalistycznych;
- ✓ informacje pozwalające na lepsze zrozumienie systemu prawa anglosaskiego, a także różnic między prawem polskim i anglosaskim;
- ✓ sekcje „Check Your Progress”, „Preposition and Collocation Bank” oraz „Vocabulary Bank”, które pozwalają na sprawdzenie i utrwalenie wiadomości.

PO JAKIE JESZCZE KSIĄŻKI DO SAMODZIELNEJ NAUKI JĘZYKA ANGIELSKIEGO PRAWNICZEGO WARTO SIĘGNAĆ?



■ Małgorzata Cyganik **LEGAL ENGLISH BASICS**

Punkt wyjścia do nauki prawniczego języka angielskiego – poziom B1

Książka zawiera 10 rozdziałów tematycznych o zwiększającym się stopniu trudności. Zaczynając od łatwiejszych zagadnień (*System of Law, Legal Professions, Courts*) powoli zmierzając do bardziej wymagających (*Torts, Property Law, Contract Law, Company Law, Intellectual Property Law, Labour Law, Criminal Law*).



■ Małgorzata Cyganik **LEGAL ENGLISH FOR CORPORATE PURPOSES**

Pogłębianie znajomości Legal English

Publikacja dla chcących kontynuować i rozwijać swoje kompetencje językowe z Legal English. To 14 tematycznych rozdziałów z nowoczesnymi metodami nauczania. Zawierają nie tylko terminologię prawniczą, struktury językowe, liczne ćwiczenia praktyczne, ale także omówienie rzeczywistych spraw sądowych.



■ Anna Koniczna-Purchała **PRACTICAL ENGLISH FOR LAWYERS. HANDBOOK**

Przeznaczony głównie do samodzielnej nauki

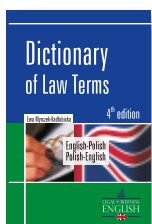
Zakres tematyczny podręcznika obejmuje głównie instytucje prawa cywilnego, handlowego i prawa pracy, a także podatki i rachunkowość. Książka przeznaczona dla osób władających językiem angielskim na poziomie wyższym niż B1.



■ Małgorzata Jakubaszek **LEGAL ENGLISH. HANDBOOK AND WORKBOOK**

Podręcznik przygotowujący do egzaminu TOLES

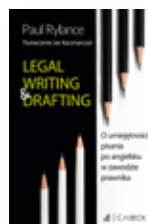
Liczne ćwiczenia oraz fachowa terminologia angielskiego systemu prawnego. Książka zawiera akty prawne w brzmieniu angielskim (pisma sądowe, wyroki *etc.*), które pokazują zasady użycia języka prawniczego w rzeczywistych tekstach.



■ Ewa Myrczek-Kadłubicka **DICTIONARY OF LAW TERMS**

Specjalistyczna terminologia prawnicza

Czwarte, poszerzone wydanie słownika zostało rozbudowane o słownictwo z zakresu prawa Unii Europejskiej, prawa konstytucyjnego, cywilnego, handlowego, karnego skarbowego i prawa pracy. Znajdują się w nim też wzory gramatyczno-leksykalne wraz z przykładami, wskazówki gramatyczne i interpunkcyjne.



■ Paul Rylance Przeład Jan Kaczmarczyk **LEGAL WRITING & DRAFTING**

Dla początkujących w pisaniu pism prawniczych

Książka skierowana jest do prawników pracujących w języku angielskim i chcących poszerzyć swoje kompetencje językowe w zakresie korespondencji z klientem, przygotowywania raportów, opinii prawnych, memorandumów i innych form komunikacji pisemnej.

WEJDŹ NA WYŻSZY POZIOM LEGAL ENGLISH!

■ Te i wiele innych książek do nauki języków obcych znajdziesz na stronie ksiegarnia.beck.pl

5 WSKAZÓWEK PRAKTYKÓW DLA POCZĄTKUJĄCYCH PRAWNIKÓW TRANSAKCYJNYCH PRACUJĄCYCH W JĘZYKU ANGIELSKIM

1

Angielskie słowa typu „*hereof*”, „*thereunder*”, „*hereinafter*”, „*whereby*” itp. Są szeroko krytykowane jako jeden z elementów zmanierowanego żargonu prawniczego, czyli „*legalese*”. To prawda, nie zaleca się nadużywania tych wyrażenia. Z drugiej jednak strony, jeśli terminy te zostaną użyte w sposób poprawny, będą stanowiły pomocne i precyzyjne narzędzie dla osoby czytającej umowę. Dzięki nim prawie zawsze zdania są krótsze. Aby z wyrażenia „*as contemplated hereby*” („jak przewiduje niniejsza umowa”) usunąć słowo „*hereby*”, należałoby użyć większej liczby słów: „*as contemplated by this agreement*”.

2

Nie należy mylić angielskich słów „*principal*” i „*principle*”. To pierwsze oznacza (a) „kwotę główną/kapitał”, czyli wysokość zadłużenia; (b) „mocodawcę”, czyli osobę zlecającą działania pełnomocnikowi lub (c) przymiotnik „główny/zasadniczy”. To drugie – „zasadę” lub „regułę”.

3

Angielskie wyrażenie „*any and all*” jest mało eleganckie.

Oto przykład: *The Company waives any and all rights to object to the transfer of the Shares.* (Spółka zrzeka się wszelkich praw do sprzeciwu wobec przeniesienia udziałów).

Czy zrzeczenie się tego prawa byłoby mniej skuteczne, gdyby dotyczyło „wszystkich” (ang. *all*) zamiast „wszelkich” (ang. *any and all*) praw? Czy można by podnieść argument, że zrzeczenie się „wszystkich” praw jest nieskuteczne względem jakiegokolwiek konkretnego prawa? W obu przypadkach odpowiedź brzmi nie.

4

Warto zachować szczególną ostrożność przy wyborze następujących angielskich wyrażenia: „*the date hereof*” („dzień zawarcia niniejszej umowy”), „*the date of the execution and delivery hereof*” („dzień podpisania i dostarczenia niniejszej umowy”), „*the closing date*” („dzień zamknięcia”) oraz „*the date of effectiveness hereof*” („dzień wejścia w życie niniejszej umowy”). Brak precyzji i konsekwencji w stosowaniu tych odniesień może doprowadzić do problemów merytorycznych i stylistycznych.

5

Prawnicy wykazują się szczególną nieudolnością w stosowaniu przyimków w języku angielskim. Zwłaszcza jeśli w zdaniu występuje kilka wyrażenia przyimkowych jedno po drugim. Oto przykład:

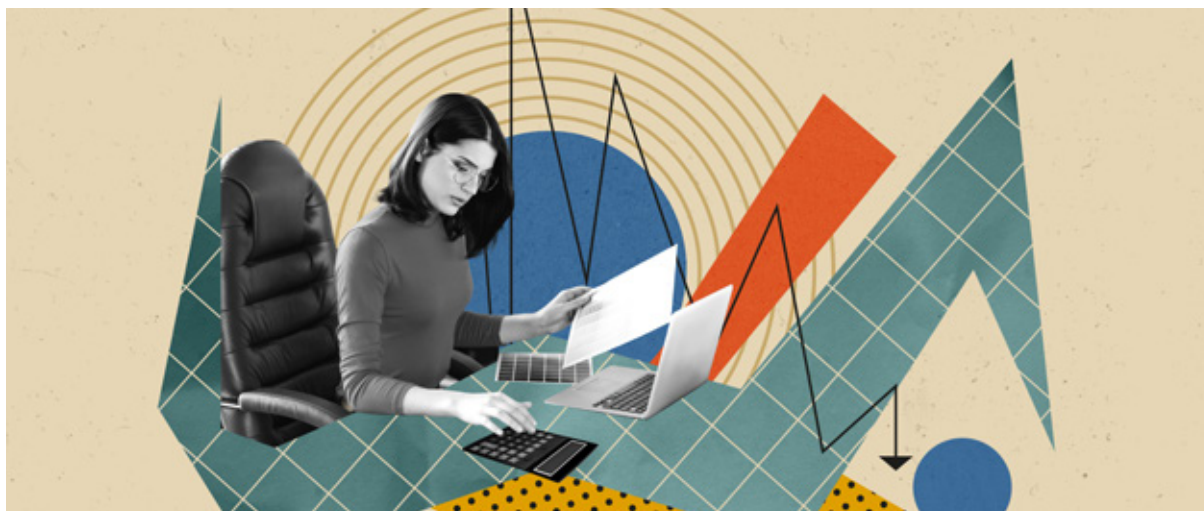
The Company will use reasonable efforts to ensure that there is no theft or damage to the inventory. (Spółka dołoży uzasadnionych starań, aby zapasy nie zostały skradzione ani uszkodzone).

Aby sprawdzić poprawność gramatyczną w zdaniu angielskim, należy wyobrazić sobie dwa oddzielne zdania: jedno dotyczące kradzieży (ang. *theft*), drugie uszkodzeń (ang. *damage*). Dzięki temu łatwiej uchwycić błąd:

The Company will use reasonable efforts to ensure that there is no theft to the inventory. Prawidłowym wyrażeniem jest oczywiście „*theft of*”, a nie „*theft to*”. Zdanie początkowe należy zatem poprawić w następujący sposób:

The Company will use reasonable efforts to ensure that there is no theft of or damage to the inventory. (Spółka dołoży uzasadnionych starań, aby zapasy nie zostały skradzione ani uszkodzone).

Opracowane na podstawie książki *Charlesa M. Foxa* w tłumaczeniu mec. *Jana Kaczmarczyka* pod tytułem „Wszystko o umowach. Czego nie uczą na studiach prawniczych”.



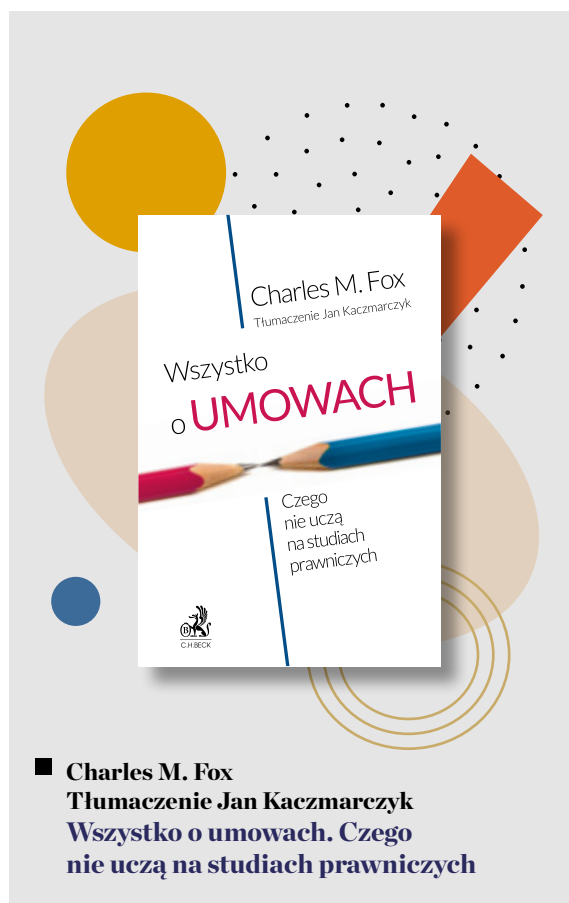
UMOWY ZAWIERANE W OBROTCIE PROFESJONALNYM

Zajęcia na studiach, choć uczą prawa, rzadko kiedy dostarczają praktycznych umiejętności niezbędnych do pracy ze skomplikowanym, często napisanym również w języku angielskim, tekstem umów.

Wydziały prawa w sposób niewystarczający przygotowują do zawodu prawników nieprocesowych – korporacyjnych, finansowych, gospodarczych i zajmujących się obrotem nieruchomościami – nawet do wykonywania najbardziej fundamentalnych zadań, jakich się od nich potem oczekuje. Prawo umów w zakresie omawianym podczas zajęć na pierwszym roku studiów prawniczych (oferta i jej przyjęcie, świadczenia wzajemne itp.) rzadko kiedy przysparza problemów w skomplikowanych transakcjach handlowych.

Prawnik transakcyjny spędza większość czasu na strukturyzacji transakcji, doradzaniu strategii klientowi, negocjowaniu i sporządzaniu projektów umów, aranżowaniu zamknięcia, a w trakcie okresu obowiązywania umowy – na organizowaniu transakcji i jej kolejnych etapów. Więc jeśli planujesz karierę zawodową w transakcyjnych kancelariach prawniczych i chcesz uniknąć niepotrzebnego stresu, sięgnij koniecznie po poradnik „Wszystko o umowach. Czego nie uczą na studiach prawniczych”, który:

- opisuje najbardziej **kluczowe elementy umów handlowych**;
- omawia brzmienie najważniejszych **klauzul kontraktowych** oraz ich modyfikację w zależności od interesu klienta;
- oswaja z trudnymi **pojęciami finansowo-gospodarczymi** wykorzystywanymi w praktyce transakcyjnej;
- uczy dobrych nawyków w zakresie **czytelnej i zrozumiałej redakcji umowy**, precyzji **języka** oraz **struktury dokumentu**.



- **Charles M. Fox**
Tłumaczenie Jan Kaczmarczyk
Wszystko o umowach. Czego nie uczą na studiach prawniczych

Fiszki Legal English

testy prawnicze
C.H.BECK

Łatwość nauki prawniczego angielskiego!

700 kluczowych terminów
z 4 kodeksów

Twój kod:
EPLEGAL

**Korzystaj
przez miesiąc
za darmo!**



1. Wejdź na testy-prawnicze.pl/kod
2. Wprowadź kod: **EPLEGAL**
3. Utwórz konto lub zaloguj się do serwisu.
4. Dostęp do fiszek zostanie przypisany do konta.

*Wprowadzając kod otrzymasz miesięczny dostęp do pakietu:
Fiszki językowe Legal English vol. 1.
Termin na aktywację dostępu upływa:
31.01.2025 r.



ROZWIĄŻ KAZUS I WYGRAJ PAKIET NAGRÓD

Rozwiąż poniższy kazus z postępowania cywilnego i wyślij do nas swoją odpowiedź do końca października br. 10 pierwszych poprawnych rozwiązań nagrodzimy pakietem nagród z Wydawnictwa C.H.Beck, w którym znajdują się: aktualny tekst ustawy „Kodeks postępowania cywilnego” z serii Twoje Prawo, książka „Wszystko o umowach. Czego nie uczą na studiach prawniczych” oraz notes i ekologiczna torba z serii „Mam na Ciebie paragraf”.

KAZUS: POSTĘPOWANIE CYWILNE. DROGA SĄDOWA

Stan faktyczny:

Tomasz Sobota, funkcjonariusz Służby Więziennej został zwolniony ze służby z powodu nieobecności spowodowanej chorobą. W decyzji podniesiono, że choroba funkcjonariusza trwała nieprzerwanie przez okres 12 miesięcy, co stanowiło wystarczającą przesłankę do zwolnienia go ze służby na podstawie art. 218 ust. 1 pkt 1 w zw. z art. 96 ust. 2 pkt 6 ustawy z 9.4.2010 r. o Służbie Więziennej. Jednocześnie pouczonego Tomasza Sobotę o możliwości złożenia w terminie 14 dni odwołania do wyższego przełożonego.

Funkcjonariusz stwierdził, że w decyzji ustalono błędnie stan faktyczny. Według niego jego nieobecność w pracy trwała 12 miesięcy, jednakże nie był to okres nieprzerwany. Po pierwszych 6 miesiącach nieobecności wrócił on bowiem do wykonywania służby na okres 3 tygodni.

W związku z powyższym Tomasz Sobota postanowił wnieść pozew do właściwego sądu pracy, żądając przywrócenia do służby. Powód podniósł, że zwolnienie ze służby odbyło się z naruszeniem regulacji ustawowych dotyczących zwolnień pracowników.

Problemy:

1. Czym jest droga sądowa?
2. Czy w powyższym stanie faktycznym istnieje pozytywna przesłanka w postaci dopuszczalności drogi sądowej?
3. Co powinien zrobić sąd?

Rozwiązanie kazusu należy przesyłać

- ✉ na adres mailowy edukacjaprawnicza@beck.pl
- 📅 do 31.10.2024 r.
- 🖋 w tytule wiadomości prosimy wpisać: Konkurs Kazus
- 👥 10 pierwszych poprawnych odpowiedzi zostanie nagrodzonych!

■ Regulamin konkursu dostępny na stronie edukacjaprawnicza.pl



ZBIGNIEW LEON RADWAŃSKI

(ur. 31 sierpnia 1924 r. w Chojnicach, zm. 20 grudnia 2012 r. w Poznaniu)

Polski prawnik, profesor, doktor nauk prawnych. Specjalista w dziedzinie prawa cywilnego. W latach 1982–1984 rektor Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu, 1986–1992 przewodniczący Rady Legislacyjnej przy Prezesie Rady Ministrów, 1997–2010 przewodniczący Komisji Kodyfikacyjnej Prawa Cywilnego przy Ministrze Sprawiedliwości. Kawaler Orderu Orła Białego. Uczęszczał do Prywatnego Gimnazjum Męskiego dra Jana Wieczorkowskiego w Rabce. W czasie II wojny światowej przebywał na robotach przymusowych w Niemczech. Maturę zdał po wojnie, w 1945 r. W 1948 r. ukończył prawo na Uniwersytecie im. Adama Mickiewicza w Poznaniu.

W latach 1948–1950 odbył aplikację sądową, którą ukończył egzaminem sędziowskim. Następnie rozpoczął aplikację adwokacką, kończąc ją egzaminem adwokackim w 1954 r. Stopień naukowy doktora nauk prawnych uzyskał w 1955 r., a habilitował się 2 lata później w 1957 r. Od 1964 r. profesor nadzwyczajny UAM. Tytuł profesorski uzyskał w 1977 r.

Pracę zawodową na Uniwersytecie im. Adama Mickiewicza rozpoczął w 1949 r. Był m.in. wieloletnim Dyrektorem Instytutu Prawa Cywilnego i kierownikiem Katedry Prawa Cywilnego Wydziału Prawa i Administracji UAM. W latach 1966–1972 był dziekanem tego wydziału, a od 1982 do 1984 r. rektorem Uniwersytetu. Jako rektor był zwolennikiem i realizato-

rem koncepcji ujednoczenia struktur uniwersyteckich. W 1994 r. został emerytowanym profesorem zwyczajnym Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza. Poza prowadzeniem seminariów magisterskich, wypromował 10 doktorów prawa, uczestniczył też jako recenzent w kilkudziesięciu przewodach doktorskich, habilitacyjnych i profesorskich.

”

Umiał dyskutować i dać się przekonać. Profesor Radwański często mówił: może ma Pan rację, ale niech mnie Pan przekona!

– Prof. Tadeusz Smyczyński
Uniwersytet Szczeciński, Instytut Nauk Prawnych PAN

Od wielu lat był związany z Polską Akademią Nauk. Od 1986 r. był członkiem korespondentem PAN, a od 1991 r. członkiem rzeczywistym PAN. W latach 1993–1995 pełnił funkcję Wiceprezesa Polskiej Akademii Nauk i jednocześnie Przewodniczącego Komitetu Nauk Prawnych PAN. Twórca i przewodniczący poznańskiego oddziału Instytutu Nauk Prawnych PAN. Pełnił funkcję redaktora naczelnego kwartalnika Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny, Orzecznictwa Sądów Polskich wydawanego przez Instytut Nauk Prawnych PAN oraz Przeglądu Legislacyjnego wydawanego przez Kancelarię Rady Ministrów. Redaktor naczelny wielotomowego dzieła System Prawa Prywatnego. Przez wiele lat pełnił również funkcję przewodniczącego powstałej w 2002 r. Komisji Kodyfikacyjnej Prawa Cywilnego przy Ministrze Sprawiedliwości. Ze stanowiska odszedł 14 listopada 2010 r.

”

Człowiek niestychanie spokojny i panujący nad sytuacją. Ja nie widziałem jego w ciągu tych lat współpracy ani razu w stanie zdenerwowania czy lęku przed tym, co się może wydarzyć.

– Prof. Andrzej Kwilecki
Wydział Nauk Społecznych UAM, prorektor w latach 82–84

Opracowanie na podstawie materiału pt. „Wybitne Postacie Uniwersytetu #18 – prof. Zbigniew Radwański” przygotowanego przez Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu, dostępnego pod adresem <https://www.youtube.com/watch?v=ixvOxULFfyE>

- **Profesor Radwański opublikował ponad 350 prac naukowych, a także stworzył lub współtworzył kilka podręczników do nauki prawa, które cieszą się nieustannie statusem bestsellerów.**



ZOSTAŃ AMBASADOREM C.H.BECK



Korzyści płynące z udziału

w Programie Ambadorskim to:

- ✓ uczestniczenie w **najważniejszych wydarzeniach** w ramach promocji Wydawnictwa,
- ✓ **wspieranie wydarzeń studenckich** w całym roku akademickim,
- ✓ **testowanie SIP Legalis,**
- ✓ testowanie serwisu **testy-prawnicze.pl,**
- ✓ **dostęp do publikacji C.H.Beck,**
- ✓ budowanie **sieci kontaktów** niezbędnych podczas dalszej kariery,
- ✓ rozwijanie **zdolności marketingowych.**

**Jako Ambasador masz możliwość zdobycia nowych doświadczeń,
które pomogą Ci rozwijać dalszą ścieżkę kariery.**

Jeśli chcesz zostać Ambasadorem C.H.Beck,
wyślij swoje zgłoszenie na adres:

rekrutacja.ambasador@beck.pl



Sprawdź ofertę publikacji C.H.Beck

■ w księgarni online na ksiegarnia.beck.pl

■ w 8 księgarniach prawniczych

■ GDAŃSK

Al. Grunwaldzka 75

☎ +48 697 652 500

✉ ksiegarnia.gdansk@beck.pl

🕒 poniedziałek – piątek 10.00–18.00

■ KATOWICE

pl. Wolności 10A

☎ 32 206 89 96

✉ ksiegarnia.katowice@beck.pl

🕒 poniedziałek – piątek 9.00–17.00

■ KRAKÓW

ul. Bracka 2

☎ +48 696 049 900

✉ ksiegarnia.krakow@beck.pl

🕒 poniedziałek – piątek 10.00–18.00,
sobota 10.00–15.00

■ POZNAŃ

ul. Półwiejska 22

☎ 61 661 84 55

✉ ksiegarnia.poznan@beck.pl

🕒 poniedziałek – piątek 10.00–18.00,
sobota 10.00–15.00

■ WARSZAWA

ul. Krakowskie Przedmieście 20/22

☎ 22 873 12 81

✉ ksiegarnia.krakowskie@beck.pl

🕒 poniedziałek – piątek 10.00–18.00,
sobota 10.00–15.00

■ WARSZAWA

Al. „Solidarności” 83/89

☎ 22 250 59 04

✉ ksiegarnia.solidarnosci@beck.pl

🕒 poniedziałek – piątek 10.00–18.00,
sobota 10.00–15.00

■ WARSZAWA

Pasaż handlowy Metro Rondo Daszyńskiego

☎ 22 718 33 90

✉ ksiegarnia.daszynskiego@beck.pl

🕒 poniedziałek – piątek 9.00–17.00

■ WROCŁAW

ul. Kietkańska 25

☎ 71 786 41 10

✉ ksiegarnia.wroclaw@beck.pl

🕒 poniedziałek – piątek 10.00–18.00

CHĘTNIE ODPOWIEMY NA TWOJE PYTANIA
I POMOŻEMY WYBRAĆ ODPOWIEDNIE PUBLIKACJE!